

Grudziądzanin z rodziną utknął w Dubaju.
„To, co się tu dzieje, to horror, gehenna. Boimy się”
str. 2



FOT. NADESŁANE

Bez rozwoju wiatraków czeka nas droższa energia. Co wpływa na lojalność pracowników? Kolejki chętnych po złoto
str. 11-12

STREFA
BIZNESU

Wtorek
3.03.2026

Wydanie 3
Nr 51 (23.561)
Nakład 7.770 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Grudziądz

Szpital (w końcu) ma pieniądze na zakup robota do operacji
str. 8



FOT. ROBERT WOZNIAK

Toruń

Już otwarte nowe skrzydło Książnicy Kopernikańskiej
str. 9

Chełmno

Fortepian warty majątek otrzymała szkoła muzyczna
str. 10



FOT. RAFAŁ PRZYBYLSKI



FOT. JERZY ZABOROWSKI

SPORT

Pięści poszły w ruch! Hokeiści KH Energa Toruń walczą o półfinał Tauron Hokej Ligi. W drugim meczu w Oświęcimiu sędziowie odgrywali ponad 100 karnych minut **str. 16**

Po zmarłym można dostać pieniądze z ZUS

Ekspert Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnia, kiedy pieniądze zgromadzone na subkoncie w ZUS mogą zostać podzielone i wypłacone osobom uprawnionym **str. 3**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Paczek do USA

poczta już nie przyjmuje. „To jakieś szaleństwo” **str. 4**

BANKRUCI KIM SĄ? NIE SPŁACAJĄ KREDYTÓW PRZEZ WIELE LAT

Cała seria upadłości. Te miasta są na czele

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Bydgoszcz, Toruń, Włocławek, Grudziądz i Inowrocław - w tych miastach Kujaw i Pomorza mieszka najwięcej bankrutów. Skąd ich długi? Bardzo długo na nie „pracowali”.

W drugiej połowie 2025 roku upadłość konsumencką ogłosiło 905 mieszkańców Kujaw i Pomorza - mamy najnowsze dane. Najliczniejsza grupa bankrutów, co nie powinno dziwić ze względu na liczbę zamieszkujących, pochodzi w naszych największych miast:

Bydgoszcz - 218, Toruń - 110, Grudziądz - 56, Włocławek - 53, Inowrocław - 43.

Przed upadłością rekordowo dużo dłużników mieszkało w Bydgoszczy (133 na 4,18 mln zł) oraz w Toruniu (72 na 2,65 mln zł).

Nasz region zajmuje: 5. miejsce w Polsce pod względem liczby dłużników, 6. w odniesieniu do łącznej kwoty zobowiązań i 14., jeśli chodzi o średnie zadłużenie na osobę.

Głównym źródłem problemów finansowych Polaków jest długotrwale niespłacanie kredytów. Upadłość konsumencka to efekt właśnie wielolet-

niego zadłużania się i braku poduszki finansowej, a nie nagłego załamania koniunktury. Co piąty Polak nie ma żadnych oszczędności, a 17 proc. posiada pieniądze najwyżej na miesiąc życia po utracie pracy.

Przerazają liczby dotyczące multidualżników, czyli osób mających kilka równoległych zobowiązań.

- To już ponad 23 proc. wszystkich dłużników. Właśnie w tej grupie najłatwiej wpaść w spiralę zadłużenia - komentuje Jakub Kostecki, wiceprezes firmy windykacyjnej Kaczmarek Inkasso. ©

Więcej czytaj na stronie 3

GRUDZIĄDZ

Przedwiośnie w teatrze. Pierwszy był spektakl dla dzieci



FOT. PIOTR BILSKI

Mamy przedwiośnie! I to zarówno za oknem, jak i w teatrze. Bo właśnie „Przedwiośnie” nazywa się cykl wydarzeń wprowadzających do festiwalu Grudziądzka Wiosna Teatralna. Jako pierwsze w teatrze na spektaklu bawiły się dzieci, które obejrzały przygody Króla Maciusia I. Więcej o tych wydarzeniach piszemy na str. 8 dzisiejszego wydania „Pomorskiej”

Jutro w „Pomorskiej” Strona Zdrowia

● Alzheimer zaczyna się znacznie wcześniej niż myślisz. Ten test z krwi ma to wychwycić ● Kobiety mylą objawy nowotworu z menopauzą

Zamów prenumeratę

Gazeta Pomorska ☎ 52 511 94 64
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.pomorska.pl

Mieszkaniec Grudziądza z rodziną utknął w Dubaju

Aleksandra Pasis
aleksandra.pasis@polskapress.pl

- Nikt się nami nie interesuje. Nie mamy żadnych informacji, kiedy wrócimy do Polski - dla „Pomorskiej” relacjonuje Krzysztof z Grudziądza, który wraz z rodziną utknął jak wielu innych Polaków w Dubaju.

- Słyszymy jak latają rakiety, słyszymy wybuchy. Widzimy jak odłamki zestrzelonych rakiet spadają na różne obiekty - kontynuuje pan Krzysztof.

Biuro podróży, z którym grudziądzanie polecieli na urlop, nie przekazuje informacji. Kontakt z rezydentką nie ma. Turyści otrzymują lakoniczne informacje. Taką otrzymał pan Krzysztof: „Dzień dobry. Wszystkie rezerwacje zostały zgłoszone do naszego kontrahenta jako te wymagające przedłużenia świadczeń hotelowych. Z racji panującego na miejscu zamieszkania czas odpowiedzi jest wydłużony. Klienci będą mieli zapewniony nocleg. Prosimy o cierpliwość”

- Na własny koszt przedłużamy doby hotelowe. Nie wszyscy mają pieniądze, by zapłacić za dodatkowy pobyt. Widzimy jak ludzie koczują na kanapach, śpią na podłogach. Na razie mamy zapewnione noclegi w hotelu do 4 marca - opowiada pan Krzysztof. - Nikt nie dba o Polaków! Próby kontaktu z ambasadą, gdzie zarejestrowaliśmy się w „Odyseuszu”, kończą się tym że jesteśmy odsyłani do biura, a tu nawiązanie komunikacji i uzyskanie informacji graniczy z cudem. Tutaj jest wojna, nie wiemy co robić, na co czekać.

Grudziądzanin dodaje, że wraz z rodziną i przyjaciółmi byli zakwaterowani na 47 piętrze w hotelu, ale poprosili o niższą kondygnację. - Udało się zamieścić na 18 piętro. Im niżej tym bezpieczniej - wyjaśnia. - Ciągłe czuwamy. Gdy słyszymy syreny,



W Dubaju z powodu ataku USA i Izraela na Iran utknęło mnóstwo turystów. Lotnisko jest zamknięte

alarmy, to czekamy na komunikaty, by schodzić do piwnic. Wbrew pozorom jak patrzy się na życie poza hotelem, to ono toczy się można rzec normalnie... Jednak w mojej ocenie, to „cisza przed burzą”. Iran pociąga rakiety rzuca tam gdzie są wojska amerykańskie, a one są w Dubaju. Obawiamy się o nasze życie, martwimy o rodziny, o to kiedy wrócimy do Polski.

Jak dodaje turysta z Grudziądza, nie mógł połączyć się przez kamerkę za pośrednictwem komunikatora internetowego, gdyż nie ma takiej możliwości. - Możemy co najwyżej rozmawiać kilka minut przez zwykłe łącza. Dlaczego? Nie wiem, nikt tego też nam nie wyjaśnił - ubolewa. - Bezsilność na sytuację, w jakiej się znaleźliśmy, jest ogromna. Cały czas towarzyszy nam strach i poczucie opuszczenia przez polskie służby oraz biuro podróży. Nie ma z kim rozmawiać.

Mieszkaniec Grudziądza kwituje: - Nie taki urlop chcieliśmy mieć... W sobotę mieliśmy wracać do Polski, a utknęliśmy tu i najgorsze jest to, że nie wiemy na jak długo. ©©

Nadal o losie chorych na raka decyduje kod pocztowy

Jolanta Gromadzka
-Anzelewicz

- Krajowa Sieć Onkologiczna była źle zaprojektowana. Nie przygotowano realnego systemu ani narzędzi do ich realizacji. Oznaczało to wydanie ogromnych środków bez stworzenia sprawnej działającej struktury - twierdzi prof. Jacek Jassem, onkolog, członek korespondent Polskiej Akademii Nauk.

Jakie szanse na skuteczne leczenie ma mieszkanka małej miejscowości, która trafi do szpitala z rozpoznaniem nowotworu?

To bardzo ważne pytanie. Wprowadzenie Krajowej Sieci Onkologicznej miało wyrównać szanse pacjentów niezależnie od miejsca, gdzie mieszkają. Leczenie miało być prowadzone według jednolitych standardów i monitorowane. Problem polega na tym, że dziś nie mamy narzędzi, by sprawdzić, czy tak się dzieje.

Na czym w założeniu miała polegać Krajowa Sieć Onkologiczna?

Miała zapewnić widoczność całego procesu opieki onkologicznej w systemie i umożliwić monitorowanie jej jakości. Przeprowadzono trwający cztery lata pilotaż, który miał przetestować te rozwiązania. Zamiast tego powstała rozbudowana struktura hierarchiczna - jedne ośrodki miały nadzorować inne i każdy robił to po swojemu, ale bez skutecznego systemu oceny jakości.

Sieć miała ruszyć 1 kwietnia 2025 roku i być przełomem w leczeniu nowotworów.

Dlaczego do dziś nie działa? Od początku została ona źle zaprojektowana. To był projekt bardzo ambitny w warstwie deklaratywnej, ale fatalnie zaplanowany organizacyjnie i narzędziowo. Nie stworzono żadnego systemu. Ogromne pieniądze zostały wyrzucone w błoto.

Jakie to były koszty?

Sam pilotaż kosztował około 150 milionów złotych. Projekt



Prof. Jassem: Zupełnie nie udało się wdrożyć systemu monitorowania procesu leczenia

wpisano także do Krajowego Planu Odbudowy, co dodatkowo ograniczyło możliwość jego głębokiej korekty. Obecny rząd próbuje go modyfikować, aby nie utracić środków europejskich, jednak działa w ramach konstrukcji obciążonej pierwotnymi wadami.

Czy karta e-DiLO, która miała ułatwić chorym leczenie funkcjonuje?

Nie w sposób, który pozwalałby mówić o realnym monitorowaniu jakości. Karta e-DiLO ma zacząć obowiązywać dopiero od początku 2027 roku. I to najlepiej pokazuje, że system nie został zaprogramowany w sposób operacyjny. Wprowadzenie e-DiLO wymaga nowelizacji ustawy, bo kiedy w 2015 roku wprowadzono ten dokument, nie przewidziano, że kiedyś wersja papierowa będzie zastąpiona elektroniczną. Problem jest jednak poważniejszy. Karta e-DiLO miała być podstawowym narzędziem dla monitorowania jakości w onkologii w ramach KSO, ale jej twórcy o tym nie pomyśleli. W efekcie do dziś nie mamy powszechnie działającego systemu oceny wyników leczenia opartego na miernikach klinicznych.

Czy pacjenci mają dziś gwarancję leczenia zgodnego z aktualną wiedzą?

Dostęp do nowoczesnych terapii znacząco się poprawił. Problemem pozostaje brak jednolitego, skutecznego nadzoru nad przestrzeganiem standardów. Bez systemowego moni-

torowania nie mamy pewności, że jakość leczenia jest wszędzie taka sama.

Czy pacjent może sprawdzić, który ośrodek leczy najlepiej?

Pacjenci dowiadują się tego w poczekalni. Bo w tym szpitalu cioci pomogli, a w innym nie pomogli... Takie są realia. A najgorsze jest to, że nie ma żadnych mechanizmów, by wprowadzić jakieś działania naprawcze, bo ustawa o sieci nie przyniosła kluczowych rozwiązań systemowych - przede wszystkim w zakresie mierników jakości i realnego nadzoru nad opieką onkologiczną.

Kto powinien monitorować jakość?

Monitorowanie w ochronie zdrowia to wyższa szkoła jazdy - powinno być niezależne i oparte na rzetelnych danych klinicznych. Pierwotny pomysł, żeby robiły to szpitale, był niedorzeczny. Ostatecznie zadanie to powierzono NFZ. Mam nadzieję, że powstanie silny, profesjonalny system nadzoru.

Czy model Cancer Units został wdrożony?

Unity narządowe oferujące kompleksowość i ciągłość opieki znalazły się w ustawie na marginesie. Tymczasem dowody wskazują, że skoordynowana opieka narządowa „prowadzona „pod jednym dachem” - od rozpoznania, przez cały proces leczenia, rehabilitację, opiekę psychologiczną i wychodzenie z choroby - poprawia wyniki leczenia. Formalnie unity dotyczą obecnie raka piersi i raka jelita grubego, i tam działa względnie dobrze. W innych nowotworach unity narządowe powstają oddolnie i nie mają umocowania systemowego. Nie działają zatem w sposób spójny i jednolity w całym kraju, co ważniejsze jednak, nie ma tam wymogów proceduralnych i jakościowych. Wprowadzenie unitów jest moim zdaniem potrzebą chwili, bo one rzeczywiście robią różnicę.

Czy miejsce zamieszkania nadal decyduje o jakości leczenia?

Niestety, wciąż w dużej mierze tak. Różnice regionalne nie zniknęły. KSO miała je zmniejszyć, ale bez sprawnego systemu jakości i realnej koordynacji nie osiągniemy tego celu.

Czy leczenie w Specjalistycznych Ośrodkach Leczenia Onkologicznego, gdzie pacjenci onkologiczni mieli otrzymać leczenie dostosowane do stopnia zaawansowania choroby zawsze odbywa się zgodnie ze standardami?

Nie mamy dziś narzędzi, które pozwoliłyby to potwierdzić. Część tych ośrodków pracuje bardzo dobrze, ale system nie gwarantuje jednolitego poziomu opieki. Rozproszenie leczenia i brak konsekwentnej centralizacji bardziej złożonych przypadków nie sprzyja jakości.

Czy potrzebujemy aż tylu szpitali leczących nowotwory?

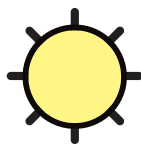
To pytanie trzeba dziś postawić inaczej: czy naprawdę potrzebujemy tylu hospitalizacji w onkologii? Ogromną większość współczesnych procedur onkologicznych można dziś zrealizować w trybie ambulatoryjnym albo w ramach hospitalizacji jednodniowej. Leczenie szpitalne powinno być wyjątkiem, a nie regułą.

Tymczasem obecny system finansowania nadal promuje hospitalizację zamiast ją ograniczać. W wielu ośrodkach jest ona nadużywana - nie z powodów klinicznych, lecz organizacyjnych czy finansowych. To generuje wyższe koszty, nadmiernie obciąża kadry medyczne i infrastrukturę szpitalną, a dla pacjenta jest po prostu mniej komfortowe. Pobyt w szpitalu zawsze wiąże się też z określonym ryzykiem, choćby zakażeń wewnątrzszpitalnych. Dlatego kluczowe jest nie tyle zmniejszanie liczby ośrodków, ile zmiana modelu organizacyjnego. Ministerstwo zapowiedziało „odwracanie piramidy świadczeń”, czyli przesuwanie ciężaru leczenia ze szpitala do opieki ambulatoryjnej, i ten proces trzeba przyspieszyć. Onkologia może być tutaj dobrym polem doświadczalnym dla całego systemu ochrony zdrowia. ©©

POGODA W REGIONIE

Dzisiaj

14°C
1°C



Imieniny obchodzą dziś:

Kunegunda, Teresa, Tycjan

Jutro:
Kazimiera, Adrianna, Kazimierz, Lucjusz

Zadłużali się przez wiele lat. Teraz bankrutują

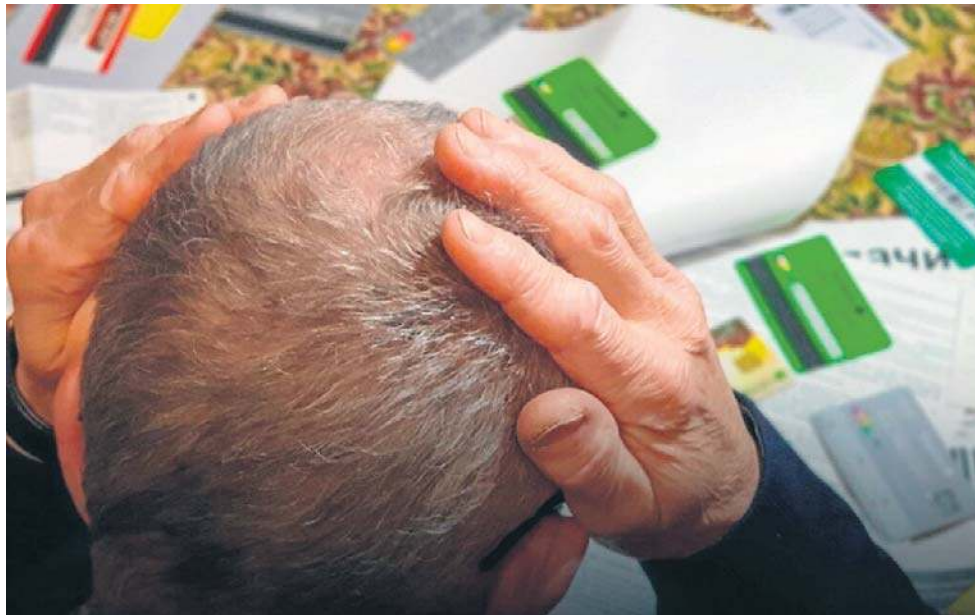
Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Głównym źródłem problemów finansowych Polaków jest długoletnie niespłacanie kredytów. Takie osoby najczęściej bankrutują, m.in. na Kujawach i Pomorzu.

Według danych Centralnego Ośrodka Informacji Gospodarczej, w drugiej połowie 2025 roku upadłość ogłosiło 905 mieszkańców Kujaw i Pomorza. Najlicniejsza grupa bankrutów, co nie powinno dziwić ze względu na liczbę zamieszkujących, pochodzi z naszych największych miast: Bydgoszczy - 218, Torunia - 110, Grudziądz - 56, Włocławka - 53, Inowrocławia - 43.

Przed upadłością w KRD notowanych było 573 dłużników z województwa kujawsko-pomorskiego. Mieli w sumie 1659 przeterminowanych zobowiązań finansowych, na łączną kwotę 19 673 596 zł. Średnie zadłużenie jednego bankruta to 34 334 zł.

Najwięcej dłużników zanotowano w Bydgoszczy (133 na 4,18 mln zł) oraz w Toruniu (72 na 2,65 mln zł). Nasz region zajmuje: 5. miejsce w Polsce pod względem liczby dłużników, 6. w odniesie-



FOT. GREGORZ OLKOWSKI/SHUTTERSTOCK

Najwięcej dłużników na Kujawach i Pomorzu mieszka w Bydgoszczy, gdzie jest ich 133 z zaległościami na 4,18 mln zł oraz w Toruniu - tutaj mamy ich 72, są winni 2,65 mln zł

niu do łącznej kwoty zobowiązań i 14., jeśli chodzi o średnie zadłużenie na osobę.

W kraju, od lipca do grudnia 2025 r., upadłość ogłosiło 11,4 tys. Polaków. To o ponad tysiąc więcej niż w analogicznym okresie rok wcześniej. Jak pokazują dane KRD, utrata kontroli nad zobowiązaniami nigdy nie jest nagła.

Aż 47 proc. bankrutów widniało w rejestrze już na trzy lata przed ogłoszeniem upadłości, zaś w dniu orzeczenia sądu 6792, a więc blisko 60 proc. bankrutów. Mieli niemal 21,5 tys. przeterminowanych zobowiązań.

- To pozornie wygląda na paradoks. Z jednej strony polska gospodarka zanotowała jeden z naj-

większych wzrostów w całej Unii Europejskiej, z drugiej równolegle w tym samym czasie dochodzi do fali bankructw konsumentów - komentuje Adam Łącki, prezes Krajowego Rejestru Długów Biura Informacji Gospodarczej. - W czwartym kwartale 2025 roku PKB urosł o około 4 proc., a jednocześnie mieliśmy rekord

- prawie 5,9 tys. ogłoszonych upadłości. Tyle że bankructwa to efekt wieloletniego zadłużania się i braku poduszki finansowej, a nie nagłego załamania koniunktury. Co piąty Polak nie ma żadnych oszczędności, a 17 proc. ma pieniądze najwyżej na miesiąc życia po utracie pracy.

Przy okazji przypomnijmy, jak można ogłosić upadłość konsumencką. Jest łatwiej od 2020 roku, gdy weszła nowelizacja prawa upadłościowego. Od tego czasu można bowiem bankrutować nawet wtedy, gdy długi wyniknęły z naszej niefrasobliwości, wcześniej to wykluczało prawo do skorzystania z tej możliwości.

Upadłość to sądowe postępowanie przeznaczone dla tych, którzy stali się niewypłacalni, czyli nie mają m.in. na spłatę kredytów i zaciągniętych pożyczek. Nie ma przy tym znaczenia o jak duże zobowiązania chodzi, ani przez jaki czas dłużnik zwlekał z ich uregulowaniem. Efektem bankructwa jest przede wszystkim oddłużenie niewypłacalnego konsumenta, czyli umorzenie całości lub części jego długów bądź ich spłata, przy czym tylko w tych dwóch ostatnich sytuacjach można mówić o zaspokojeniu interesu wierzyciela.

Całkowite umorzenie długu będzie możliwe tylko w przypadku, gdy sąd lub tymczasowy nadzorca sądowy udowodnią, że dłużnik nie posiada majątku, a także, że jest „trwale niezdolny do spłaty zobowiązań”. Chodzi m.in. o sytuacje, w których bankrut jest „trwale niezdolny do jakiegokolwiek pracy zarobkowej”. W większości przypadków zatem upadłość konsumencka nie będzie jednoznaczna z tym, że zadłużenie „automatycznie zniknie”.

Osoba zadłużona, która umyślnie doprowadziła do niewypłacalności albo np. przez niedbalstwo, jest traktowana inaczej niż ktoś, kto ogłasza upadłość z przyczyn od niego niezależnych (takich jak choroba czy utrata pracy). W pierwszym, opisanym powyżej przypadku, dłużnik spłaca zobowiązania dłużej, tj. od min. 36 miesięcy do siedmiu lat. W drugim z kolei ten czas wynosi tylko trzy lata.

Uwaga!

Jednak nie wszystkie zobowiązania zostaną umorzone. Z tej puli wypadają np. alimenty, naprawienie szkody wynikającej z przestępstwa lub wykroczenia, czy też renty odszkodowawcze. ©

Komu należą się dodatkowe pieniądze z subkonta ZUS?

Karolina Rokitnicka
karolina.rokitnicka@polskapress.pl

Ekspert Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnia nam, kiedy pieniądze zgromadzone na subkoncie w ZUS mogą zostać podzielone i wypłacone osobom uprawnionym.

Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie kujawsko-pomorskim, wskazuje kiedy można skorzystać ze środków na subkoncie w ZUS osoby ubezpieczonej.

- To sytuacje:
- w przypadku rozwodu,
 - po unieważnieniu małżeństwa,
 - przy ustaniu wspólności majątkowej,
 - po śmierci osoby posiadającej subkonto w ZUS.

W razie ustania wspólności majątkowej część środków przypadająca byłemu współmałżonkowi w wyniku podziału majątku wspólnego jest przekazywana na jego subkonto w ZUS oraz rachunek w OFE.

Nie jest to wypłata gotówkowa, lecz zapis tych środków na subkoncie i rachunku w OFE byłego współmałżonka.

W przypadku śmierci ubezpieczonego, środki trafiają do osób przez niego wskazanych, a w razie ich braku - do spadkobierców.

Jeżeli zmarły pozostawał w związku małżeńskim i obowiązywała wspólność majątkowa, połowa środków zgromadzonych w okresie trwania tej wspólności trafia na subkonto w ZUS i rachunek w OFE współmałżonka.

Pozostała część jest przekazywana osobom wskazanym lub wchodzi do masy spadkowej.

Jeżeli zmarły nie pozostawał w związku małżeńskim lub między małżonkami nie było wspólności majątkowej, całość środków trafia do osób wskazanych lub w razie ich braku do spadkobierców.

Kiedy pieniądze po zmarłym nie zostaną wypłacone?

Środki z subkonta w ZUS nie zostaną wypłacone, jeśli zmarły miał ukończone 65 lat i przyznaną emeryturę docelową.

W takiej sytuacji osobom uposażonym może przysługiwać jedynie jednorazowe świadczenie pieniężne, tzw. wypłata gwarantowana, ale tylko wtedy,



FOT. KRYSZTOF KAPICA

Kiedy można otrzymać środki z subkonta w ZUS? Zasady wyjaśnia Krystyna Michałek, regionalna rzeczniczka ZUS w województwie kujawsko-pomorskim

gdy od pobrania przez zmarłego pierwszej emerytury docelowej nie minęły trzy lata. Po tym czasie wypłata gwarantowana nie przysługuje.

Z kolei jeśli zmarły nie przystąpił do OFE i nie miał subkonta w ZUS, nie ma środków, które mogłyby zostać wypłacone.

Kto ma subkonto w ZUS?

Subkonto co do zasady nie mają osoby urodzone przed 1 stycznia 1949 roku, ponieważ nie mogły należeć do OFE. OFE było obowiązkowe dla osób urodzonych po 1968 roku, a osoby z roczników 1949-1968 mogły przystąpić do niego do-

browolnie. Od 1 lutego 2014 roku przystąpienie do OFE jest dobrowolne. Osoby rozpoczynające pracę mają cztery miesiące na podjęcie decyzji, a jeśli nie zawrą umowy z OFE, cała składka (7,3% podstawy) trafia na subkonto w ZUS.

Gdzie składać wniosek - do ZUS czy OFE?

Jeżeli zmarły miał subkonto w ZUS oraz był członkiem OFE, wniosek o podział środków składa się w OFE.

To OFE rozpoczyna procedurę podziału i w ciągu 14 dni od dnia dokonania podziału przekazuje do ZUS informację o osobach uprawnionych oraz ich udziałach. Zakład dokonuje podziału środków na subkoncie zgodnie z otrzymanym zawiadomieniem w terminie 3 miesięcy.

Jeżeli natomiast zmarły miał wyłącznie subkonto w ZUS, wniosek o podział środków

składa się bezpośrednio do ZUS-u (formularz USS). Dotyczy to sytuacji, gdy zmarły nigdy nie był lub nie jest już członkiem OFE, ponieważ całość jego środków została wcześniej przeniesiona na subkonto w ramach tzw. suwaka bezpieczeństwa.

Aktualizacja danych osób uposażonych

Osoby, które mają rachunek w OFE lub posiadają wyłącznie subkonto w ZUS, mogą za życia wskazywać i zmieniać osoby uprawnione oraz ich procentowy udział w środkach zgromadzonych na subkoncie w ZUS lub na rachunku w OFE.

Osoby mające rachunek w OFE zgłaszają takie zmiany bezpośrednio do OFE, także w przypadku rezygnacji z dalszego przekazywania składek. Osoby posiadające wyłącznie subkonto w ZUS zgłaszają je do ZUS. Warto również na bieżąco aktualizować dane adresowe osób uprawnionych.

ZUS udostępnia informacje o członkostwie zmarłego w OFE tylko po okazaniu prawomocnego postanowienia o nabyciu spadku lub zarejestrowanego aktu poświadczenia dziedziczenia, dlatego warto znać OFE, do którego należał zmarły. ©

Nie jest to wypłata gotówkowa, lecz zapis tych środków na subkoncie i rachunku w OFE byłego współmałżonka

Bydgoszczanin usłyszał w pocztowym okienku: Paczek do USA nie przyjmujemy. „To jest jakieś szaleństwo!”

Adam Willma
adam.willma@polskapress.pl

Bydgoszczanin po raz pierwszy sprzedał własnoręcznie robione bransoletki klientom z USA. Nie mógł uwierzyć, gdy w okienku pocztowym dowiedział się, że nie będzie mógł ich wysłać do tego kraju.

- Poszedłem normalnie na pocztę z małymi bąbelkowymi kopertami. Usłyszałem, że do Stanów towarów nie przyjmują. Został mi kurier, ale koszt wysyłki jest ponad cztery razy wyższy niż wartość jednej bransoletki - mówi Bydgoszczanin. - To jest jakieś szaleństwo, że narodowy operator nie obsługuje przesyłek na największy rynek świata.

Nagła zmiana zasad

O wyjaśnienie poprosiliśmy rzecznika prasowego Poczty Polskiej. - Ograniczenia w przyjmowaniu wybranych przesyłek towarowych kierowanych do USA zostały wprowadzone w związku ze zmianami organizacyjnymi i operacyjnymi doty-



Nagła zmiana zasad celnych w Stanach Zjednoczonych stworzyła gigantyczny problem dla wszystkich operatorów pocztowych na świecie

czącymi obsługi tego kierunku - wyjaśnia biuro prasowe Poczty. - To nagła zmiana zasad celnych w Stanach Zjednoczonych stworzyła gigantyczny problem dla wszystkich operatorów pocztowych na świecie.

Okazuje się, że ograniczenia funkcjonują już kilka miesięcy. Jak informuje operator, obejmują wybrane kategorie przesyłek zawierających towary. Nadal można nadawać listy zwykłe i polecone bez zawartości

handlowej, a więc wyłącznie korespondencję i dokumenty, a także przesyłki EMS z dokumentami. Ale już nie książki.

Poczta podkreśla, że zmiany dotyczą eksportu: - Nie wprowadzono analogicznych ogra-

niczeń w zakresie przyjmowania przesyłek napływających z USA do Polski - obsługa importowa realizowana jest zgodnie z obowiązującymi procedurami celnymi i operacyjnymi.

Klienci z USA na równi z Somalią i Wenezuelą

Źródłem problemu są decyzje władz amerykańskich z końca sierpnia 2025 roku. Zlikwidowano próg wartości, który pozwalał na uproszczone traktowanie drobnych przesyłek handlowych. Obecnie każda paczka z towarem musi przejść pełną odprawę celną.

To oznacza obowiązek szczególnej deklaracji, wskazania kodu taryfowego oraz naliczenie należności według amerykańskich stawek. Dla operatorów pocztowych to konieczność przebudowy systemów i procedur. Dla drobnych sprzedawców wiąże się to z dodatkowymi kosztami i niepewnością.

Bez daty powrotu paczek z Polski do USA

Poczta Polska nie jest obecnie w stanie wskazać terminu

wznowienia przyjmowania paczek z towarami do USA.

- W sprawie wznowienia wysyłek towarów do USA informujemy, że trwają prace operacyjne i systemowe - wyjaśnia biuro prasowe PP. - Proces ten jest złożony i wymaga wdrożenia szeregu istotnych zmian, w tym dostosowań technologicznych oraz proceduralnych. W szczególności chodzi o zapewnienie pełnej zgodności z wymogami celnymi. Obecnie nie jest możliwe wskazanie wiążącego terminu.

Pan Rafał musiał anulować zamówienia: - Klienci byli zaskoczeni, ja też. Niestety, musiałem odznaczyć odbiorców z USA wśród tych, którym nie sprzedaję towaru. Razem m.in. z Somalią, Syrią, Wenezuelą i Afganistanem.

Na razie jedyną opcją pozostają komercyjni przewoźnicy. Przy pojedynczych, tanich przedmiotach koszt transportu jest jednak barierą nie do przeskokowania. Transport nawet niewielkiej paczki to koszt przekraczający 200 zł.

©@

Powrót szkoły oficerskiej do Torunia. Jaka jest na to szansa?

Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskapress.pl

Trójstronne porozumienie to jedno z działań, których celem jest przywrócenie w Toruniu wyższej szkoły oficerskiej.

Porozumienie zawarli: pułkownik Paweł Jędrzycka jako komendant Centrum Szkolenia Wojsk Rakietowych i Artylerii w Toruniu, marszałek Piotr Całbecki jako przedstawiciel samorządu województwa kujawsko-pomorskiego oraz profesor Bogusław Buszewski, prezes Centrum Naukowo-Technologiczne im. Jana Czocharskiego, które jest spółką samorządu województwa. Celem jej działalności jest między innymi „realizacja zadań polegających na wspieraniu rozwoju nauki oraz współpracy między sferą nauki i gospodarki, popieraniu postępu technologicznego i innowacji”.

A cel trójstronnego porozumienia? To wspólne zabiegi o powołanie w Toruniu wojewódzkiej wyższej szkoły oficerskiej i działania na rzecz „rozwoju i instytucjonalizacji” w regionie kujawsko-pomorskim kompetencji w dziedzinie wsparcia pola walki, w tym medycyny pola walki.

- Chcielibyśmy przywrócić w Toruniu szkolnictwo wojskowe na wyższym poziomie, czyli przywrócić wyższą szkołę oficerską. To cel, którego realizacja rozłożona jest na lata. Działamy, by głos z Torunia został usłyszany na szczeblu centralnym. Chodzi o to, by w efekcie różnych spotkań i inicjatyw przywrócić szkolenie wojskowe w Toruniu - mówił przy okazji zawarcia porozumienia płk Paweł Jędrzycka.

Powrót szkoły oficerskiej do Torunia

W porozumieniu wskazano, że trzy podmioty przygotowują wspólnie merytoryczne, organizacyjne i koncepcyjne podstawy funkcjonowania przyszłej wyższej szkoły oficerskiej w Toruniu. Przedstawia je właściwym instytucjom rządowym, w tym Ministerstwu Obrony Narodowej. Zadaniem samorządu województwa jest między innymi koordynacja działań, wsparcie organizacyjne i promocyjne oraz reprezentację projektu w kontaktach z administracją rządową i instytucjami centralnymi. Rola Centrum Czocharskiego to z kolei przygotowywanie analiz i podstaw koncepcyjnych dotyczących przyszłej uczelni wojskowej, a w przyszłości wsparcie



Porozumienie w sprawie działań zmierzających do powrotu szkoły oficerskiej do Torunia zawarli: pułkownik Paweł Jędrzycka jako komendant Centrum Szkolenia Wojsk Rakietowych i Artylerii w Toruniu, marszałek Piotr Całbecki jako przedstawiciel samorządu województwa kujawsko-pomorskiego oraz profesor Bogusław Buszewski, prezes Centrum Naukowo-Technologicznego im. Jana Czocharskiego

przy kompletowaniu jej kadry dydaktycznej.

- Podpisane porozumienie ma fundamentalne znaczenie dla rozwoju naszego województwa i realizacji tego, co jest naszym marzeniem: aby nauka stanowiła podstawę innowacyjnej gospodarki. Nie byłoby dobrze, gdybyśmy tylko kupowali technologie, często nawet ich

nie rozumiejąc. Nauka, w tym prace badawczo-wdrożeniowe naukowców w mundurach, jest ważnym wkładem w rozwój regionu i naszej ojczyzny - mówił marszałek Całbecki.

Zawarte porozumienie jest więc elementem działań lobbujących. A jakie są szanse na osiągnięcie celu, którym jest powrót do Torunia wyższej szkoły

oficerskiej, zajmującej się szkoleniem oficerów artylerii i wojsk rakietowych? Udział komendanta CSWRiA w zawarciu porozumienia to dowód, że taka możliwość istnieje. Jak to w wojsku - oczywiście musiał uzyskać zgodę przełożonych na złożenie podpisu. Składał go zresztą w ich towarzystwie.

W uroczystości zawarcia porozumienia w Muzeum Twierdzy Toruń uczestniczyli I Zastępca Dowódcy Generalnego Rodzajów Sił Zbrojnych generał broni Sławomir Owczarek i szef Zarządu Wojsk Rakietowych i Artylerii DG RSZ płk Andrzej Kupis.

Ostateczna decyzja zapadnie jednak na szczeblu politycznym - w Ministerstwie Obrony Narodowej.

Likwidacja po 80 latach

Przypomnijmy, że wyższa szkoła oficerska została w Toruniu zlikwidowana w 2002 roku. Stało się to więc jeszcze przed wstąpieniem Polski do NATO. Szkoła ta funkcjonowała tu blisko 80 lat. W jej miejsce powstało Centrum Szkolenia Artylerii i Uzbrojenia, skupiające się na kształceniu podoficerów.

Znaczenie wojskowego ośrodka szkoleniowego zaczęło rosnąć w ostatnich latach, ze zmianą sytuacji międzynarodowej,

oczywiście przede wszystkim za sprawą rosnącego zagrożenia ze strony Rosji. Efektem tego było przeformowanie - z początkiem października 2025 roku - CSAiU w CSWRiA. Z tym drugim wróciło do Torunia w szerokim zakresie szkolenie oficerskie. Jednocześnie pojawiły się zapowiedzi możliwości utworzenia tu, po ponad 20 latach przerwy, szkoły oficerskiej.

Przy okazji przeformowania CSAiU w CSWRiA mówił o tym wspomniany płk Andrzej Kupis.

- Opracowujemy koncepcję utworzenia wyższej szkoły oficerskiej wojsk rakietowych i artylerii. Powodem jest wzrost liczby jednostek wojsk rakietowych i artylerii. Potrzebujemy dla nich kadry oficerskiej. Powrót szkoły oficerskiej do Torunia to kwestia dwóch, trzech, może czterech lat - mówił jesienią ubiegłego roku płk Andrzej Kupis.

Dodajmy, że wśród najwyższych dowódców Wojska Polskiego jest obecnie wielu absolwentów „Osy”, jak przed laty nazywano toruńską szkołę oficerską. To między innymi gen. Sławomir Owczarek i płk Andrzej Kupis, a także generał broni Grzegorz Potrzuski, od blisko roku będący Szefem Zarządu Planowania i Programowania Rozwoju Sił Zbrojnych P5 Sztabu Generalnego WP. ©@

Skazona wołowina z Brazylii trafiła na europejski rynek

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

Rosną obawy przez produktami z Ameryki Płd., których import może wzrosnąć po podpisaniu umowy UE - Mercosur. Inspektorzy z Holandii namierzili sześć przesyłek mrożonego mięsa wołowego z Brazylii z pozostałościami estradiolu, hormonu wzrostu dla bydła, zakazanego w UE.

- Inspekcje sprawdzają napływ brazylijskiej wołowiny do Polski oraz weryfikują wszelkie sygnały dotyczące obecności estradiolu, czyli hormonu wzrostu - informuje Małgorzata Gromańska, wiceminister rolnictwa.

4 z 6 skażonych partii trafiły do Europy

Chodzi o sprawę nagłośnioną przez belgijskie, holenderskie i hiszpańskie media: inspektorzy z Holandii namierzili sześć przesyłek mrożonego mięsa wołowego z Brazylii z pozostałościami estradiolu zakazanego w UE. Cztery przesyłki - w sumie 62 781 kilogramów mięsa - zostały wprowadzone na rynek UE. Dwie pozostałe partie - po ok. 25 ton - zablokowano przed dystrybucją.



FOT. MARCIN OSMAŃ

- Mięso dostępne na polskim rynku musi spełniać wymagania określone w przepisach niezależnie od państwa pochodzenia - podkreśla ministerstwo rolnictwa

- Zakwestionowana partia skażonego mięsa wołowego z Brazylii nie weszła do obrotu w kraju - uspokaja resort rolnictwa.

Informacje dotyczące wołowiny z Brazylii są konsekwencją audytu Komisji Europejskiej przeprowadzonego w tym kraju w październiku 2025 roku. Jego wyniki zostały przekazane państwu członkowskiemu. - Służby

monitorują sytuację w ramach unijnych procedur bezpieczeństwa żywności. Pozostają w stałym kontakcie z Komisją Europejską oraz instytucjami odpowiedzialnymi za nadzór nad rynkiem żywności w UE - informuje ministerstwo rolnictwa.

W Polsce prowadzone są cykliczne kontrole mięsa. Obejmują zakłady przetwórcze, ryn-

ki hurtowe, sieci handlowe oraz inne miejsca wprowadzania żywności do obrotu.

- Mięso dostępne na polskim rynku musi spełniać wymagania określone w przepisach niezależnie od państwa pochodzenia - podkreśla ministerstwo rolnictwa.

Obawiamy się żywności z Ameryki Płd.

Mimo to w Europie rosną obawy przez produktami z Ameryki Południowej, których import może wzrosnąć po podpisaniu umowy UE-Mercosur.

- Przyznane państwu Mercosur kontyngenty taryfowe w dostępie do rynku UE będą sprzyjać wzrostowi importu z tego kierunku - przyznaje ministerstwo rozwoju i technologii, które powołuje się na analizę potencjalnego wpływu i skutków tej umowy dla polskiego sektora rolnego, opracowaną w lipcu 2025 r.

MRiRW: - Mięso dostępne na polskim rynku musi spełniać wymagania określone w przepisach niezależnie od państwa pochodzenia

- Szczególnie w sektorach mięsa drobiowego i wołowego polskie produkty mogą być narażone na wypieranie z rynków Europy Zachodniej i Południowej przez przywóz z Mercosur. Jednak z uwagi na ich dotychczasowy, niewielki import oraz zbliżony poziom cen tych produktów przywożonych z krajów Mercosur do cen w Polsce (a większe różnice w innych krajach UE), ryzyko ich zwiększonego przywozu do Polski jest umiarkowane - ocenia ministerstwo.

Dodaje przy tym, że nie jest możliwe precyzyjne wskazanie, jaka ilość polskiej produkcji rolno-spożywczej może zostać wyparta przez import z Mercosur do UE.

- Skala tego wpływu będzie zależała od wielu czynników m.in. od stopnia, w jakim eksporterzy z krajów Mercosur będą w stanie spełnić normy dotyczące bezpieczeństwa żywności, które obowiązują w imporcie z krajów trzecich do UE - ocenia resort rozwoju.

Ile Polska eksportuje z krajów Mercosur?

W 2024 r. Polska wyeksportowała do krajów Mercosur produkty rolno-spożywcze

o wartości ok. 70,5 mln euro (ok. 0,13 proc. eksportu ogółem produktów rolno-spożywczych z Polski), natomiast sprowadziła produkty za 1 927,3 mln euro (ponad 5 proc. importu ogółem do Polski produktów rolno-spożywczych). W konsekwencji ujemne saldo Polski w handlu z krajami Mercosur ukształtowało się na poziomie 1 856,8 mln euro.

- Znaczenie krajów Mercosur jako rynku zbytu dla produktów rolno-spożywczych jest obecnie marginalne również dla całej UE (choć większe niż dla Polski) - twierdzi ministerstwo rozwoju.

Polska eksportuje do krajów Mercosur głównie wyroby czekoladowe, przetwory spożywcze, wyroby piekarnicze oraz pieczywo cukiernicze (wafelki i gofry, herbatniki), ziemniaki mrożone, wyroby cukiernicze oraz piwo, skrobię ziemniaczaną, laktozę.

W imporcie Polski z krajów Mercosur dominują makuchy sojowe, tytoń nieprzetworzony, orzeszki ziemne, sok pomarańczowy, kawa niepalona, filety rybne zamrożone, ekstrakty i esencje z kawy, cytryny, kukuzydza, mango i ryż.

©P

MATERIAL INFORMACYJNY PGE BALTICA

0011484968

Na Bałtyku cała naprzód – miliardy mogą trafić do krajowych dostawców

Rozwój morskiej energetyki wiatrowej w Polsce nabiera tempa. Z portfelem projektów o największej łącznej mocy PGE Polska Grupa Energetyczna odgrywa jedną z kluczowych ról w tym procesie. W związku z jej inwestycjami na Bałtyku miliardy złotych mogą trafić w najbliższych latach do krajowych dostawców elementów i wykonawców usług. Już teraz stopniowo zwiększa się udział polskiego komponentu w rozwoju morskich farm wiatrowych.

Strategia Grupy PGE zakłada nie tylko budowę farm wiatrowych na Bałtyku, ale również systematyczne zwiększanie udziału krajowych firm w realizowanych projektach – tzw. local content. To naczynia połączone, bo z jednej strony cały program inwestycyjny morskiej energetyki wiatrowej w Polsce ma przełożyć się na pobudzenie rozwoju krajowego przemysłu. Z drugiej – więcej odnawialnych źródeł w miksie energetycznym przekłada się w długim okresie na stabilizację, a nawet obniżenie kosztów energii w porównaniu do obecnego miks. A to pozytywnie wpływa na konkurencyjność gospodarki.

Czym jest „local content”?

Local content oznacza, że część wydatków na inwestycje w energetyce zostaje w kraju, trafiając do rodzimych przedsiębiorstw, które biorą udział w realizacji projektów. PGE dostrzega wśród polskich firm kompetencje, wykwalifikowaną kadrę oraz odpowiedni potencjał produkcyjny niezbędny do rozwoju morskiej energetyki wiatrowej na Bałtyku. Na każdym etapie rozwoju projektów offshore wind PGE korzysta z potencjału krajowych przedsiębiorstw, instytucji badawczych oraz wiedzy rodzimych specjalistów. W projektach morskich farm wiatrowych Grupy PGE udział polskich podmiotów już dziś mieści się w przedziale 20-30%, a celem jest jego systematyczne zwiększanie. Jest to też cel strategiczny Grupy PGE – do 2035 roku wartość zamówień realizowanych przez krajowe podmioty w ramach wszystkich inwestycji, w tym w OZE, może przekroczyć aż 150 mld zł. Obejmuje to zarówno kontrakty na usługi budowlane i montażowe, dostawy technologii i komponentów, jak i długoterminową obsługę serwisową.



Stalowe elementy fundamentów dla morskiej farmy wiatrowej Baltica 2 powstają w zakładach produkcyjnych w Polsce.

FOT. BALTICA 2

Porozumienie sektorowe – fundament współpracy

Wysiłki na rzecz zwiększenia local content zostały sformalizowane w ramach Polish Offshore Wind Sector Deal – tzw. porozumienia sektorowego. Dokument ten wyznacza kierunki rozwoju krajowego łańcucha dostaw i wspiera maksymalizację udziału polskich firm w budowie i eksploatacji morskich farm wiatrowych, ale też wskazuje cele local content dla offshore wind w Polsce – 20-30% dla I fazy i ponad 45% dla II fazy. W 2025

roku podpisano dodatkowo deklarację na rzecz zwiększenia udziału polskich firm w realizacji drugiej fazy projektów morskiej energetyki wiatrowej na Morzu Bałtyckim, której jednym z sygnatariuszy była PGE.

PGE Baltica oferuje nowe możliwości

Rozwój projektów, budowa, a następnie eksploatacja morskich farm wiatrowych to zadanie spółki PGE Baltica z Grupy PGE. Działła w niej zespół ds. local content, którego zadaniem jest

aktywne poszukiwanie możliwości włączania polskich firm do łańcucha dostaw offshore wind – głównie poprzez edukację dostawców i dialog z rynkiem i nowoczesne formy współpracy, np. dyżury informacyjne dla potencjalnych dostawców. W ramach najbardziej zaawansowanego projektu PGE – morskiej farmy wiatrowej Baltica 2 – krajowi dostawcy są obecni na każdym etapie: od przygotowania poprzez udział w produkcji komponentów. A w perspektywie jest jeszcze wieloletni okres eksploatacji farmy. Polskie zakłady produkują niezbędne wyposażenie fundamentów turbin oraz morskich stacji transformatorowych, wykorzystując stal z polskich hut. Krajowe firmy stawiają lądową stację transformatorową i odpowiadają za infrastrukturę przyłączeniową. Generalni wykonawcy z Pomorza budują terminal instalacyjny w Gdańsku i bazę operacyjno-serwisową w Uście. Firmy logistyczne z Polski transportują komponenty. Dla projektów offshore PGE będących obecnie we wcześniejszej fazie rozwoju krajowi przedsiębiorcy wykonywali niezbędne badania na lądzie i morzu.

Baltica 2 coraz bliżej, Baltica 9 na horyzoncie

Projekt Baltica 2 – realizowany przez PGE we współpracy z Ørsted – wszedł już w fazę budowy na morzu. Stawianie fundamentów dla turbin tej morskiej farmy wiatrowej planowane jest na drugi kwartał 2026 roku. Trwają jeszcze prace przygotowujące dno morskie do tego etapu instalacji. Kształtów nabiera baza operacyjno-serwisowa w Uście. Pólmetek przekroczyła budowa lądowej infrastruktury przyłączeniowej w gminie Choczewo. Postępuje produkcja kluczowych komponentów. Dzięki 107 turbinom o łącznej mocy 1,5 GW morska farma wiatrowa Baltica 2 będzie produkować tyle energii elektrycznej, ile zużywa ok. 2,5 mln domów. W wyniku pierwszej aukcji dla morskich farm wiatrowych w Polsce PGE otrzymała gwarancję wsparcia dla projektu Baltica 9. Dzięki temu Grupa PGE zaplanowała zbudowanie do 2032 roku kolejnej morskiej farmy wiatrowej – tym razem o mocy ok. 1,3 GW. Przy realizacji tego przedsięwzięcia szczególny nacisk zamierza położyć na włączenie do łańcucha dostaw polskich dostawców, aby zapewnić stabilność rozwoju local content.

KRÓTKO

GOSPODARKA

Rośnie Produkt Krajowy Brutto

Produkt Krajowy Brutto Polski w czwartym kwartale 2025 roku wzrósł o 4,0 proc. rok do roku w porównaniu do wzrostu o 3,8 proc. rdr kwartał wcześniej - wynika z komunikatu GUS. W ujęciu kdk PKB wzrósł w czwartym kwartale

o 1,0 proc. wobec wzrostu o 0,9 proc. przed kwartałem. Z danych GUS wynika, że inwestycje w czwartym kwartale wzrosły o 4,7 proc. rdr, konsumpcja prywatna wzrosła o 4,2 proc. rdr, a popyt krajowy wzrósł o 4,3 proc. rdr.

NA DROGACH

Karambol na ekspresówce

Do zderzenia kilku pojazdów doszło w poniedziałek, rano w miejscowości Antoninów na trasie S7 w kierunku Warszawy, na odcinku między Tarczynem a stolicą. Według wstępnych informacji policji, w zderzeniu uczestniczyło sześć lub siedem samochodów.

Jak dowiedział się reporter TVN24, uczestniczącymi w karambolu pojazdami podróżowało łącznie dziewięć osób.

- Tylko jedna z nich została poszkodowana, osiem osób

nie odniosło obrażeń - powiedział stacji bryg. Łukasz Darmofalski z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Piasecznie. - Jedna osoba była uwięziona w pojeździe osobowym. Została uwolniona i przekazana zespołowi ratownictwa medycznego, który przetransportował ją do szpitala.

Poszkodowanego do szpitala zabrał helikopter Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Na miejscu pracowały straż pożarna, pogotowie ratunkowe i policja.

MIKOŁAJKI

Spotkanie samorządowców



Wczoraj w Mikołajkach rozpoczął się XI Europejski Kongres Samorządów. Wicepremier, minister cyfryzacji Krzysztof Gawkowski powiedział podczas otwarcia, że jest to największe wydarzenie łączące polskich samorządowców. Gościem kongresu był prezydent Karol Nawrocki.

WYROK

Wyrok za zanęcanie nad strusiem

Na siedem lat więzienia skazał w poniedziałek poznański sąd mężczyznę, który skatował strusia z gospodarstwa agroturystycznego. Akt oskarżenia dotyczył 21 przestępstw. Mężczyzna został także skazany za przestępstwa narkotykowe, niszczenie mienia i groźby karne. Przez 15 lat Łukasz Sz. nie będzie mógł mieć jakichkolwiek zwierząt.

Zdarzenie z udziałem strusia Zenka z gospodarstwa agroturystycznego z podpoznańskiego Bolechówka, miało miejsce na początku 2025 roku. Ptak został skatowany kijem, był bity, kopany i szarpany. Nie udało się go uratować.

Mężczyzna ma wpłacić 5 tys. zł na schronisko dla zwierząt w Poznaniu i 20 tys. zł pokrzywdzonemu właścicielowi ptaka.

Kilkanaście tysięcy Polaków przebywa w rejonie konfliktu

(KW, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Wiceszef resortu dyplomacji poinformował, że według informacji MSZ w regionie wschodnim znajduje się kilkanaście tysięcy obywateli Polski.

W rozmowie w TVN24 Marcin Bosacki był pytany, czy MSZ posiada szacunki dotyczące dokładnej liczby Polaków znajdujących się na Bliskim i Dalekim Wschodzie, którzy chcą wrócić do kraju.

- Takich szacunków, ile osób chce wrócić do kraju, nie mamy. Wiemy, że w regionie Bliskiego Wschodu, szeroko pojętego - od krajów Zatoki Perskiej po Izrael, Liban, Jordanię - to kilkanaście tysięcy osób - poinformował.

Zaapelował też o rejestrację pobytu w systemie Odyseusz. Zdaniem wiceministra, liczba Polaków, którzy będą chcieli powrócić do kraju, będzie rosła - m.in. ze względu na to, że niektórym z nich będą kończyły się pobyty.

Bosacki poinformował, że władze Zjednoczonych Emiratów Arabskich - w których, jak



FOT. PAP/RADEK PIETRUSZKA

Rzecznik MSZ Maciej Wewiór zaapelował do biur podróży o nierealizowanie wycieczek na Bliski Wschód

mówił, przebywa najwięcej Polaków - w porozumieniu z polską stroną zadeklarowały, że każdy, komu się kończy pobyt w hotelu czy ośrodku wczasowym, będzie mógł na koszt miejscowych władz zostać. - Już wczoraj to wiedzieliśmy. Przysyłano do nas zaświadczenia dla hotelarzy o tym, że dalszy pobyt jest na koszt władz Zjednoczonych Emiratów Arabskich - mówił wiceszef MSZ.

- Nie ma żadnych informacji, aby jakiegokolwiek nasz obywatel

ucierpiał na Bliskim Wschodzie w związku z działaniami wojskowymi - powiedział rzecznik MSZ Maciej Wewiór. Dodał, że wszystkie zorganizowane grupy opuściły Izrael drogą lądową przez Egipt.

Wewiór zaapelował do biur podróży, by nie oferowały i nie realizowały wycieczek w region Bliskiego Wschodu. Poinformował również o podniesieniu poziomu ostrzeżeń dotyczących Cypru do poziomu drugiego, czyli „zachowaj szczególną ostrożność”.

- Pragnę zaapelować do biur podróży, które w dalszym ciągu oferują i, co gorsza, realizują wycieczki na Bliski Wschód. Apeluję o odpowiedzialność i nierobienie tego - powiedział rzecznik MSZ podczas briefingu.

Polskie Linie Lotnicze LOT odwołały najbliższe rejsy na Bliski Wschód. Przewoźnik zapewnia, że jest w stałym kontakcie z pasażerami posiadającymi bilety na odwołane rejsy.

„W związku z sytuacją w regionie i rekomendacjami Agencji Unii Europejskiej ds. Bezpieczeństwa Lotniczego, Polskie Linie Lotnicze LOT podjęły decyzję

o odwołaniu dwóch najbliższych rejsów do Dubaju (do 4 marca) i Rijadu (do 8 marca). Rejsy do Tel Awiwu pozostają odwołane do 15 marca. Służby operacyjne PLL LOT są w bieżącym kontakcie z pasażerami odnośnie do wszelkich zmian w rezerwacjach” - poinformował na platformie X rzecznik prasowy PLL LOT Krzysztof Moczulski.

- We wtorek zbierze się komitet bezpieczeństwa poświęcony sytuacji na Bliskim Wschodzie - poinformował minister cyfryzacji Krzysztof Gawkowski. W spotkaniu udział wezmą też przedstawiciele prezydenta.

Gawkowski pytany o konflikt na Bliskim Wschodzie powiedział dziennikarzom w Mikołajkach, że w kwestii bezpieczeństwa obóz prezydencki i rządowy muszą współpracować ręką w rękę.

- Mammy zwołane posiedzenie komitetu bezpieczeństwa, które będzie się m.in. tymi tematami zajmowało. Tutaj nikt nie zwleka, tylko wszyscy działamy na bieżąco. Również przedstawiciele prezydenta jutro będą - poinformował wicepremier.

REKLAMA

0011487508



PREZYDENT MIASTA BYDGOSZCZY

ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na dzierżawę nieruchomości gruntowej zlokalizowanej przy ul. Modrakowej w Bydgoszczy w celu prowadzenia targowiska w okresie od dnia 1 kwietnia 2026 r. do dnia 31 marca 2029 r.

W dniach od 10 grudnia 2025 r. do 31 grudnia 2025 r. do publicznej wiadomości podano zamiar wydzierżawienia nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Miasta Bydgoszczy. Informację udostępniono:

1. W siedzibie Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Jezuickiej 1 na tablicy ogłoszeń,
2. Na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Bydgoszczy.
3. W prasie lokalnej – Gazeta Pomorska.

Oznaczenie, powierzchnia, przeznaczenie i opis nieruchomości:

1. Nieruchomość położona przy ul. Modrakowej w Bydgoszczy, obręb 479, cz. dz. nr 54, KW-BY1B/00067612/7, o łącznej powierzchni 6.027 m².
2. Nieruchomość, na której funkcjonuje targowisko objęta jest miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego przyjętym uchwałą Nr XL/889/05 Rady Miasta Bydgoszczy w sprawie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części osiedla Wyżyny z dnia 19 stycznia 2005 r. w Bydgoszczy w rejonie ul. Wojska Polskiego i sklasyfikowana jako inne tereny zabudowane.

Termin obowiązywania umowy dzierżawy:

Umowa zostanie zawarta na czas określony - od dnia 1 kwietnia 2026 r. do dnia 31 marca 2029 r.

Minimalne opłaty z tytułu dzierżawy:

Minimalne stawki dzierżawy gruntu w stosunku miesięcznym netto:

- teren zabudowany - 11,47 zł/m²,
- teren niezabudowany - 1,72 zł/m².

Obciążenia i zobowiązania:

Wygrywający przetarg zobowiązany jest do zwrotu dotychczasowemu dzierżawcy - nakładów związanych z zagospodarowaniem targowiska w łącznej wysokości **92.547,76 zł netto** (słownie: dziewięćdziesiąt dwa tysiące pięćset czterdzieści siedem złotych 76/100).

Miejsce odbioru dokumentów przetargowych:

Dokumenty przetargowe będą dostępne na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Bydgoszczy <https://bip.um.bydgoszcz.pl> w zakładce - Nieruchomości miejskie – Dzierżawę targowisk, od dnia 2 marca do dnia 9 marca 2026 r.

Termin i miejsce składania ofert:

Siedziba Wydziału Zieleni i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Jezuickiej 4a, II piętro pokój nr 9, do dnia 9 marca 2026 r. do godz. 13⁰⁰.

Czas i miejsce przetargu:

1. Część jawna – dnia **9 marca 2026 r. o godz. 13¹⁵** w siedzibie Wydziału Zieleni i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Jezuickiej 4a, II piętro, pokój nr 9.
2. Część niejawną - po części jawnej w siedzibie Wydziału Zieleni i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta Bydgoszczy przy ul. Jezuickiej 4a, II piętro, pokój nr.9.

Wadium:

Wadium w wysokości 20.000,00 zł (słownie: dwadzieścia tysięcy złotych 00/100) wpłacone na rachunek Urzędu Miasta Bydgoszczy nr 27 1240 6452 1111 0010 4788 2066, z adnotacją „WADIUM – dzierżawa nieruchomości gruntowej zlokalizowanej przy ul. Modrakowej w Bydgoszczy w celu prowadzenia targowiska” do dnia 5 marca 2026¹

Zwrot nakładów²:

1. W terminie 6 miesięcy od dnia rozwiązania umowy z dotychczasowym dzierżawcą, tj. do 30 września 2026 r.
2. Sposób finansowego rozliczenia nakładów poniesionych przez dotychczasowego dzierżawcę, tj. kwoty stanowiącej wysokość niezamortyzowanych nakładów poniesionych na modernizację i zagospodarowanie targowiska zostanie określony w trójstronnym porozumieniu, które zostanie podpisane pomiędzy Miastem Bydgoszcz, dotychczasowym dzierżawcą i nowo wybranym dzierżawcą w terminie jednego miesiąca od daty podpisania umowy. Wzór porozumienia stanowi załącznik nr 4 do wzoru umowy będącej załącznikiem do warunków pisemnego przetargu nieograniczonego na dzierżawę nieruchomości zlokalizowanej przy ul. Modrakowej w Bydgoszczy w celu prowadzenia targowiska

Skutki uchylecia się od zawarcia umowy dzierżawy:

W razie uchylecia się od podpisania umowy przez oferenta, którego oferta została wybrana do realizacji, wadium przepada w całości.

Osoby uprawnione do udzielania informacji i wyjaśnień w imieniu organizatora:

- p. Anetta Steltmann, tel.: (52) 58-58-147
- p. Krzysztof Rapicki, tel.: (52) 58-58-197

Organizatorowi przysługuje prawo:

1. Zamknięcia przetargu bez wybrania którejkolwiek z ofert.
2. Odwołania lub unieważnienia przetargu z ważnych przyczyn.

¹ Momentem spełnienia świadczenia jest dzień uznania na rachunku bankowym Miasta Bydgoszczy.

² Nie dotyczy oferenta, który prowadzi targowisko przy ul. Modrakowej w Bydgoszczy na podstawie umowy dzierżawy nr WGG/d/7/2023 z dnia 30 marca 2023 r.

Rijksmuseum ogłasza: „Wizja Zachariasza” to Rembrandt

(AN, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Rijksmuseum w Amsterdamzie przedstawiło obraz „Wizja Zachariasza w świątyni” z 1633 jako nowo potwierdzone dzieło Rembrandta.

Dzieło, które trzykrotnie w przeszłości wykreślano z katalogu prac mistrza, ma od tego tygodnia zawisnąć w muzeum jako długo-terminowy depozyt od prywatnego właściciela, pragnącego zachować anonimowość.

Obraz był już raz pokazywany w Rijksmuseum - w 1898 r., podczas pierwszej wielkiej wystawy przekrojowej Rembrandta. W 1960 r. po raz pierwszy zakwestionowano autorstwo, a po sprzedaży w 1961 r. dzieło

na dekady zniknęło z pola widzenia badaczy i publiczności.

Jak poinformowano na konferencji prasowej w poniedziałek, przełom nastąpił w 2023 r., gdy do muzeum trafiła fotografia obrazu przesłana przez syna nabywcy z 1961 r. Według konserwatora i znawcy Rembrandta Jonathana Bikkera oraz Petria Noble, szefowej pracowni konserwatorskiej Rijksmuseum, dwuletnie badania pozwalają uznać, że autorem jest 27-letni wówczas Rembrandt. Badacze podkreślili, że drewno pochodzi z okresu aktywności Rembrandta, a zastosowane pigmenty i spoiwa odpowiadają tym używanym w innych jego pracach. Kluczowe miały być jednak argumenty dotyczące „budowy warstw malarskich”.



FOT. PAP/EPK/EN VAN WEELE

„Wizja Zachariasza” przedstawia scenę biblijną: kapłan Zachariasz słyszy wieść od archanioła Gabriela

Eskalacja konfliktu na Bliskim Wschodzie. Iran atakuje Cypr

(MK, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Sytuacja na Bliskim Wschodzie eskaluje. Po zabiciu Alego Chameneiego zwiększyła się siła irańskiego odwetu. Jednocześnie trwają ataki na Teheran. Hezbollah dołącza do wojny.

Iran próbuje się pozbierać po śmierci najwyższego przywódcy duchowego Alego Chameneiego. W kraju ogłoszono 40 dni żałoby, a ulice największych miast wypełniły się opłakującymi zwolennikami ajatollahów. Stworzono tymczasową 3-osobową radę przywódczą, w skład której wchodzi część najważniejszych postaci reżimu, w tym duchowni i członkowie władz wykonawczych, i to ona ma kierować krajem do czasu wyboru nowego przywódcy. Nie jest jasne, kto ostatecznie obejmie tę funkcję. Jednym z faworytów jest syn Chameneiego, Modżtaba, choć jego rola budzi sprzeczność wewnątrz irańskiej elity. Posiada on wsparcie Gwardii Rewolucyjnej, jednak nie cieszy się poparciem wśród duchownych. Obecna sytuacja jest



FOT. MAHMOUD HAMSA/EP/EA NEWS

Irańskie pociski spadły także na Dohę, stolicę Kataru. W poniedziałek rano w całym mieście słychać było serię głośnych wybuchów

groźna dla podzielonego Iranu, w którym istnieje realne widmo wybuchu wojny domowej.

Co najmniej 555 osób zginęło dotąd w Iranie w wyniku ataków USA i Izraela na to państwo - poinformował irański Czerwony Półksiężyc. Organizacja odnotowała w tym czasie naloty na 131 irańskich miast.

Również po stronie izraelskiej pojawiły się pierwsze ofiary. Co najmniej 9 osób zginęło w irańskim ataku. Jedna z rakiet trafiła w publiczny schron przy synagodzie w mieście Beit Szemesz. Za-

notowano również inne bezpośrednie uderzenia w całym Izraelu. O stratach wśród wojska poinformowały Stany Zjednoczone.

Iran kontynuuje działania odwetowe w całym regionie. Ministerstwo Obrony Zjednoczonych Emiratów Arabskich poinformowało, że Iran wystrzelił 165 rakiet balistycznych i 540 dronów. 21 z nich miało uderzyć w cele cywilne. W Zatoce Perskiej zginęły 4 osoby, a około 100 osób zostało rannych. Irańskie działania nie koncentrują się jedynie na bazach wojskowych, ale także na obiektach

cywilnych, jak hotele, domy mieszkalne czy lotniska. Straty odnotowano m.in. na lotniskach w Dubaju, Abu Zabi i Dosze.

Kraje Zatoki Perskiej oświadczyły, że mają pełne prawo na militarną odpowiedź względem Iranu. Choć na razie przyjmują ciosy, to ta cierpliwość może się niebawem skończyć. Istnieje coraz większe prawdopodobieństwo, że Zjednoczone Emiraty Arabskie, Katar czy Arabia Saudyjska dołączą do działań przeciwko Iranowi. Wciąż uwięzieni są turyści - m.in. z Polski - którzy czekają na pomoc i organizację lotów ewakuacyjnych.

Iran zaatakował również brytyjską bazę wojskową na Cyprze, powodując niewielkie uszkodzenia. Zaatakowano również amerykańską ambasadę w Kuwejcie.

Do osamotnionego Iranu dołączył Hezbollah, który rozpoczął ostrzeliwanie północnego Izraela. Władze w Tel Awiwie poinformowały o otwarciu drugiego frontu w Libanie. - W izraelskim ataku na Liban zginęło co najmniej 31 osób, a rannych jest 149 osób - przekazało wczoraj ministerstwo zdrowia Libanu.

Naftowy rollercoaster trwa. Zamknięcie Cieśniny Ormuz na dłuższy czas wywoła wzrost cen

(AW-N, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Ceny ropy naftowej wystrzeliły w górę najmocniej od czterech lat, reagując na dramatyczne doniesienia o otwartym konflikcie zbrojnym między USA i Izraelem a Iranem.

Inwestorzy nerwowo reagują na zamknięcie Cieśniny Ormuz spowodowane wojną pomiędzy USA, Izraelem a Iranem - informują maklerzy.

Efektom blokady jest komunikacyjny zator o niespotykanej dotąd skali. W samej Zatoce Perskiej utknęło co najmniej 150 tankowców przewożących ropę oraz skroplony gaz ziemny (LNG). Jednostki gromadzą się na otwartych wodach u wybrzeży Iraku, Arabii Saudyjskiej i Kataru, czekając na rozwój wypadków.

Cieśnina Ormuz to wąskie gardło globalnej gospodarki - przepływa przez nią od jednej piątej do jednej trzeciej morskiego transportu ropy. Dla krajów takich jak Kuwejt, Bahrajn czy Irak to jedyna droga eksportowa, co sprawia, że jej zamknięcie jest ciosem w fundamenty światowego bezpieczeństwa energetycznego.



FOT. CNBC/COM

Blokada Cieśniny Ormuz wpływa na ceny ropy

Inwestorzy zareagowali na te doniesienia z ogromnym niepokojem, choć część wzrostów została skorygowana w trakcie sesji.

Ekspertsi podkreślają, że kluczowe będą najbliższe godziny i ewentualne działania dyplomatyczne. Haris Khurshid, dyrektor ds. inwestycji w Karobaar Capital LP, tonuje nastroje:

Państwa z grupy OPEC+ zdecydowały o zwiększeniu wydobycia o 206 tysięcy baryłek dziennie od 1 kwietnia

- Jeśli ruch tankowców w Cieśninie Ormuz zostanie szybko wznowiony albo dojdzie do wiarygodnej deeskalacji lub zakulisowych rozmów dyplomatycznych, to możemy zobaczyć, że sytuacja może się uspokoić.

Dodał jednak ostrzeżenie: „W przeciwnym razie prawdopodobnie ceny ropy będą się konsolidować na podwyższonych poziomach”.

OPEC+ reaguje, ale czy to wystarczy?

W niedzielę państwa z grupy OPEC+ zdecydowały o zwiększeniu wydobycia o 206 tysięcy baryłek dziennie od 1 kwietnia.

Jest to ruch symboliczny, mający na celu uspokojenie nastrojów, jednak wielu analityków uważa go za niewystarczający w obliczu wojny.

Jorge Leon z Rystad Energy AS ocenia sytuację krótko:

- Ten ruch raczej nie uspokoi rynków - to jest jedynie sygnał, a nie rozwiązanie.

Światowy rynek ropy wkroczył w nowy, niebezpieczny etap, w którym o cenach na stacjach paliw nie decydują już tabelki w Excelu, lecz przebieg działań wojennych w sercu Bliskiego Wschodu.

REKLAMA

0011460169

22-24.04.2026

Międzynarodowe Centrum Kongresowe & Spodek, Katowice

The Power of Dialogue

EEC

XVIII Europejski Kongres Gospodarczy

GŁÓWNE NURTY TEMATYCZNE

Suwerenność i konkurencyjność

Europa pod presją

Odporność i bezpieczeństwo

Cyfryzacja i technologie jutra

Energia, transformacja, inwestycje

Człowiek, rozwój, równowaga

JOIN US

WWW.EECPOLAND.EU

Najważniejsze wydarzenie biznesowe w Europie Centralnej

Grudziądz

Dyżur reportera - tel. 697 772 052 (w g. 10-14)

Spektakl dla dzieci rozpoczął „Przedwiośnie”

(PA,PB)
redakcja.grudziadz@pomorska.pl

Za oknami pierwsze oznaki wiosny... a i na deskach teatru najmłodszy widowiec także mogli poczuć „Przedwiośnie”. W jego ramach O!Teatr zaprezentował „Króla Maciusia”.

„Król Maciś” to była pierwsza odsłona Przedwiosnia, wpisującego się w repertuar Grudziądzkiej Wiosny Teatralnej. Drugą - także w niedzielę, ale już dla dorosłych - był stand-up Macieja Stuhra.

Kolejny spektakl dla najmłodszych w ramach Przedwiosnia to „Palce lizać, czyli wybuchowy deser” O!Teatru zaplanowany na 7 marca. W zapowiedzi spektaklu czytamy: „Poznajcie wyjątkowo niesforne bliźniaki Melę i Miłką i wybierzcie się na pyszny spektakl dla małych

i dużych smakoszy. Dowcipny, błyskotliwy, pełen nieprzewidywanych zwrotów akcji nie tylko dla dzieci, ale i dla rodziców i dziadków, którzy też będą mieli niejedną powód do bezstroskiego uśmiechu. Przedstawienie to niebanalna historia, pełna gagów i dziecięcych pięknych serc.”

Spektakl „Palce lizać, czyli wybuchowy deser” rozpocznie się w sobotę, 7 marca o g. 16. Bilety kosztują po 35 zł (ulgowy) i 45 zł (normalny). Do kupienia w kasie CKT.

Kolejne weekendy do już festiwalowe odsłony Grudziądzkiej Wiosny Teatralnej. Zobaczymy na deskach grudziądzkiej sceny m.in. Krystynę Jandę, Daniela Olbrychskiego, Henryka Gołębiewskiego i usłyszymy piosenki Mieczysława Fogga. O programie pisaliśmy już na łamach „Pomorskiej”. Jest on dostępny na naszym portalu pomorska.pl/grudziadz ©©



Spektakl „Król Maciś I” O!Teatru otworzył w niedzielę program „Przedwiosnia”

W końcu szpital ma pieniądze na zakup robota do operacji

Aleksandra Pasis, (DD)
aleksandra.pasis@polskapress.pl

Grudziądzki szpital w końcu otrzyma blisko 21 mln zł na zakup robota do operacji chirurgicznych. To pierwsza część preferencyjnej pożyczki obiecanej... 1,5 roku temu.

O tym, że Zarząd Województwa Kujawsko - Pomorskiego podjął uchwałę o przyznaniu szpitalowi w Grudziądzu 70 mln zł w formie pożyczki informowaliśmy już we wrześniu 2024 roku! Jednak dopiero w ostatnią sobotę podpisano umowę w tej sprawie. I to nie na całą kwotę, a na ok. 21 mln zł.

Czas mijał, a pieniądze nie przychodziły

Odkąd tylko pochwalono się, że Grudziądz zyskał wsparcie marszałkowskie w wysokości 70 mln zł w formie pożyczki - bardzo korzystnej, bo z możliwością umorzenia do 85 proc. jej wartości - jasno zostało określone jej przeznaczenie:

- zakup robota chirurgicznego da Vinci, który pozwala przeprowadzać skomplikowane operacje w sposób mało inwazyjny,
- wymianę systemu archiwizacji i przeglądania obrazów diagnostycznych,
- modernizację centralnego bloku operacyjnego, oddziału pediatrii i kardiologii dziecięcej, endoskopii i koronarografii oraz infrastruktury przeciwpożarowej.

Niestety, czas mijał, a obiecanych pieniędzy wciąż nie było. O wsparcie marszałkowskie wielokrotnie dopytywali radni podczas sesji samorządu Grudziądza.

W styczniu 2025 roku uruchomienie środków w ramach



Za pomocą robota chirurgicznego da Vinci przeprowadza się skomplikowane operacje w sposób mało inwazyjny

przyznanej pożyczki zapowiedział wicemarszałek Zbigniew Ostrowski. Wówczas prezydent Maciej Glamowski szacował, że stanie się tak w pierwszym kwartale ubiegłego roku! Ale i tak się nie stało.

Dopiero na ostatniej sesji, pod koniec lutego, prezydent Grudziądza poinformował: - W końcu udało się to sfinalizować. To już jest rzeczywiście ten etap gdzie środki faktycznie popłyną do szpitala i zostaną przeznaczone na zakup robota da Vinci i wymianę systemu dla radiologii - podkreślał na sesji Maciej Glamowski, prezydent Grudziądza.

Nareszcie mogą kupić robota do operacji

W ostatnią sobotę umowę na 21 mln zł pożyczki podpisały Agata Kurkowska, dyrektor szpitala oraz Kamila Radziecka, prezes Kujawsko-Pomorskiego Funduszu Rozwoju.

Za pieniądze te szpital kupi system chirurgii robotycznej, dostosuje salę operacyjną do jego potrzeb, wymieni na no-

wocześniejszy system komputerowy.

Kadra do obsługi tego sprzętu jest.

- W tej chwili dwa zespoły operacyjne już mamy certyfikowane dla robota da Vinci. Ze względu na to, że dzierżawiliśmy wcześniej ten sprzęt - mówiła Agata Kurkowska, dyrektor szpitala. Dzierżawa ta kosztowała ok. miliona złotych rocznie.

Kiedy kolejne pieniądze?

- Dzisiejsze 21 mln z złotych to jest pierwsza transza środków, wkrótce podejmiemy się kolejnych zobowiązań - tak, żeby ostatecznie do szpitala trafiło zadeklarowane przez nas 70 mln złotych - mówił Piotr Całbecki, marszałek województwa obecny przy podpisaniu umowy.

Za kolejne pieniądze w ramach tej pożyczki szpital ma kupić m.in. tomograf spektralny i koronograf, zmodernizować blok operacyjny oraz pomieszczenia na potrzeby radio-

logii inwazyjnej i pracowni endoskopowych, odnowić segment pediatriczny.

Procedury trwają, ale kiedy te pieniądze trafią do grudziądzkiej lecznicy jeszcze nie wiadomo.

Brakuje narzędzi chirurgicznych

Szpital kupuje kosztownego robota do operacji chirurgicznych, tymczasem w lecznicy brakuje „zwykłego” zestawu narzędzi do ich przeprowadzania.

Podczas posiedzenia samorządowej komisji zdrowia, mówił o tym Maciej Bieliński, zastępca dyrektora szpitala. - Informował, że dotychczas posiadane są już wyeksploatowane i z trzech zestawów zrobiono jeden. Szacował, że koszt zakupu tego sprzętu to około dwa miliony złotych - relacjonował Marek Czepek, radny PiS.

W ostatnim czasie grudziądzki szpital zdobył też dofinansowanie blisko 3 mln zł na modernizację lądowiska dla śmigłowców ratunkowych. ©©

KRÓTKO

LUDZIE

Henryk Makowski teraz jest honorowym prezesem OSP Wielki Węlcz

Przez ponad 40 lat w zarządzie OSP Wielki Węlcz służbę pełnił druh prezes Henryk Makowski. Podczas sobotniego zebrania sprawozdawczo-wyborczego o kolejną kadencję już się nie ubiegał. Odebrał jednak tytuł honorowego prezesa jednostki.

Za ponad 40-letnią służbę w zarządzie Henrykowi Makowskiemu dziękowali samorządowcy, mieszkańcy, przedstawiciele PSP oraz OSP.

SPOTKANIE

Jak złożyć projekt do GBO? Tego dowiesz się dzisiaj

Od 9 do 23 marca będzie można składać projekty do najnowszej edycji Grudziądzkiego Budżetu Obywatelskiego na 2027 rok. Zanim ruszy nabór, zaplanowano spotkanie, podczas którego chętni dowiedzą się jak przygotować własny projekt i jak go złożyć w urzędzie.

Spotkanie to odbędzie się już dziś (wtorek, 3 marca) w Spichlerzu 57. Początek o g. 18. (DX)

HISTORIA



UROCZYSTOŚĆ

Uczcili pamięć żołnierzy wykłetych

Przy pomniku rotmistrza Witolda Pileckiego odbyła się główna uroczystość patriotyczna w Narodowym Dniu Pamięci Żołnierzy Wykłetych (1 marca). Program artystyczny przygotowali uczniowie Szkoły Podstawowej nr 21. Po krótkim uczniowskim występie rozpoczęła się patriotyczna uroczystość zgodnie z ceremoniałem wojskowym Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, w ramach którego odczytano Apel Pamięci i oddano salwę honorową.

Więcej na www.pomorska.pl/grudziadz (PB)

Biblioteka na miarę XXI wieku. Otwarto nowe skrzydło Książnicy Kopernikańskiej

Katarzyna Kucharczyk
katarzyna.kucharczyk@polskapress.pl

W piątek, 27 lutego odbyło się uroczyste otwarcie nowego skrzydła Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu. Na ten krok czekało wielu mieszkańców. Mielśmy okazję zajrzeć do środka i możemy powiedzieć jedno: tam chce się czytać książki, uczyć się i odpoczywać.

Miłośnicy czytania na ten dzień czekali szczególnie mocno. W końcu nadszedł. Nowe skrzydło Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu zostało oficjalnie oddane do użytku.

W piątkowy poranek zgromadzono się w niewielkiej auli, aby podsumować wielomiesięczny projekt i oddać go w ręce tych, którzy każdego dnia dbają o to, aby półki były wypełnione książkami czy planszówkami.

Czytelnicy zyskują nową jakość

- Jestem dumna z moich pracowników. To było nasze wspólne przedsięwzięcie. Jestem wdzięczna inwestorom, wykonawcom, projektantom - powiedziała Danetta Ryszkowska-Mirowska, dyrektor

Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu.

- Czytelnicy zyskują nową jakość. Nowa przestrzeń, nowe możliwości, nowe inspiracje. Wprowadziliśmy udogodnienia technologiczne. W sposób interaktywny będzie można zapoznać się ze zbiorami, także czytać poezję w kąciaku poezji, zapoznać się z prasą i korzystać z magazynu studyjnego. To nowoczesne centrum wystawiennicze, na które wcześniej nie mieliśmy za bardzo miejsca. Teraz będziemy mogli prezentować zabytkowe zbiory - dodała.

Podczas ceremonii podkreślano znaczenie inwestycji dla rozwoju infrastruktury kulturalnej regionu oraz poszerzenia oferty dostępnej dla mieszkańców.

Zwracano uwagę na funkcję nowego skrzydła jako przestrzeni otwartej, łączącej tradycyjne zadania biblioteki z nowoczesnymi formami udostę-

Nowe skrzydło kompleksu głównego Książnicy Kopernikańskiej liczy cztery kondygnacje z antresolą. Ma około 1000 m.kw.



Nowa przestrzeń Książnicy oddana do użytku

pniania zbiorów i działalności edukacyjnej.

Obiekt ma służyć zarówno czytelnikom indywidualnym, jak i organizacji wydarzeń kulturalnych, edukacyjnych oraz konferencyjnych. Inwestycja ma wzmocnić rolę biblioteki jako instytucji kultury dostępnej dla różnych grup odbiorców i odpowiadającej na współczesne potrzeby użytkowników.

- To nowe skrzydło jest mostem między przeszłością a przyszłością, miejscem na miarę XXI wieku. To przestrzeń prawdziwie wspólna i dostępna. Nasza Książnica nie za-

myka się w bibliotecznej ciszy, ale współtworzy otwartą i inkluzywną regionalną przestrzeń kultury - mówił marszałek województwa Kujawsko-Pomorskiego Piotr Całbecki.

Funkcjonalna przestrzeń dla odwiedzających

Nowe skrzydło kompleksu głównego Książnicy Kopernikańskiej liczy cztery kondygnacje z antresolą. Powierzchnia użytkowa obiektu wynosi około 1000 m.kw. Zastosowane rozwiązania technolo-

giczne, w tym podwójne ściany szklane, mają zapewniać odporność budynku na skrajne temperatury oraz ograniczać zużycie energii.

W obiekcie znalazły się standardowe przestrzenie biblioteczne, strefa udostępniania multimediów, a także magazyn studyjny, w którym prezentowana jest część najcenniejszych zbiorów - cymeliów. Do dyspozycji użytkowników oddano również salę konferencyjną z mobilną widownią oraz strefę odpoczynku przeznaczoną do pracy z książką i spotkań. Autorką koncepcji

architektonicznej nowego skrzydła jest Agnieszka Bojdecka.

Chodząc między przestrzeniami „nowej Książnicy” trudno nie zatrzymać się, choć na chwilę. Odwiedzający mogą wyłożyć się na przygotowanych pufach, poczytać na kanapie czy na stoliku. Przygotowano także specjalną strefę z grami planszowymi oraz stołami. Można tam spotkać się z przyjaciółmi.

Odwiedzający mają do dyspozycji oczywiście także ogromny księgozbiór. Regały oznaczone są kategoriami. Nie zabrakło także działu z prasą, przestrzeni komputerowej oraz miejsca, gdzie można przyjść, nauczyć się czy pracować. Książnica Kopernikańska zaprasza czytelników do odwiedzin.

Całe przedsięwzięcie, obejmujące także działania towarzyszące, takie jak konserwacja i digitalizacja dwóch obiektów ze zbiorów cymeliów, zamknęło się kwotą około 37 mln zł. Inwestycja została sfinansowana ze środków programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021-2027 oraz z budżetu województwa kujawsko-pomorskiego. ©

Kilogramy narkotyków na Rudaku. Jest akt oskarżenia

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Kilogramy narkotyków w mieszkaniu Macieja Sz. i na działce na Rudaku w Toruniu odkryli policjanci w listopadzie ub.r. Prokuratura zakończyła śledztwo w tej sprawie aktem oskarżenia.

19 listopada toruńscy kryminalni zdobyli informacje wskazujące na to, że 46-letni torunianin Maciej Sz. może zajmować się handlem narkotykami. Mężczyzna, zgodnie z ustaleniami policjantów miał przechowywać zakazane substancje w różnych miejscach, w tym na terenie jednej z działek położonych w lewobrzeżnej części Torunia - dokładnie na Rudaku.

Policjanci postanowili zwerifikować te informacje i to błyskawicznie.

Narkotyki w mieszkaniu i na działce na Rudaku

- Na miejscu kryminalni zastali 46-latkę w momencie, gdy wsiadał do samochodu. Funkcjonariusze uniemożliwili mu podróż, przeszukali auto oraz pomieszczenia znajdujące się na działce, a także lokal, w którym zamieszkiwał mężczyzna. W trakcie działań mün-



Maciej Sz. z toruńskiego Rudaka odpowie przed sądem za udział w obrocie narkotykowym

durowi znaleźli worki wypełnione białym proszkiem, suszem roślinnym i „kryształami”. Wstępne policyjne testy potwierdziły, że wśród zabezpieczonych substancji znajdują się ponad dwa kilogramy amfetaminy i pół kilograma marihuany. Wszystkie substancje zostały przekazane do laboratorium, gdzie przeprowadzona zostanie szczegółowa ekspertyza - relacjonował Sebastian Pypczyński z KMP w Toruniu.

Policjanci zabezpieczyli wtedy także telefony, sporą ilość go-

tówki i kilka wag elektronicznych. Sam 46-latek natomiast został zatrzymany i trafił do policyjnej celi.

Następnego dnia został doprowadzony do prokuratury, gdzie usłyszał zarzut wprowadzania do obrotu znacznej ilości substancji psychotropowych i środków odurzających. Potem zastosował wobec niego tymczasowe aresztowanie. I za kratami aresztu przebywa do dziś.

Teraz Prokuratura Rejonowa Toruń Wschód zakończyła śledztwo w tej sprawie

i skierowała do sądu akt oskarżenia.

Amfetamina, kryształ, marihuana - za to odpowie przed sądem

- W oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy, w tym pozyskanych opinii z zakresu badań chemicznych prokurator przedstawił Maciejowi Sz. zarzut uczestnictwa w obrocie znaczną ilością środków psychotropowych oraz środków odurzających w postaci amfetaminy o łącznej wadze ponad 2200 gram, ziela konopi innych niż włókniste o łącznej wadze ponad 470 gram oraz substancji krystalicznych oznaczonych jako 3-CMC oraz 4-CMC o łącznej wadze ponad 240 gram - wylicza prokurator Izabela Oliver, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Toruniu.

Przesłuchany w charakterze podejrzanego Maciej Sz. przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu, ale skorzystał z przysługującego mu prawa do odmowy składania wyjaśnień.

- Za zarzucany podejrzanemu czyn grozi mu kara do 12 lat pozbawienia wolności. W sprawie nadal stosowany jest środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania - kończy prokurator Oliver. ©

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0011486548

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.)

PREZYDENT GRUDZIĄDZA

podaje do publicznej wiadomości informację, że zostały sporządzone wykazy nieruchomości stanowiących własność gminy-miasto Grudziądz, przeznaczonych do zbycia, na których umieszczono nieruchomości położone w Grudziądzu:

- 1) przy ul. gen. Kazimierza Sosnkowskiego, oznaczoną jako działka nr 2/201 w obr. 133 - w drodze przetargu nieograniczonego,
- 2) przy ul. Bluszczowej, oznaczoną jako działki nr 61/15, nr 61/18, nr 61/20 w obr. 160 - w drodze przetargu nieograniczonego,
- 3) udział wynoszący 285297/500000 części w lokalu mieszkalnym nr 2 mieszczącym się w budynku położonym przy ul. Libelta 5, wraz z udziałem wynoszącym 285297/500000 części na udziale 9930/96556 części w prawie własności nieruchomości gruntowej, oznaczonej jako działki nr 125/2 i nr 127/2 w obr. 108 - w drodze bezprzetargowej na rzecz najemcy,
- 4) przy ul. Malborskiej 4, nieruchomość oznaczona jako działka nr 88/3 w obr. 5 zabudowana budynkiem mieszkalnym jednorodzinnym o pow. uż. 101,69 m² oraz dwoma budynkami gospodarczymi o pow. 20 m² i ok.10 m².

Wykazy zostały podane do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie ich na okres 21 dni na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu przy ul. Ratuszowej 1 oraz zamieszczenie ich na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.grudziadz.pl w zakładce „informacje” -> „gospodarka nieruchomościami” oraz na stronie internetowej Grudziądza www.grudziadz.pl w zakładce „dla inwestorów” -> „gospodarka nieruchomościami” -> „wykaz nieruchomości - sprzedaż”.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Grudziądzu - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, tel. (56) 45 10 274.

REGION



FOT. OSRÓDEK CHOPINOWSKI W SZAFARNI

ŁUDZIE
Nagroda dla dr Agnieszki Brzezińskiej, dyrektor Ośrodka Chopinowskiego w Szafarni
Podczas tegorocznego Forum Welcomomy w Toruniu wręczone zostały statuetki Promotor Polski. To prestiżowe wyróżnienie przyznawane jest osobom, których działalność buduje pozytywny wizerunek regionu, także na arenie krajowej. Nagrody otrzymały trzy osoby. Wśród nich znalazła się dr Agnieszka Brzezińska, dyrektor Ośrodka Chopinowskiego w Szafarni. Uroczyste wręczenie statuetek Promotor Polski zorganizowano w CKK Jordanki. Nagrody przekazali: dr Jacek Janiszewski - przewodniczący Rady Programowej Stowarzy-

szenia „Integracja i Współpraca” – organizatora Welcomomy in Toruń oraz Krzysztof Przybył - prezes Fundacji Polskiego Godła Promocyjnego. Wyróżnienia odebrali także przedstawiciele działalności naukowej, biznesowej i kulturalnej: prof. Roman Leppert z Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy oraz Marek Małecki - prezes Grupy Kapitałowej SOL-BET, społecznik i filantrop, producent energii odnawialnej, w tym zielonego wodoru, znany z szerokiej działalności dobroczynnej i mecenatu kultury oraz edukacji. Na zdjęciu: dr Agnieszka Brzezińska z doktorem Jakiem Janiszewskim (z lewej) oraz Krzysztofem Przybyłem. **(KR)**

Daniel Dreyer
daniel.dreyer@polskapress.pl
Szkoła muzyczna w Chełmnie otrzymała wspaniały fortepian renomowanej firmy Steinway & Sons. Jak wspólnie brzmi ten instrument melomani przekonali się podczas pierwszego koncertu.

Zakup fortepianu to dla każdej szkoły muzycznej jest wielkie wydarzenie. I takim też jest w Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia im. G. G. Gorczyckiego w Chełmnie.

To instrument z „pierwszej ligi”
Trudno się dziwić, bo jest to koncertowy instrument legendarnej firmy Steinway & Sons. - Na instrument czekaliśmy 2,5 roku. Był w tym czasie ręcznie produkowany - mówi Mieczysław Żelazko, dyrektor szkoły muzycznej w Chełmnie. Instrumenty tej firmy kosztują od miliona do blisko pięciu milionów złotych. Szkoła w Chełmnie nie mogłaby so-



FOT. RAFAŁ PRZYBYLSKI

Pierwszy koncert na Steinway-u dał Jan Widlarz, znakomity pianista młodego pokolenia

bie pozwolić na jego zakup gdyby nie sfinansowała go dotacja z ministerialnego Centrum Edukacji Artystycznej. W końcu nowy Steinway stanął w sali koncertowej chełmińskiej szkoły. Tuż obok także

znakomitego koncertowego fortepianu Yamaha. Fortepian Steinway & Sons Model D-274 to legendarny koncertowy fortepian uważany za flagowy model marki Steinway & Sons.

Jak zapewnia dyrektor Żelazko, fortepian będzie regularnie wykorzystywany podczas lekcji dla zaawansowanych uczniów szkoły muzycznej w Chełmnie. W klasie fortepianu nauki w tej placówce pobiera obecnie około 60 uczniów. Dotychczas uczniowie chełmińskiego „Muzyka” do dyspozycji mieli również świetny fortepian koncertowy marki Yamaha.

„Chrzest bojowy” nowego instrumentu
O tym jak gra nowy fortepian chełmińskiej szkoły miejscowi melomani mieli już okazję się przekonać. Pierwszy koncert na nim dał Jan Widlarz, znakomity pianista młodego pokolenia. Na repertuar złożyły się utwory Fryderyka Chopina. W II części koncertu fortepianowego e-moll nr 1, partię orkiestry wykonał Michał Kuzimski. Program uzupełniły utwory kompozytorów XX wieku: Maurice Ravela oraz Igora Strawińskiego. **© P**

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. 282814801
Tel. całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900. 139014805

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 000528

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctul@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 8210983

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914801

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctul@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281
Żnin **Całodobowe**, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011481171
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314801/A

strefa BIZNESU

strefabiznesu.pl

DOLAR
AMERYKAŃSKI
1 USD

3,60

EURO
1 EUR

4,23

FRANK
SZWAJCARSKI
1 CHF

4,66

FUNT
SZTERLING
1 GBP

4,82

JEN
100 JPY

2,29

DANE WG NBP Z DNIA 02.03.2026, G. 12:00

ENERGETYKA ODNAWIALNE ŹRÓDŁA ENERGII

Bez rozwoju wiatraków czeka nas droższa energia

Maciej Badowski
maciej.badowski@polskapress.pl

- Polski system elektroenergetyczny zdał egzamin. Nie było problemów, jeśli chodzi o moc, nie było stopni zasilania - mówi Strefie Biznesu Tobiasz Adamczewski, wiceprezes Forum Energii.

Jego zdaniem kluczowe na kolejne lata będzie zwiększanie elastyczności systemu, rozwój OZE i magazynów energii.

System zdał egzamin, rachunki bez niespodzianek

Zdaniem Tobiasza Adamczewskiego polski system elektroenergetyczny poradził sobie z wyzwaniem ostatnich miesięcy.

- Polski system elektroenergetyczny zdał egzamin, nie było problemów, jeśli chodzi o moc, nie było stopni zasilania. Modernizujemy się dalej, transformujemy się dalej i tak ten system będzie wyglądał - podkreśla wiceprezes Forum Energii. Oceniając sytuację odbiorców energii, zwraca uwagę na stabilność taryfy G11.

- Rachunki za energię elektryczną są taryfowane dla G11 i one nie ulegają zmianie w zależności od temperatur, tak że tutaj będzie bez zmian; to, co zostało zatwierdzone przez URE, zostanie utrzymane. Jeżeli ktoś się ogrzewał energią elektryczną i miał taryfę stałą, to wie, ile będzie płacił za tę energię, dlatego że tutaj nie ma niespodzianek - zaznacza i dodaje, że inaczej może wyglądać sytuacja w przypadku taryf dynamicznych.

Tam, gdzie ewentualnie mogą się pojawić pewne niespodzianki, są taryfy dynamiczne, które podlegają cenom rynkowym. - Natomiast one też charakteryzują się tym, że wtedy kiedy rzeczywiście jest mniej słońca, mniej wiatru, to są wyższe, ale później, kiedy jest więcej słońca, kiedy jest więcej taniej

energii w systemie, to one się obniżają - wyjaśnia.

- W rachunku całorocznym, jeśli się zarządza tą energią w sposób odpowiedni, to te rachunki potrafią być niższe niż zwykłe taryfy G11 - tłumaczy.

Rynek mocy i nowe inwestycje

W ocenie wiceprezesa Forum Energii rynek mocy spełnił swoją rolę w ostatnich latach. - Rynek mocy spełnił potrzeby systemu przez ostatnie lata, z tym że widzimy, że są zakontraktowane moce na przyszłość i będą prowadzone inwestycje, chociażby w magazyny energii i jednostki gazowe, także elastyczne jednostki gazowe. Dzięki temu będziemy mogli transformować się szybciej - mówi Tobiasz Adamczewski i przy okazji podkreśla, że kluczowa jest elastyczność nowych jednostek w systemie.

- Ta elastyczność w tym systemie i tych nowych jednostek będzie sprzyjała temu, że wtedy kiedy nie będzie świecić słońce, nie będzie wiać wiatr, to dalej będziemy mieli tę moc w systemie, przy jednoczesnym odchodzeniu od węgla, który teraz jest bardzo drogi. Czyli po prostu rynek mocy do roku 2030-2032 dostarczy nam nowych mocy, które są potrzebne w systemie - ocenia.

Gaz jako paliwo przejściowe i rola OZE

Odnosząc się do roli gazu, Adamczewski wskazuje na konieczność rozróżnienia między mocą a energią.

- Musimy rozdzielić moc od energii. Rynek mocy dostarcza nam moce, czyli będziemy mieli więcej mocy gazowych w systemie, które będą mogły być uruchamiane wtedy, kiedy będzie taka potrzeba i jak będzie gaz. Natomiast to nie znaczy, że one mają cały czas działać na 100%, właśnie ma być odwrotnie - zaznacza.

Jak dodaje, rozwój odnawialnych źródeł energii ma ograniczać spalanie gazu.



- Po to jest rozwijana energetyka odnawialna, w szczególności fotowoltaika, oraz wiatr: offshore, ale też na lądzie, żeby tej energii produkować jak najwięcej, żeby tego gazu spalać jak najmniej - mówi i dodaje, że blokowanie lądowej energetyki wiatrowej byłoby błędem.

- Jeśli będzie dalsza blokada energetyki wiatrowej na lądzie, to będzie tylko ze szkodą dla systemu i ze szkodą dla bezpieczeństwa energetycznego Polski. Jeśli będzie dalej blokowana energetyka wiatrowa na lądzie, to znaczy, że będziemy musieli importować więcej gazu, spalać go więcej i nie tylko emitować, ale też będzie nas to więcej kosztowało - ostrzega.

Rynek mocy: bezpieczeństwo czy kosztowna proteza?

Jak wyjaśnia Forum Energii, przez lata polski rynek elektroenergetyczny działał w modelu energy-only market, w którym „przychody wytwórców wynikały głównie ze sprzedaży energii elektrycznej”, a ceny miały odzwierciedlać relację podaży i popytu. Dynamiczny rozwój OZE o zerowych kosztach zmiennych obniżył jednak hurtowe ceny energii, przez co „duże, sterowalne jednostki konwencjonalne zaczęły tracić rentowność, mimo że pozostają niezbędne dla bezpieczeństwa systemu”. Odpowiedzią stał się rynek mocy wdrożony ustawą z 2017 r., który, jak wskazuje Forum Energii, miał

być reakcją na pogarszające się perspektywy bilansowania systemu i problemy starzejących się bloków węglowych.

Przedstawiciele Forum Energii zwracają uwagę, że operator systemu przesyłowego odegrał kluczową rolę w zaprojektowaniu i wdrożeniu tego mechanizmu, traktując go priorytetowo, „jako narzędzie służące do utrzymania bezpieczeństwa dostaw”. Jednocześnie „szerszy kontekst ekonomiczny transformacji pozostaje w tym ujęciu na drugim planie”. Forum Energii podkreśla, że złe planowanie transformacji, w tym niedoszacowanie tempa rozwoju OZE i przeszacowanie potrzeby utrzymywania jednostek węglowych, „podnosi jej koszty i zwiększa obciążenia dla odbiorców”.

Dodatkowym wyzwaniem są unijne regulacje, w tym limit 550 g CO₂/kWh, oraz zasada DNSH, które ograniczają wsparcie dla mocy węglowych, a docelowo także gazowych. Zdaniem Forum Energii Polska znajduje się dziś w punkcie zwrotnym, ponieważ mechanizm rynku mocy po 2030 r. wymaga redefinicji. Największą słabością obecnego podejścia jest „brak spoj-

rzienia na system jako całość oraz brak koordynacji działań między kluczowymi interesariuszami”.

W tle toczy się nierównomierna transformacja: dynamiczny rozwój fotowoltaiki, zakontraktowane moce offshore i zahamowany wiatr na lądzie, a równocześnie utrzymywanie kosztownej struktury węglowej, coraz częściej wspieranej środkami publicznymi.

Fotowoltaika i magazyny energii

Adamczewski nie zgadza się z opinią, że w systemie jest zbyt dużo fotowoltaiki. - Nie ma za dużo fotowoltaiki, cały czas potrzebujemy jej więcej. Jest kwestia tego, w jaki sposób zarządzamy energetyką odnawialną i widzimy chociażby po dokumentach strategicznych, że i fotowoltaiki będzie potrzeba więcej, ale też będzie potrzeba więcej energetyki wiatrowej na lądzie i na morzu. Z naszych analiz również to wynika - podkreśla i zaznacza, że potrzebne są źródła bilansujące.

- Po prostu potrzebujemy też jednostek bilansujących, tak jak właśnie elastyczne jednostki gazowe, ale też potrzebujemy magazynów energii, które też zostały zakontraktowane przez rynek mocy - mówi.

Z kolei odnosząc się do skali rozwoju magazynów energii, wskazuje na zakontraktowane moce. - Magazyny energii się rozwijają; przynajmniej na papierze wiemy, że jest ich zakontraktowanych około 10 GW do 2030 roku - podkreśla.

- Do tego dochodzą przydomowe magazyny energii, które cały czas się rozwijają. W związku z tym jest to pewien moment opóźnienia, że jeszcze ich nie widzimy w systemie, ale one się budują i będą się pojawiać systematycznie, więc to nie jest tak, że one są za drogie albo są hamowane. Po prostu dopiero je budujemy - podsumowuje Tobiasz Adamczewski.

©P

O FORUM ENERGII

Forum Energii to polski, interdyscyplinarny think tank (grupa ekspertów), który zajmuje się problematyką transformacji energetycznej, dekarbonizacji i neutralności klimatycznej, dostarczając analiz, opinii i proponując rozwiązania oparte na danych, aby wspierać sprawiedliwą i efektywną zmianę w energetyce, opartą na odnawialnych źródłach energii i zrównoważonym rozwoju, działając na rzecz bezpieczeństwa energetycznego Polski i Europy.

Zachęty finansowe oraz benefity nie wystarczą. Oto, co wpływa na lojalność pracowników

Agnieszka Kamińska
agnieszka.kaminska@polskapress.pl

Nie benefity czy awanse, a komfort pracy i poczucie uznania mają największy wpływ na podniesienie lojalności pracowników – pokazuje raport agencji zatrudnienia Trenkwalder.

- Rozwój gospodarki cyfrowej, praca projektowa, outsourcing, samozatrudnienie i dynamiczny rozwój pracy zdalnej sprawiły, że relacja między firmą a pracownikiem staje się bardziej elastyczna, a mniej zobowiązująca. Ten trend zyskuje na sile wraz z wchodzeniem na rynek pracy młodszych pokoleń – twierdzi Ewelina Głińska-Kołodziej, prezes agencji zatrudnienia Trenkwalder Polska i członkini zarządu Polskiego Forum HR.

Rynek pracy nie sprzyja rozwojowi długofalowej lojalności pracowników. 66,8 procent badanych menedżerów przyznało, że „pracownicy w dużo mniejszym stopniu przywiązują się do miejsca pracy niż jeszcze 5 lat temu” – dowiadujemy się z badania agencji Trenkwalder Polska „Wyzwania Pracodawców. Strategie budowania lojalności pracowników”

- Przyczyna nie leży wyłącznie w braku zaangażowania pracowników, ale jest efektem zmieniających się realiów pracy.

Utrzymanie lojalności w modelu hybrydowym lub zdalnym jest trudniejsze niż w pracy stacjonarnej

Nic więc dziwnego, że niemal połowa pracodawców (49,8 proc.) uważa, że utrzymanie lojalności w modelu hybrydowym lub zdalnym jest trudniejsze niż w pracy stacjonarnej. Co więcej, ponad połowa badanych menedżerów (51,4 proc.) uważa, że w czasach niepewności ekonomicznej lojalność wobec jednej firmy staje się przeżytkiem. W erze rozproszonych zespołów budowanie poczucia przynależności wymaga dziś zupełnie nowych narzędzi.

Jak pokazały przeprowadzone badania – dla pracodawców lojalność pracownika to przede wszystkim wysoka jakość jego pracy i zaangażowanie w codzienne obowiązki (52,4 proc. wskazań). Dla wielu pracodawców (41,6 proc.) przejawem wysokiej lojalności pracownika jest determinacja, by pozostać w firmie mimo kuszących ofert z rynku.

Do tego dochodzi przestrzeganie zasad i wartości organizacji (41,2 proc.), co jest szczególnie widoczne w dużych firmach, gdzie procesy i standardy tworzą złożony ekosystem, a stabilność zespołu i płynna współpraca są kluczem do sukcesu korporacji.

Z perspektywy pracowników lojalność to przede wszyst-



Kobiety czują się nieco bardziej przywiązane do firmy niż mężczyźni (60,9 proc. vs 55,4 proc.)

kim rzetelne, zaangażowane wykonywanie swoich obowiązków (69,4 proc.). Dla wielu zatrudnionych wysoka jakość pracy jest osobistym dowodem przywiązania do firmy i wyrazem szacunku wobec pracodawcy. Na drugim miejscu pojawia się przestrzeganie zasad i polityki organizacyjnej (55,6 proc.), a zaraz za tym – poczucie odpowiedzialności za wyniki całego zespołu (51,4 proc.).

Gdy porównamy to, w jaki sposób lojalność zatrudnianych pracowników postrzegają pracodawcy i sami zatrud-

nieni, widać wyraźny rozdźwięk. Aż 44,6 proc. pracodawców ocenia lojalność swoich pracowników jako umiarkowaną, a tylko co dziesiąty dostrzega ich prawdziwe oddanie. Tymczasem prawie co czwarty pracownik (23 proc.) uważa się za wysoce lojalnego wobec firmy, w której pracuje. Ta różnica – ponad dwukrotna! – pokazuje, że menedżerowie często nie dostrzegają zaangażowania, które już w ich zespołach istnieje.

- To może prowadzić do frustracji, spadku motywacji i po-

czucia niedocenienia. Oczywiście warto pamiętać, że w deklaracjach pracownicy mogą nieco „koloryzować” swoje nastawienie, ale i tak różnica jest zbyt duża, by ją zignorować – wskazuje Ewelina Głińska-Kołodziej.

Wyniki badania pokazują również, że kobiety czują się nieco bardziej przywiązane do firmy niż mężczyźni (60,9 proc. vs 55,4 proc.). Ciekawostką jest, że to kobiety częściej niż mężczyźni wskazują poczucie odpowiedzialności za wyniki całego zespołu jako

przejaw lojalności (55 proc. vs 48,1 proc.).

Różnice widać również w podejściu do benefitów – dodatkowe świadczenia pozapłacowe (np. opieka medyczna, ubezpieczenie, karta sportowa) pozytywnie wpływają na zaangażowanie 55,8 proc. kobiet i 48,4 proc. mężczyzn. Z kolei panowie nieco częściej niż panie dostrzegają wartość w szybkich awansach i częstych zmianach ról (29 proc. vs 25,2 proc.), co może wynikać z ich większej skłonności do ryzyka i potrzeby dynamicznego rozwoju.

Pracownicy małych organizacji znacznie częściej określają się jako lojalni i bardzo lojalni niż w średnich i dużych firmach

Badania agencji Trenkwalder pokazały też inną zależność – im większa firma, tym niższy poziom lojalności. Pracownicy małych organizacji znacznie częściej określają się jako lojalni i bardzo lojalni niż w średnich i dużych firmach. Tylko 5,7 proc. pracowników małych firm nisko lub bardzo nisko ocenia swoją lojalność, podczas gdy w dużych firmach odsetek ten rośnie do 13,1 proc.. Podobnie widzą to zresztą sami menedżerowie – ponad połowa z nich uważa, że pracownicy małych firm są lojalni (51 proc.), natomiast w korporacjach taką opinię ma tylko co trzeci z zatrudnionych. ©©

Kolejki po złoto ustawiają się w całej Polsce. Sprzedaż wystrzeliła o 200 procent!

Marek Knitter
marek.knitter@polskapress.pl

Kolejki w punktach sprzedaży i rosnący popyt online pokazują, że Polacy znów masowo zwracają się w stronę złota.

Notowana na NewConnect Mennica Skarbowa raportuje ponad 200-procentowy skok sprzedaży w styczniu r/t, a hitem mają być małe sztabki i globalnie rozpoznawalne monety, które łatwo spieniężyć. Firma spodziewa się też dalszego wzrostu ceny kruszcu.

Ogromny popyt na złoto. To inwestycja na dekady

Jak podaje spółka, zainteresowanie klientów koncentruje się przede wszystkim na małych gramaturach złota, które można łatwo upłynnić zarówno w kraju, jak i na całym świecie. Jednocześnie przedstawia-

ciele firmy nadal prognozują wzrost ceny złota do 5500 dolarów USA za uncję do końca roku.

- W naszych oddziałach stacjonarnych, ale także w sklepie on-line obserwujemy, ogromny popyt na złoto. Mimo wysokich wahań cen, jakie ostatnio notowaliśmy, złoto pozostaje bezpieczną przystanią, bo to inwestycja na dekady. Wszyscy, którzy porównują złoto do rynku akcji czy kryptowalut, mylą rodzaje aktywów. Złoto nie jest instrumentem do krótkoterminowej spekulacji, lecz narzędziem do ochrony majątku i stabilizowania portfela w długim horyzoncie czasu. Ponad 200-procentowy wzrost sprzedaży, jaki zanotowaliśmy w styczniu, potwierdza, że Polacy coraz częściej myślą o złocie w kategoriach strategicznych – powiedział Adam Stroniawski, dyrektor zarządzający Mennicy Skarbowej w informacji przesłanej Strefie Biznesu.



Zdaniem spółki, pomimo realizacji zysków przez niektórych inwestorów, napływ nowych klientów jest bardzo silny

Małe gramatury najchętniej wybierane przez Polaków

Z danych sprzedażowych wynika, że największym zainteresowaniem cieszą się złote sztabki o wadze 1 g, 5 g, 10 g oraz 1 uncji. Popularność zyskują również klasyczne monety bulionowe, takie jak Krugerrand, Wiedeński Filharmonik czy Liść Klonowy.

Produkty te są rozpoznawalne globalnie, co znacząco ułatwia ich późniejszą odsprzedaż. Klienci coraz częściej podkreślają, że decydują się na mniejsze gramatury ze względu na elastyczność w ich sprzedaży.

Według spółki w sytuacji potrzeby szybkiego dostępu do gotówki łatwiej jest sprzedać część posiadanego złota niż większą

sztabkę o znacznej wartości. To podejście świadczy o rosnącej świadomości inwestorów indywidualnych, którzy traktują złoto jako zabezpieczenie finansowe, a nie jedynie formę lokaty kapitału.

Kolejki zarówno kupujących jak i sprzedających

Co istotne, w oddziałach Mennicy Skarbowej ustawiają się nie tylko osoby zainteresowane zakupem, ale również klienci chcący sprzedać wcześniej nabyte złoto. W okresach silniejszych wzrostów cen część inwestorów decyduje się na realizację zysków.

- Obserwujemy naturalne zjawisko realizacji zysków przy wyższych poziomach cenowych, ale jednocześnie napływ nowych klientów jest bardzo silny. To pokazuje, że złoto jest postrzegane jako fundament bezpieczeństwa finansowego – dodał Adam Stroniawski.

Mimo kilkutygodniowych zawirowań na rynkach finansowych oraz podwyższonej zmienności notowań, prognozy dla złota pozostają pozytywne. W ocenie Adama Stroniawskiego obecne korekty mają charakter przejściowy.

- Zakładam, że do końca roku wycena złota wróci do poziomu 5500 USD za uncję. Fundamenty długoterminowe pozostają mocne, a globalna niepewność ekonomiczna sprzyja utrzymywaniu części kapitału w metalach szlachetnych – dodał Adam Stroniawski.

Ekspertzy zwracają uwagę, że złoto historycznie zyskuje w okresach napięć geopolitycznych, podwyższonej inflacji oraz niestabilności systemów finansowych. W przeciwieństwie do akcji czy kryptowalut nie jest ono powiązane z wynikami konkretnej spółki, sektora czy technologii. Pełni rolę zabezpieczenia majątku i stabilizatora portfela inwestycyjnego. ©©

Na wiele rzeczy zapracowałam, a wiele po prostu mi się udało i nie ma w tym nic złego

Dorota Szelańska w „Vivie” Fot. Sylwia Dąbrowa



Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 33

Baron otworzył nowy etap

Sandra Kubicka i Baron zaliczyli niedawno pierwszą rozprawę rozwodową. Kolejnego dnia muzyk pochwalił się nową fryzurą i wspominał internautom o życiowych zmianach. „Zmiany na głowie, zmiany na głowie. Nowy etap w życiu to symboliczny powód na nową fryzurę” - podpisał zdjęcie na Instagramie.



Kompromat

Ale Kino+ HD, 20:10

Pracujący w Rosji francuski dyplomata zostaje aresztowany na podstawie sfabrykowanych materiałów. Grozi mu długoletni wyrok, a zabiegi francuskich władz są nieskuteczne. Jedyną szansą na przeżycie jest ucieczka z więzienia.

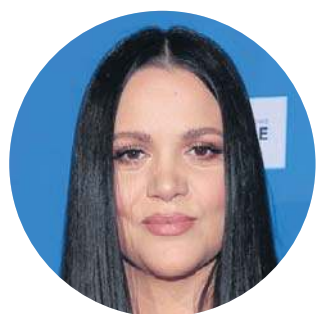
Omnibus – szybcy i mądrzy

TVP 1, 20:30

Teleturniej, w którym oprócz wiedzy liczą się refleks i doskonała pamięć. W każdym odcinku rywalizuje trójka uczestników związanych ze światem mediów, kultury, sportu albo życia publicznego.

Dominika Gawęda jest typem mustanga

Wokalistka grupy Blue Cafe kilka miesięcy temu rozwiódła się z Maciejem Szczepaniakiem z zespołu Pectus. Teraz wróciła wspomnieniami do tamtych wydarzeń. - Spotkaliśmy się na podobnym poziomie emocjonalnym i życiowym. Później gdzieś to zaczęło się rozjeżdżać. (...) Przestaliśmy ze sobą rozmawiać i przestaliśmy się słuchać. Ja jestem typem mustanga, który biegnie z rozwianą grzywą i potrzebuje kogoś, kto będzie też takim mustangiem - powiedziała w podcaście „Świata Gwiazd”. (GZL) Fot. Adam Jankowski



Moje córki krowy

TVP 2, 23:25

Historia dwóch sióstr: Marty (Agata Kulesza), kobiety sukcesu, i niestabilnej emocjonalnie nauczycielki Kasi (Gabriela Muskata). W obliczu trudnej sytuacji zmu-szone do współpracy kobiety zbliżają się do siebie. Dyskretny humor, mądre dialogi i świetni polscy aktorzy.

Poziomo:

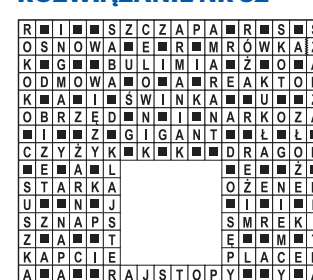
- 3) wychowawca synów Kazimierza Jagiellończyka,
 - 10) dzielnica Gdańska z katedrą,
 - 11) Polacy lub Holendrzy,
 - 12) startuje w biegu na 100 metrów,
 - 14) Bartosz, reprezentacyjny siatkarz,
 - 15) „Wujaszek ...”, sztuka teatralna Czechowa,
 - 16) z dużej chmury mały ...,
 - 19) mieszanina związków chemicznych,
 - 23) ludowy taniec kubański,
 - 27) mistrz rycerzy Jedi z „Gwiezdnych wojen”,
 - 28) „... i stare koronki”, amerykańska czarna komedia,
 - 29) mebel ustawiony w rogu salonu,
 - 30) imię Bullock, aktorki z filmu „Miss Agent”,
 - 33) góra w Turcji, przystań arki Noego,
 - 37) trucizna na gryzonie,
 - 38) barokowa ozdoba, putto,
 - 39) rozmokła ziemia po ulewie,
 - 40) najwyższa grupa góraska w Karpatach,
 - 41) broń do wystrzeliwania pocisków sygnalizacyjnych.
- ### Pionowo:
- 1) przejście podziemne,
 - 2) pióra służące do napychania kółder i poduszek,
 - 3) groźna choroba oczu,
 - 4) zwoływana przez prezesa,
 - 5) zagon obsiany zbożem,
 - 6) obelżywe zachowanie się względem kogoś,



- 7) przeciwieństwo dyletanta,
- 8) greckie boginie zemsty,
- 9) „Szalona ...”, film z rolą Meg Ryan,
- 13) znakomitość w jakiejś dziedzinie, osobistość,
- 17) autor rozpraw o moralności,
- 18) feudalny władca na Wschodzie,
- 20) ciastko z bitą śmietaną,
- 21) przeciwny tyłowi, front,

- 22) biegnie wzdłuż okapu,
- 24) ... w szklance wody,
- 25) „Skrzydło czy ...”, francuska komedia,
- 26) krach finansowy, bankructwo,
- 30) dawna nazwa szkoły,
- 31) główna jednostka siły,
- 32) na czele wyższej uczelni,
- 34) liche utwór literacki,
- 35) wczesna msza w adwencie,
- 36) opracowuje strategię walki.

ROZWIĄZANIE NR 32



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Energia sprzyja działaniu. Horoskop dzienny radzi postawić na priorytety. To pozwoli uniknąć chaosu oraz zbędnych napięć.

Ryby (19.02 - 20.03)

Spokój i konsekwencja przyniosą efekty. Horoskop na dziś podpowiada, by uważać na wydatki i trzymać się przyjętego planu dnia. Baran (21.03 - 19.04) Dobra komunikacja otworzy drzwi. Horoskop dzienny na wtorek to wskazówka, by słuchać uważnie innych. Mogą paść ważne słowa.

Byk (20.04 - 20.05)

Zadbaj o równowagę emocji. Horoskop dzienny zapowiada, że bliska osoba może dzisiaj potrzebować twojego wsparcia oraz czasu. Bliźnięta (21.05 - 21.06) Twoja pewność siebie będzie przyciągać uwagę. Horoskop na dziś to wskazówka, by pokazać inicjatywę, ale unikać pośpiechu. Rak (22.06 - 22.07) Detale mają znaczenie. Horoskop dzienny na wtorek to wskazówka, by dokończyć zaległe sprawy. Poczujesz dzięki temu ulgę i spokój.

Lew (23.07 - 22.08)

Szukaj harmonii w relacjach. Horoskop dzienny wróży, że szczerza rozmowa pomoże rozwiązać drobny konflikt. Wykorzystaj tę okazję. Panna (23.08 - 22.09) Intuicja podpowie dobre decyzje. Horoskop na dziś podpowiada, by nie dzielić się swoimi planami. Lepiej działać spokojnie i cicho... Waga (23.09 - 22.10) Dobry dzień na naukę i rozwój. Horoskop dzienny na wtorek wyraźnie zapowiada, że nowa inspiracja może zmienić twoje plany na plus.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Kreatywność rośnie. Podziel się pomysłem. Horoskop dzienny mówi, że ktoś ważny doceni twoją inicjatywę. Otrzymasz gratulacje. Strzelec (22.11 - 21.12) Skup się na celu i unikaj rozproszeń. Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop na dziś wróży, że niektóre osoby ci tego pozazdrosczą. Koziorożec (22.12 - 19.01) Zaufaj swojej wrażliwości. Horoskop dzienny na wtorek zapowiada, że odpoczynek oraz chwila ciszy przywróci równowagę i siłę.

Handlowe

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory, złomowanie piecy. Skupujemy w dobrej cenie, odbieramy własnym transportem. 602-726-894

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI, kury, nioski odchowane, Zieleń, 509746597, 506405692.

SPRZEDAM kurki 16 tyg. szczepione, Kwiatkowo gm. Bądkowo, tel. 660-436-513, 694-662-717.

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska 10, 52/ 35-18-766, 500-697-316, całą dobę Wyplacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

CREDO - Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św. Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759. Baldachim, winda nagrobna gratis. Wyplacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem, www.pogrzeb.net

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, własna chłodnia, producent trumien - już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

WALDEMAR Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy 602-189-676, 52/3556677 Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wyplacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac Piastowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16, biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko, policja. Usługi krajowe i zagraniczne; www.dylewscy.pl

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA

0011485839

WÓJT GMINY LISEWO

informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronie internetowej pod adresem www.bip.lisewo.com oraz www.lisewo.com został wywieszony do publicznej wiadomości, na okres 21 dni, poczynając od **3 marca 2026 r.** wykaz nieruchomości gminnej przeznaczonej do oddania w dzierżawę na okres do trzech lat. Wszelkich informacji w powyższej sprawie można uzyskać w biurze nr 1 tutejszego Urzędu. Tel. (56) 676-86-14 wew. 17.

Wójt Gminy
Bartosz Jaworski

0011487918

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Ś † P

Księdza Kanonika

Jerzego Etynkowskiego

wieloletniego Proboszcza parafii w Wieńcu.

Kapłan, który uzyskał tytuł "Zasłużony dla Gminy Brześć Kujawski", na trwałe zapisał się w historii naszej wspólnoty. Jego zaangażowanie, oddanie oraz troska o dobro mieszkańców pozostaną w naszej pamięci jako świadectwo służby drugiemu człowiekowi.

Rodzinie Zmarłego, Bliskim oraz Wspólnocie Parafialnej

wyrazy głębokiego współczucia oraz szczerego żalu składają

Burmistrz Brześcia Kujawskiego, Rada Miejska oraz Pracownicy Urzędu Miejskiego w Brześciu Kujawskim

0011487721

„Nie umiera ten, kto pozostaje w sercu i pamięci bliskich”

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 marca 2026 r. zmarł nasz ukochany Ojciec, Dziadek i Teść



Jan Wąsowicz

lat 86

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona dnia 4 marca 2026 r. o godz. 12:00 w Kaplicy Matki Boskiej Bolesnej w Mogilnie, po czym nastąpi odprowadzenie Zmarłego na miejsce wiecznego spoczynku.

Pogrążona w smutku Rodzina



0011487111

Nie umiera ten, kto żyje w pamięci.

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że 26 lutego 2026 r. zmarła nasza Najukochańsza Mama, Babcia i Prababcia



Izabella Montowska

z domu Komornicka

lat 91

Pogrzeb wraz z Mszą Świętą odbędzie się 4.03.2026 roku o godz. 13:30 w Kościele Św. Krzyża na cmentarzu Nowofarnym przy ul. Artyleryjskiej w Bydgoszczy

O godz. 13:00 różaniec

Pogrążona w smutku Rodzina



0011487847

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 28 lutego 2026 roku odeszła od nas kochana Mama i Babcia



Jadwiga Zwierzykowska

lat 92

Msza św. pogrzebowa zostanie odprawiona dnia 4 marca 2026 roku o godz. 13:00 w kościele pw. Św. Maksymiliana Marii Kolbego w Płonkowie. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia po mszy św. na cmentarzu parafialnym w Płonkowie.

W smutku pogrążona Rodzina

0011486732

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy dzielili z nami smutek, żal i rozpacz, licznie uczestniczyli we mszy świętej i uroczystości pogrzebowej mojego kochanego Męża



Marka Świerskiego

Szczególne podziękowania składam Księdzu Proboszczowi z parafii św. Józefa Oblubieńca za mszę świętą i poprowadzenie uroczystości ostatniego pożegnania, Rodzinie, Przyjaciołom, Znajomym, Sąsiadom za modlitwę, intencje mszalne, duchowe wsparcie, złożone wieńce i kwiaty oraz Zakładowi Pogrzebowemu Memoria Waldemar Wójcik za profesjonalną obsługę. Z głębi serca dziękuję, Żona Lidia



AUTOPROMOCJA 0111102697

Zleć nekrologi, ogłoszenia drobne, życzenia

Biura ogłoszeń Gazety Pomorskiej:
Bydgoszcz: czynne: pn.-pt. 8-16
ul. Zamoyskiego 2
tel. 519 503 513, e-mail: magdalena.welka@polskapress.pl
Grudziądz: czynne: pn.-pt. 8-16
Sikorskiego 24/8, tel. 56 45 11 930
e-mail: ogloszenia.grudziadz@pomorska.pl
Inowrocław: czynne: pn.-pt. 8-16
Aleja Ratuszowa 15, tel. 692 725 390
e-mail: ogloszenia.inowroclaw@pomorska.pl
Toruń: czynne: pn.-pt. 8-16
ul Grudziądzka 46-48, tel. 606 537 137
e-mail: lukasz.kopanski@polskapress.pl
Włocławek: czynne: pn.-pt. 8-17
ul. Żabia 29, tel. 54 231 45 31
e-mail: ogloszenia.wloclawek@pomorska.pl



Polscy koszykarze coraz bliżej awansu na mistrzostwa świata

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Reprezentacja Polski koszykarzy zapewniła sobie awans do drugiej fazy walki o udział w mistrzostwach świata 2027. Biało-Czerwoni pokonali w Gdyni Łotwę 92:72.

To był czwarty mecz Polaków w pierwszej fazie eliminacji w grupie F i czwarte zwycięstwo.

Po pierwszym straci z Łotyszami w piątek w Rydze, gdzie Polacy wygrali 84:82, przyszedł czas na rewanż. O ile spotkanie w stolicy Łotwy było bardzo wyrównane, o tyle niedzielny rewanż stał pod znakiem dominacji Polaków. Gospodarzom w odniesieniu wysokiego zwycięstwa nie przeszkodziły kłopoty Mateusza Ponitki z faulami. Lider reprezentacji, który w stolicy Łotwy zdobył 27 punktów, w Gdyni grał krócej i zakończył spotkanie z dorobkiem dziewięciu „oczek”.

Po spotkaniu Dominik Olejniczak oznajmił, że jest dumny z postawy drużyny w tych spotkaniach. - Znakomicie wypadł chociażby debiutujący Jakub Urbaniak. Dostał minuty w bardzo ważnych dla nas meczach i byłem zaskoczony, jak bardzo potrafił nam pomóc - przyznał środkowy kadry.

Radości z wygranej i pewnego awansu do drugiej fazy eliminacji nie krył także selekcjoner Biało-Czerwonych.



Reprezentanci Polski w koszykówce zrobili do tej pory wszystko, aby po raz trzeci wystąpić na mundialu

- Ważna był także koncentracja na zbiórkach. Dokonaliśmy po pierwszym meczu pewnych zmian i graliśmy niesamowicie intensywnie od pierwszych minut. Wysoko bronili nasi centry, którzy wykonali rewelacyjną robotę. To dało nam przekonanie i wiarę, że bez względu na to, co się wydarzy,

to my dominujemy. Ich najlepszy zawodnik Lomazs grał prawie 37 minut, oddał tylko osiem rzutów, a trafił zaledwie dwa. To efekt naszej świetnej obrony - powiedział Igor Milicić.

Po dwóch wygranych z Łotwą nasza kadra ma na koncie komplet czterech zwycięstw. Wcześniej Polacy pokonali w sie-

bie Austrię 90:78 oraz na wyjeździe Holandię 85:83. Ostatnie dwa spotkania kwalifikacji pierwszego etapu odbędą się na początku lipca - polski zespół zagra z Austrią na wyjeździe oraz z Holandią u siebie. Biało-Czerwoni walczą o trzeci w historii występ w mundialu. W 1967 roku zajęli piątą lokatę w Urugwaju, a w 2019 r. w Chinach uplasowali się na 8. miejscu.

Walka o mundial w Katarze (27 sierpnia-12 września 2027) jest dwuetapowa. Pierwsza faza trwa od listopada i zakończy się w lipcu 2026 r. Awans do drugiego etapu wywalczą po trzy najlepsze zespoły, które stworzą nowe cztery grupy, krzyżując się z rywalami według klucza: A i B (gr. I), C i D (gr. J), E i F (gr. K) oraz G i H (gr. L).

Rywalami Biało-Czerwonych w drugim etapie będą zespoły z grupy E, w której wiadomo już, że awans wywalczyli mistrzowie Europy i świata Niemcy, Chorwaci i Izrael. W tym etapie walka, z zaliczeniem spotkań z pierwszej fazy, potrwa od sierpnia 2026 do marca 2027 roku. Awans do MŚ wywalczą po trzy najlepsze zespoły z grupy.

ELIMINACJE MŚ, GRUPA F

Wyniki:
Polska - Łotwa 92:72 (23:16, 31:20, 16:18, 22:18);
Holandia - Austria 87:88 (23:18, 27:25, 17:18, 20:27)

1. Polska	4	8	351:315
2. Holandia	4	6	337:322
3. Łotwa	4	5	318:330
4. Austria	4	5	305:344

Anita Włodarczyk „uwięziona” w Katarze

Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

LEKKOATLETYKA. Anita Włodarczyk, trzykrotna mistrzyni olimpijska w rzucie młotem przeżywa koszmar. Polka utknęła w Dausze (stolicy Kataru), gdzie przygotowuje się do sezonu.

Anita Włodarczyk przekazała wstrząsającą relację z regionu, na który spadają drony i rakiety po tym, jak USA i Izrael rozpoczęły w sobotę ataki na Iran. W odwecie Teheran atakuje Izrael i bazy amerykańskie m.in. w Arabii Saudyjskiej, Omanie, Bahrajnie czy Katarze. W rezultacie nad Zatoką Perską całkowicie wstrzymano ruch lotniczy i turyści nie mogą wrócić do swoich krajów.

Straszny widok z okna

W Dausze przebywa Anita Włodarczyk, trzykrotna mi-



- Na razie wszystkie lotniska są zamknięte. Mam tutaj zaplanowane zgrupowanie do 2 kwietnia - mówi Anita

strzyni olimpijska, czterokrotna mistrzyni świata oraz wielokrotna rekordzistka świata, Europy i Polski w rzucie młotem. Polka przekazała, że pierwsze ostrzeżenia o możliwym ataku na amerykańską bazę lotniczą Al Udeid (oddaloną o zaledwie 40 km od miejsca jej pobytu) dotarły do niej

prosto na rzutnię. Potem z hotelowego okna widziała, jak systemy obrony przeciwpowietrznej przechwytywały rakiety bezpośrednio nad stolicą Kataru.

„To, co się działo na niebie, było straszne. Cały czas otrzymujemy alerty, oficjalne komunikaty z mediów oraz na bieżą-

co informacje z Ambasady RP w Katarze” - napisała lekkoatletka w mediach społecznościowych.

W programie „Fakty po faktach” w TVN24 Włodarczyk dodała, że w nocy, gdy rozpoczęły się ataki, nie mogła spać.

Reakcja na bieżąco

- Głowa zaczęła strasznie mocno pracować, było dużo strachu. Na razie nie ma żadnej ewakuacji, bo wszystkie lotniska są zamknięte. Mam tutaj zaplanowane zgrupowanie do 2 kwietnia. Będziemy reagować na bieżąco i jeśli tylko będę miała informację, że ten konflikt może powrócić, to oczywiście pakuję się w samolot i wracam do kraju - powiedziała Włodarczyk.

Polka przebywa na zgrupowaniu w Dausze od niespełna dwóch tygodni. W Katarze przygotowuje się do startów w 2026 roku.

Chojniczanka Chojnice przyjedzie do Bydgoszczy po historyczny sukces

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

PIĘKA NOŻNA. Kibice Zawiszy odliczają godziny do meczu 1/4 finału STS Pucharu Polski z Chojniczanką. Rywal jest w zasięgu gospodarzy, ale do Bydgoszczy przyjedzie po swój największy sukces.

Klub Sportowy Chojniczanka Chojnice został zarejestrowany 10 marca 1930 roku i ligowe rozgrywki rozpoczął od klasy B. Dwa lata później w samym centrum miasta otwarto Stadion Miejski Chojniczanka 1930, gdzie do dziś zespół rozgrywa spotkania.

Przez 96 lat swojej historii drużyna występowała na wszystkich możliwych szczeblach, ale od sezonu 2010/2011 gra na poziomie centralnym. Wówczas Chojniczanka awansowała do II ligi, w której rywalizowała przez trzy lata. Później było jeszcze lepiej i niespełna 40-tysięczne miasto przez 7 sezonów miało I-ligową ekipę.

Czwarty ćwierćfinał Chojniczanki

Po spadku do II ligi - w rozgrywkach 2020/2021 - Chojniczanka przegrała baraże o awans, ale rok później wróciła na zaplecze ekstraklasy. Grała tam jednak tylko sezon. Od tego czasu należy do ścisłej czołówki Betcliu 2. Ligi, ale dwukrotnie przegrała baraże o awans.

Obecnie zajmuje 11. miejsce w tabeli. W 20 spotkaniach Chojniczanie zdobyli 25 pkt. (6 zwycięstw, 7 remisów, 7 porażek - gole 32:31). W weekend podopieczni trenera Marka Brzozowskiego zremisowali 2:2 na wyjeździe z Podbeskidziem Bielsko-Biała. W lidze największym sukcesem zespołu z Chojnic jest zajęcie 3. lokaty w sezonie 2017/2018 na zapleczu elity.

Rozgrywki w STS Pucharze Polski Chojniczanka zaczęła już od rundy wstępnej od wygranej 2:1 u siebie z Rekordem Bielsko-Biała. Później drużyna pokonała Beskid Andrychów (3:0 na wyjeździe), Świt Szczecin (3:1 u siebie) oraz po rzutach karnych (po dogrywce było 1:1) na własnym boisku Koronę Kielce, która gra w PKO BP Ekstraklasie.

W rywalizacji Tysiąca Drużyn przeciwnik Zawiszy trzy razy (sezony 2015/2016, 2017/2018, 2020/2021) dotarł wcześniej do 1/4 finału. W środę stanie zatem przed czwartą szansą awansu do półfinału i przyjedzie do Bydgoszczy po histo-

ryczny sukces. Niebiesko-czarnych czeka więc bardzo trudne spotkanie.

Liderzy na boisku i w szatni

- Pierwszoplanowymi postaciami w Chojniczance są napastnik Valerijs Sabala i bramkarz Damian Primel. Obaj przechodzą drugą młodość, grają świetny sezon i są liderami zarówno na boisku, jak i w szatni - mówi nam Wojciech Piepiorka, dziennikarz chojnickiego Radia Weekend. - Łotysz w tym sezonie strzelił już 15 goli w 23 meczach, zaś Primel broni naprawdę solidnie. Obroną kieruje Dmytro Juchymowycz, który gra bardzo twardo i kolekcjonuje żółte kartki. Dokłada ponadto gole po strzałach głową. Kręgosłup drużyny uzupełniają Damian Michalik i Błażej Szczepanek, którzy odpowiadają za kreację gry - dodaje ekspert z Chojnic.

Największym mankamentem Chojniczanki jest z kolei fakt, że traci punkty w wyjazdowych meczach. Potwierdza to choćby piątkowe spotkanie w Bielsku-Białej, gdzie do 72. minuty prowadziła 2:0 z Podbeskidziem, a zremisowała 2:2. Zespół nie potrafi ponadto często rozstrzygać na swoją korzyść meczów „na styk”. Uwagi te odnoszą się jednak do ligi, bo w STS Pucharze Polski bywało odwrotnie. Przekonała się o tym m.in. Korona, która do 99 minuty prowadziła 1:0 w Chojnicach i była już praktycznie w 1/4 finału.

W regionie też pucharowe emocje

Na kujawsko-pomorskich boiskach trwają z kolei mecze 1/8 finału Pucharu Polski Kujawsko-Pomorskiego Związku Piłki Nożnej. Przypomnijmy, że w zakończonych spotkaniach Unia Solec Kujawski zremisowała 1:1 z Pogonią Mogilno, a po rzutach karnych (3:4) awans wywalczyli goście, Lech Rypin pokonał 3:0 Victorię Czernikowo, Zawisza II Bydgoszcz uległ 0:7 Chemikowi Bydgoszcz, a Orleń Aleksandrów Kujawski przegrał 1:3 z Kujawiakiem Kowal. Dziś (godz. 15) MUKS CWZS Bydgoszcz gościć będzie (boczne boisko kompleksu Zawiszy) Wdę Świecie, zaś jutro (godz. 14) Wisła Dobrzyń zmierzy się z Elaną Toruń. W ostatnich dwóch meczach zagrają Mustang Ostaszewo - Sparta Brodnica (18 marca, godz. 15) i Noteć Gębice - Zawisza Bydgoszcz (25 marca, godz. 15.15).

©©

SPORT

www.sportowy24.pl

Derby jak cały sezon:
Energą górą, Artego
Bydgoszcz pod kreskąJoachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. En erga Toruń po raz drugi lepsza w derbach koszykarek i może szykować się na play off.

ENERGATORUŃ-ARTEGOBYDGOSZCZ 77:75 (20:11, 21:18, 20:23, 16:23)
Energą: Kapinga Maweja 20, 6 zb., Johnson 15 (1), 7 zb., 8 as., Batura 12, Stefańczyk 8 (2), Tarkovics 3 (1) oraz Preihs 7 (1), Podkańska 5, Śmiałek 4, Grządziel 2, Weber 1, Ustowska 0.
Artego: Jones 24, 8 zb., Michalek 11 (1), Sobiech 9 (2), Pokł 8 (2), Pawlikowska 3 (1) oraz Uziółko 7 (1), Pawłowska 7 (1), Keller 6, Szymkiewicz 0, Perzyna 0.

Torunianki już przed podrzuceniem piłki w górę znaly wynik z Gdyni, gdzie VBW przegrał z Zagłębiem Sosnowiec, a to oznaczało, że już żadna siła nie jest w stanie odebrać Energą szóstej miejsca po sezonie zasadniczym.

Pierwsza połowa rozgrywana była pod dyktando miejscowych, które bardzo skutecznie utrudniały akcje swoim rywalkom. Artego w 1. kwarcie miało zaledwie 4/19 z gry. Punkty zdobywały jedynie

Asiah Jones i raz trafiła Amelia Pawlikowska. W 16. minucie po kolejnym trafieniu Asianae Johnson było już 33:20. Liderka Katarzynek tym razem nie musiała się specjalnie przemęczać, bo skuteczne były jej koleżanki, duet podkoszowy Kapinga Maweja - Batura uzbierał do przerwy 17 punktów.

Po przerwie emocji było znacznie więcej. Bydgoszczanki zaczęły trafiać z dystansu i szybko zmniejszyły straty. W ostatniej kwarcie w pewnym momencie było tylko 65:63, ale w końcówce Energą nie dała sobie wyrwać zwycięstwa.

Energą kończy sezon zasadniczy z najlepszym od lat bilansem 11-11. W ćwierćfinale w serii do trzech zwycięstw zagra ze Śląz Wrocław, ale to dopiero za trzy tygodnie. W pozostałych parach KSSSE Energą AJP Gorzów zmierzy się z VBW Gdynia, LOTTO AZS UMCS Lublin z Wisłą Kraków oraz Enea AZS Politechnika Poznań z Zagłębiem Sosnowiec. Artego w play out powalczą jeszcze o 9. miejsce. ©©

Dramat w Twardych
Piernikach. Kolejna kontuzjaJoachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Noah Thomasson złamał rękę na treningu i jest trzecim podstawowym graczem, który wypadł z rotacji Arrivy LOTTO Twardych Pierników

Noah Thomasson to absolutnie kluczowy gracz Twardych Pierników. Ze średnią 15,8 punktów jest najlepszym strzelcem zespołu. Jego rola jeszcze wzrosła po kontuzjach innych obwodowych. Przypomnijmy, że Tayler Persons wypadł ze składu nawet na osiem tygodni po kontuzji mięśnia w czasie ostatniego meczu z Miastem Szkła Krosno, a Paweł Sowiński z powodu urazu piszczela będzie pauzował nawet cztery miesiące.

W klubie minorowe nastroje i trudno się dziwić. - Nie pamiętam tak pechowego sezonu. Po-

trebujemy teraz dnia lub dwóch, aby znaleźć jakieś rozwiązanie. Proszę dać nam trochę czasu - odpowiedział prezes Piotr Barański na nasze pytanie o wzmocnienia.

Torunianie do tej pory nie zakładali żadnych transferów, bo nie ma na to pieniędzy w budżecie. Teraz jednak mogą nie mieć wyjścia. Trenerowi Srdjanowi Suboticiowi na obwodzie zostali już tylko Arik Smith i Mateusz Szlachetka plus ewentualne minuty dla Adam Brenka.

Na razie z II-ligowego AZS UMK Transbruk Toruń do ekstraklasowej drużyny zostali przeniesieni Damian Krużyński i Jan Szumański, pomogą w treningach, ale będą też w kadrze na najbliższe mecze w lidze. Nie wykluczone, że klub będzie jednak szukał nowego gracza za granicą na ostatnie dwa miesiące rozgrywek. ©©

KOLARSTWO

Talent z Torunia najlepszy na Sardynii

Pierwszy poważny sukces Jana Jackowiaka w sezonie 2026. Wychowanek UKS Copernicus Toruń, a obecnie kolarz Bahrain Victorious Development Team, wygrał klasyfikację młodzieżową w etapowym wyścigu Dookoła Sardynii. W klasyfikacji open zajął świetne 6. miejsce. Jan Jackowiak w tym sezonie debiutuje w kategorii orlików. W 2025 roku sięgnął po brązowy medal mistrzostw świata juniorów ze startu wspólnego.



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

PIŁKA NOŻNA

Olimpia wiceliderem tabeli

W ostatnim meczu 21. kolejki Betclit 2. Ligi Stal Stalowa Wola zremisowała 0:0 z Podhalem Nowy Targ. Czołówka tabeli: 1. Unia Skierniewice - 44 pkt., 2. Olimpia Grudziądz - 40, 3. Warta Poznań - 39.

KRÓTKO



FOT. ARCHIWUM

KOSZYKÓWKA

Na bakier z terminarzem

W rozgrywkach o mistrzostwo II ligi w sezonie 2025/2026 nie odbyło się wiele zaplanowanych meczów. Po 26. kolejce tylko dwa zespoły (na 16) rozegrały spotkania zgodnie z terminarzem. W miniony weekend przełożono kolejne cztery gry, zaś w tych które odbyły się uzyskano rezultaty: Żak Koszalin - Pogoń Mogilno 90:85 (najwięcej punktów dla gości uzyskali: Jakub Ulczyński 25, Damian Szczepanik 21, Norbert Jaśtak i Przemysław Tradecki po 12), TKM Włocławek - MKK Gniezno 76:106 (Olgierd Kubiak 19, Ernest Smolik, Gordon El-Ward po 12), Akademia Gortata Gdańsk - Tarnovia Tarnowo Podgórne 79:89, BNG Kutno - Energą Elbląg 92:85, Spójnia Vario Stargard - GAK Port Gdynia 74:90.

W tabeli prowadzi Tarnovia z 45 punktami przed AZS UMK Transbruk Toruń, MKK Gniezno po 44 i Żakiem 43. (szcz)

HOKEJ NA LODZIE

Kłeska BKS w stolicy

W kolejnym meczu o mistrzostwo II ligi (grupa północna) BKS Bydgoszcz uległ aż 0:8 (0:2, 0:4, 0:2) na wyjeździe KH Warsaw Capitals. Była to trzecia porażka Bydgoszczan z liderem ze stolicy w sezonie. Czołówka tabeli: 1. Capitals - 27 pkt., 2. ŁKH Łódź - 15, 3. BKS - 15. (mk)

LOTTO
NIEDZIELA, 01.03

Multi Multi, godz. 22.00

3, 6, 8, 13, 16, 18, 22, 24, [27], 28, 35, 37, 40, 43, 44, 52, 62, 63, 64, 76

Kaskada, godz. 22.00

1, 4, 5, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 18, 21, 22

Mini Lotto

4, 10, 13, 29, 35

Ekstra Pensja

12, 13, 14, 17, 20 - 2

Ekstra Premia

2, 9, 18, 23, 25 - 2

WTOREK, 02.03

Multi Multi, godz. 14.00

1, 10, 11, 17, 21, 23, 24, 27, 33, 39, 41, [47], 49, 53, 64, 65, 66, 68, 72, 73

Kaskada, godz. 14.00

2, 7, 8, 10, 11, 12, 18, 19, 20, 21, 22, 24

Bandy trzeszczały,
pięści poszły w ruchDK, JP
redakcja@polskapress.pl

HOKEJ. Po meczu pełnym prowokacji, twardej walki i kar KH Energą przegrał w Oświęcimiu i remisuje w ćwierćfinale 1:1.

UNIA OŚWIECIM - KH ENERGĄ TORUŃ 3:2 (1:0, 1:1, 1:1)

Bramki: 1:0 Perusenko - Soderberg, Trkulja (15:31), 1:1 Baszyrow - Syty, Lewandowski (26:44), 2:1 Scarlett - Petras, Peresunko (35:28), 3:1 Morrow - Scarlett (47:17), 3:2 Arrak - Worona (56:40). **KH Energą:** Svensson - Ilvessuo, Latinen - Baszyrow, Syty, Denyskin; Schafer, Zieliński - Lewandowski, Arrak, Worona; Jaworski, Gmiński - Korenczuk, Fiodorovs, Maćkowski; Kurnicki - Phelps, K. Kalinowski, M. Kalinowski

Przypomnijmy, że toruński zespół wygrał pewnie pierwsze spotkanie 3:0, grając świetnie w obronie i wykorzystując swoje okazje w ataku.

Drugi mecz był już inny. Głównie dlatego, że to rywale zagrali skuteczniej. Torunianie tracili gole, ale potem odrabiali straty. Niestety, nie udało się doprowadzić do remisu i dogrywki.

Spotkanie było też bardziej zacięte i ostre. Nie obyło się bez bijatyk. Pod koniec drugiej tercji doszło do potężnego starcia. Po nim sędziowie odesłali do szatni Chese'a Phelps'a i Bartosza Florczaka. Potem karę meczu dostał Jakub Gminiński.

Z wydarzeniami na lodzie nie radzili sobie sędziowie, którzy w sumie wlepili 117 karnych minut w tym meczu.

- Przegraliśmy bitwę, ale musimy iść dalej. Graliśmy w tym meczu przeciwko dziesięciu zawodnikom, sędziowie popełniali tak duże błędy, kar było zbyt wiele. Musimy teraz uspokoić emocje i wygrać w Toruniu - skomentował trener Sami Hirvonen.

Teraz dwa mecze w Toruniu w środę i czwartek o godz. 18.30.

W pozostałych parach: GKS Katowice - Cracovia 2:3 (karne), stan 1:1; Zagłębie Sosnowiec - Polonia Bytom 4:6, stan 1:1; GKS Tychy - JKH GKS Jastrzębie 2:4, stan 1:1. ©©



FOT. JERZY ZABOROWSKI

W drugim meczu play off Anton Svensson został pokonany trzy razy

Dziesiąte zwycięstwo z rzędu Astorii

DK, JP
redakcja@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Nie ma mocnych na ekipę Grzegorza Skiby na parkietach I ligi.

ENEA ABRAMCZYK ASTORIA BYDGOSZCZ - AZS POLITECHNIKA OPOLSKA 89:80 (14:22, 21:26, 32:12, 22:20)

Astoria: Kamiński 23 (5), Kimbrough 20 (3), Nowakowski 16 (4), Kędzel 10, Kemp 6 - Gruszeki 12, Kachelski 2, Dereszyski 0, Chyliński 0, Borkowski 0, Baran 0, Zychowicz 0

AZS: Forbes 20 (1), Rutkowski 11 (2), Kobel 10 (2), Białachowski 6, Klaczek 4 - Niedzwiedzki 16, Szarbatke 6, Kupczyński 5, Wójcicki 2.

Broniący się przed spadkiem opolanie zaskoczyli i w 1. połowie prowadzili już 13 punktami. - Brakowało nam energii, nie egzekwaliśmy swoich założeń, byliśmy ciągle spóźnieni, słabo to wyglądało. Jesteśmy jednak na tyle doświadczoną ekipą, że sami potrafimy wyciągnąć odpowiednie wnioski. Wiedzieliśmy, że trzeba zacząć od obrony - mówi Karol Kamiński.

Lider rozstrzygnął losy meczu w świetnej 3. kwarcie, w której zagrał popisowo zwłaszcza w defensywie. - Rywale postawili nam wysoko po-

przeczkę. Spodziewaliśmy się tego, ale założenia nie do końca były trafione. Musieliśmy coś zmienić w przerwie i to się udało. Druga połowa była naprawdę mocna, podobała mi się reakcja zespołu na wydarzenia z pierwszej połowy. Chłopcy pokazali charakter, nie patrzą na siebie i chcą wygrać kolejne mecze - mówi trener Grzegorz Skiba.

W składzie zabrakło kontuzowanego Jakuba Andrzejewskiego, z kontuzją stawu skokowego mecz zakończył Adam Kemp. ©©

Grudziądzanin z rodziną utknął w Dubaju.
„To, co się tu dzieje, to horror, gehenna. Boimy się”
str. 2



FOT. NADESŁANE

Bez rozwoju wiatraków czeka nas droższa energia. Co wpływa na lojalność pracowników? Kolejki chętnych po złoto
str. 11-12

STREFA
BIZNESU

Wtorek
3.03.2026

Wydanie 1
Nr 51 (23.561)
Nakład 7.770 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Inowrocław
Milion złotych
za remont parkingu
na osiedlu Rąbin
str. 8



FOT. ANNA GROCHOWINA

Inowrocław
Wiosną kwitnie
handel. Pchli targ
wrócił do miasta
str. 8

Galeria Miejska
Wernisaż wystawy
Edyty Lasoty.
Lekcja wrażliwości
str. 9



FOT. ANNA GROCHOWINA



FOT. JERZY ZABOROWSKI

SPORT

Pięści poszły w ruch! Hokeiści KH Energa Toruń walczą o półfinał Tauron Hokej Ligi. W drugim meczu w Oświęcimiu sędziowie odgrywali ponad 100 karnych minut **str. 16**

Po zmarłym można dostać pieniądze z ZUS

Ekspert Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnia, kiedy pieniądze zgromadzone na subkoncie w ZUS mogą zostać podzielone i wypłacone osobom uprawnionym **str. 3**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Paczek do USA
poczta już nie
przyjmuje. „To jakieś
szaleństwo” **str. 4**

BANKRUCI KIM SĄ? NIE SPŁACAJĄ KREDYTÓW PRZEZ WIELE LAT

Cała seria upadłości. Te miasta są na czele

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Bydgoszcz, Toruń, Włocławek, Grudziądz i Inowrocław - w tych miastach Kujaw i Pomorza mieszka najwięcej bankrutów. Skąd ich długi? Bardzo długo na nie „pracowali”.

W drugiej połowie 2025 roku upadłość konsumencką ogłosiło 905 mieszkańców Kujaw i Pomorza - mamy najnowsze dane. Najliczniejsza grupa bankrutów, co nie powinno dziwić ze względu na liczbę zamieszkujących, pochodzi w naszych największych miast:

Bydgoszcz - 218, Toruń - 110, Grudziądz - 56, Włocławek - 53, Inowrocław - 43.

Przed upadłością rekordowo dużo dłużników mieszkało w Bydgoszczy (133 na 4,18 mln zł) oraz w Toruniu (72 na 2,65 mln zł).

Nasz region zajmuje: 5. miejsce w Polsce pod względem liczby dłużników, 6. w odniesieniu do łącznej kwoty zobowiązań i 14., jeśli chodzi o średnie zadłużenie na osobę.

Głównym źródłem problemów finansowych Polaków jest długotrwale niespłacanie kredytów. Upadłość konsumencka to efekt właśnie wielolet-

niego zadłużania się i braku poduszki finansowej, a nie nagłego załamania koniunktury. Co piąty Polak nie ma żadnych oszczędności, a 17 proc. posiada pieniądze najwyżej na miesiąc życia po utracie pracy.

Przerazają liczby dotyczące multidualżników, czyli osób mających kilka równoległych zobowiązań.

- To już ponad 23 proc. wszystkich dłużników. Właśnie w tej grupie najłatwiej wpaść w spiralę zadłużenia - komentuje Jakub Kostecki, wiceprezes firmy windykacyjnej Kaczmarek Inkasso. ©

Więcej czytaj na stronie 3

ŻNIN

Biblioteka doceniła tych, którzy najczęściej sięgają po książki



FOT. IWONA GÓRALCZYK

We wtorek, 24 lutego, podsumowano aktywność czytelników w 2025 roku. Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Żninie była organizatorem kolejnej edycji Gali Czytelnika Roku. Wręczono liczne nagrody, wyróżnienia i podziękowania. Organizatorzy zaprosili uczestników na koncert i słodki poczęstunek. Był też tort w kształcie książki. Więcej na stronie 10

Rijksmuseum ogłasza: „Wizja Zachariasza” to Rembrandt

(AN, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Rijksmuseum w Amsterdamzie przedstawiło obraz „Wizja Zachariasza w świątyni” z 1633 jako nowo potwierdzone dzieło Rembrandta.

Dzieło, które trzykrotnie w przeszłości wykreślano z katalogu prac mistrza, ma od tego tygodnia zawisnąć w muzeum jako długo-terminowy depozyt od prywatnego właściciela, pragnącego zachować anonimowość.

Obraz był już raz pokazywany w Rijksmuseum - w 1898 r., podczas pierwszej wielkiej wystawy przekrojowej Rembrandta. W 1960 r. po raz pierwszy zakwestionowano autorstwo, a po sprzedaży w 1961 r. dzieło

na dekady zniknęło z pola widzenia badaczy i publiczności.

Jak poinformowano na konferencji prasowej w poniedziałek, przełom nastąpił w 2023 r., gdy do muzeum trafiła fotografia obrazu przesłana przez syna nabywcy z 1961 r. Według konserwatora i znawcy Rembrandta Jonathana Bikkera oraz Petria Noble, szefowej pracowni konserwatorskiej Rijksmuseum, dwuletnie badania pozwalają uznać, że autorem jest 27-letni wówczas Rembrandt. Badacze podkreślili, że drewno pochodzi z okresu aktywności Rembrandta, a zastosowane pigmenty i spoiwa odpowiadają tym używanym w innych jego pracach. Kluczowe miały być jednak argumenty dotyczące „budowy warstw malarskich”.



FOT. PAP/EPK/EN VAN WEELE

„Wizja Zachariasza” przedstawia scenę biblijną: kapłan Zachariasz słyszy wieść od archanioła Gabriela

Eskalacja konfliktu na Bliskim Wschodzie. Iran atakuje Cypr

(MK, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Sytuacja na Bliskim Wschodzie eskaluje. Po zabiciu Alego Chameneiego zwiększyła się siła irańskiego odwetu. Jednocześnie trwają ataki na Teheran. Hezbollah dołącza do wojny.

Iran próbuje się pozbierać po śmierci najwyższego przywódcy duchowego Alego Chameneiego. W kraju ogłoszono 40 dni żałoby, a ulice największych miast wypełniły się oplakującymi zwolennikami ajatollahów. Stworzono tymczasową 3-osobową radę przywódczą, w skład której wchodzi część najważniejszych postaci reżimu, w tym duchowni i członkowie władz wykonawczych, i to ona ma kierować krajem do czasu wyboru nowego przywódcy. Nie jest jasne, kto ostatecznie obejmie tę funkcję. Jednym z faworytów jest syn Chameneiego, Modżtaba, choć jego rola budzi sprzeczność wewnątrz irańskiej elity. Posiada on wsparcie Gwardii Rewolucyjnej, jednak nie cieszy się poparciem wśród duchownych. Obecna sytuacja jest



FOT. MAHMOUD HAMSA/EP/EA NEWS

Irańskie pociski spadły także na Dohę, stolicę Kataru. W poniedziałek rano w całym mieście słychać było serię głośnych wybuchów

groźna dla podzielonego Iranu, w którym istnieje realne widmo wybuchu wojny domowej.

Co najmniej 555 osób zginęło dotąd w Iranie w wyniku ataków USA i Izraela na to państwo - poinformował irański Czerwony Półksiężyc. Organizacja odnotowała w tym czasie naloty na 131 irańskich miast.

Również po stronie izraelskiej pojawiły się pierwsze ofiary. Co najmniej 9 osób zginęło w irańskim ataku. Jedna z rakiet trafiła w publiczny schron przy synagodzie w mieście Beit Szemesz. Za-

notowano również inne bezpośrednie uderzenia w całym Izraelu. O stratach wśród wojska poinformowały Stany Zjednoczone.

Iran kontynuuje działania odwetowe w całym regionie. Ministerstwo Obrony Zjednoczonych Emiratów Arabskich poinformowało, że Iran wystrzelił 165 rakiet balistycznych i 540 dronów. 21 z nich miało uderzyć w cele cywilne. W Zatoce Perskiej zginęły 4 osoby, a około 100 osób zostało rannych. Irańskie działania nie koncentrują się jedynie na bazach wojskowych, ale także na obiektach

cywilnych, jak hotele, domy mieszkalne czy lotniska. Straty odnotowano m.in. na lotniskach w Dubaju, Abu Zabi i Dosze.

Kraje Zatoki Perskiej oświadczyły, że mają pełne prawo na militarną odpowiedź względem Iranu. Choć na razie przyjmują ciosy, to ta cierpliwość może się niebawem skończyć. Istnieje coraz większe prawdopodobieństwo, że Zjednoczone Emiraty Arabskie, Katar czy Arabia Saudyjska dołączą do działań przeciwko Iranowi. Wciąż uwięzieni są turyści - m.in. z Polski - którzy czekają na pomoc i organizację lotów ewakuacyjnych.

Iran zaatakował również brytyjską bazę wojskową na Cyprze, powodując niewielkie uszkodzenia. Zaatakowano również amerykańską ambasadę w Kuwejcie.

Do osamotnionego Iranu dołączył Hezbollah, który rozpoczął ostrzeliwanie północnego Izraela. Władze w Tel Awiwie poinformowały o otwarciu drugiego frontu w Libanie. - W izraelskim ataku na Liban zginęło co najmniej 31 osób, a rannych jest 149 osób - przekazało wczoraj ministerstwo zdrowia Libanu.

Naftowy rollercoaster trwa. Zamknięcie Cieśniny Ormuz na dłuższy czas wywoła wzrost cen

(AW-N, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Ceny ropy naftowej wystrzeliły w górę najmocniej od czterech lat, reagując na dramatyczne doniesienia o otwartym konflikcie zbrojnym między USA i Izraelem a Iranem.

Inwestorzy nerwowo reagują na zamknięcie Cieśniny Ormuz spowodowane wojną pomiędzy USA, Izraelem a Iranem - informują maklerzy.

Efektom blokady jest komunikacyjny zator o niespotykanej dotąd skali. W samej Zatoce Perskiej utknęło co najmniej 150 tankowców przewożących ropę oraz skroplony gaz ziemny (LNG). Jednostki gromadzą się na otwartych wodach u wybrzeży Iraku, Arabii Saudyjskiej i Kataru, czekając na rozwój wypadków.

Cieśnina Ormuz to wąskie gardło globalnej gospodarki - przepływa przez nią od jednej piątej do jednej trzeciej morskiego transportu ropy. Dla krajów takich jak Kuwejt, Bahrajn czy Irak to jedyna droga eksportowa, co sprawia, że jej zamknięcie jest ciosem w fundamenty światowego bezpieczeństwa energetycznego.



FOT. CNBC/COM

Blokada Cieśniny Ormuz wpływa na ceny ropy

Inwestorzy zareagowali na te doniesienia z ogromnym niepokojem, choć część wzrostów została skorygowana w trakcie sesji.

Ekspertsi podkreślają, że kluczowe będą najbliższe godziny i ewentualne działania dyplomatyczne. Haris Khurshid, dyrektor ds. inwestycji w Karobaar Capital LP, tonuje nastroje:

Państwa z grupy OPEC+ zdecydowały o zwiększeniu wydobycia o 206 tysięcy baryłek dziennie od 1 kwietnia

- Jeśli ruch tankowców w Cieśninie Ormuz zostanie szybko wznowiony albo dojdzie do wiarygodnej deeskalacji lub zakulisowych rozmów dyplomatycznych, to możemy zobaczyć, że sytuacja może się uspokoić.

Dodał jednak ostrzeżenie: „W przeciwnym razie prawdopodobnie ceny ropy będą się konsolidować na podwyższonych poziomach”.

OPEC+ reaguje, ale czy to wystarczy?

W niedzielę państwa z grupy OPEC+ zdecydowały o zwiększeniu wydobycia o 206 tysięcy baryłek dziennie od 1 kwietnia.

Jest to ruch symboliczny, mający na celu uspokojenie nastrojów, jednak wielu analityków uważa go za niewystarczający w obliczu wojny.

Jorge Leon z Rystad Energy AS ocenia sytuację krótko:

- Ten ruch raczej nie uspokoi rynków - to jest jedynie sygnał, a nie rozwiązanie.

Światowy rynek ropy wkroczył w nowy, niebezpieczny etap, w którym o cenach na stacjach paliw nie decydują już tabelki w Excelu, lecz przebieg działań wojennych w sercu Bliskiego Wschodu.

REKLAMA

0011460169

22-24.04.2026

Międzynarodowe Centrum Kongresowe & Spodek, Katowice

The Power of Dialogue

EEC

XVIII Europejski Kongres Gospodarczy

GŁÓWNE NURTY TEMATYCZNE

Suwerenność i konkurencyjność

Europa pod presją

Odporność i bezpieczeństwo

Cyfryzacja i technologie jutra

Energia, transformacja, inwestycje

Człowiek, rozwój, równowaga

JOIN US

WWW.EECPOLAND.EU

Najważniejsze wydarzenie biznesowe w Europie Centralnej

Inowrocław

Biuro Ogłoszeń - tel.: 52 357 22 33

Forum Regionalistów Kujaw Zachodnich

Anna Grochowina
anna.grochowina@polskapress.pl

28 lutego w Sali Kryształowej w Solanki Medical Spa odbyło się I Forum Regionalistów Kujaw Zachodnich.

Spotkanie zgromadziło regionalistów, przedstawicieli organizacji pozarządowych, instytucji kultury, środowisk naukowych oraz samorządowców zainteresowanych współpracą na rzecz Kujaw Zachodnich.

Celem forum była wymiana doświadczeń i zainicjowanie konkretnych działań służących budowaniu silnej, rozpozna-

walnej marki regionu. Podczas spotkania zaprezentowano wystąpienia dotyczące współczesnego regionalizmu, zasięgu oddziaływania Kujaw Zachodnich, potencjału turystyki przyjazdowej oraz zasad współpracy organizacji społecznych z samorządami. Przedstawiciele organizacji i niezależni regionaliści zaprezentowali swoje dotychczasowe działania.

Forum miało charakter merytoryczny i ponadpolityczny. Uczestnicy zgodnie podkreślali potrzebę partnerskiej współpracy środowisk społecznych z jednostkami samorządu terytorialnego wszystkich szczebli. ©©



Forum miało charakter merytoryczny i ponadpolityczny

Turniej tenisa stołowego. Zawalcz o Puchar Wójta

Anna Grochowina
anna.grochowina@polskapress.pl

Już 14 marca w Szkole Podstawowej im. Polskich Olimpijczyków w Górze odbędzie się Gminny Turniej Tenisa Stołowego o Puchar Wójta Gminy Inowrocław.

Turniej skierowany jest do wszystkich dorosłych mieszkańców gminy Inowrocław (kategoria OPEN). Jak dodają organizatorzy, nie jest ważne, czy jesteś zapalonym graczem, czy dopiero zaczynasz swoją przygodę z tenisem stołowym - liczy się chęć rywalizacji i aktywna postawa.

Trzy najlepsze osoby w kategorii OPEN zostaną uhonorowane pamiątkowymi pucharami i atrakcyjnymi nagrodami rzeczowymi, a dla każdego

uczestnika przewidziany jest dyplom potwierdzający udział w turnieju. Początek zmagania o godz. 10.

- Jesteśmy przekonani, że tenis stołowy to sport dla każdego. Łączy pokolenia, rozwija refleks i zapewnia mnóstwo pozytywnych emocji. Chcemy, aby nasz turniej był miejscem dobrej zabawy i sportowej rywalizacji - mówi wójt gminy Inowrocław Grzegorz Piątek.

Kartę zgłoszeniową należy dostarczyć do Urzędu Gminy Inowrocław (Biuro Obsługi Interesantów), ul. Królowej Jadwigi 43 w Inowrocławiu lub wysłać na adres e-mailowy: promocja@gminainowroclaw.eu.

Karta zgłoszeniowa i regulamin turnieju są dostępne na stronie internetowej: www.gmina.inowroclaw.pl ©©

Milion złotych za parking. „To pieniądze członków KSM”

Anna Grochowina
anna.grochowina@polskapress.pl

Kujawska Spółdzielnia Mieszkaniowa w Inowrocławiu planuje gruntowny remont parkingu położonego u zbiegu ulic Józefa Piłsudskiego i Franciszka Kleeberga.

Przed mieszkańcami inowrocławskiego Rębina rysuje się poważna zmiana w organizacji ruchu. Koszt inwestycji ma oscylować wokół miliona złotych. Pytanie, które dziś zadaje sobie coraz więcej osób, brzmi: kto po remoncie będzie mógł z tego miejsca korzystać?

Jak wyjaśnia Ewa Sobczyk, prezes zarządu KSM w Inowrocławiu, choć spółdzielnia ma środki na realizację zadania, ich pochodzenie nie jest obojętne dla dalszych decyzji. - Możemy wyłożyć pieniądze członków spółdzielni na remont. Taka decyzja przechyliłaby szalę na rzecz ograniczenia dostępności tego parkingu - mówi prezes Sobczyk.

Zarząd nie podjął jeszcze ostatecznej decyzji o zamknięciu parkingu. Spółdzielnia testuje obecnie systemy, które mogłyby rozwiązać problem w sposób bardziej selektywny. Zakupiono już kilka urządzeń rozpoznających tablice rejestracyjne. - Chcemy je montować przy naszych szlabanach, tak by odczytywały tablice, a w sytuacjach kryzysowych wpusz-



Kujawska Spółdzielnia Mieszkaniowa rozważa pozyskanie zewnętrznego finansowania

czały pojazdy uprzywilejowane, jak pogotowie - tłumaczy prezes, zastrzegając jednak, że nie jest to jeszcze przesądzona koncepcja.

Z parkingu korzystają nie tylko członkowie KSM

Decyzję dodatkowo komplikuje lokalizacja samego parkingu. Znajduje się on w sąsiedztwie pawilonów handlowych, szkoły, przedszkola i jest powszechnie wykorzystywany nie tylko przez mieszkańców

bloków KSM, ale także rodziców dowożących dzieci czy osoby przyjeżdżające na giełdę. - Jesteśmy częścią miasta i nie chcemy tworzyć sytuacji konfliktowych - zapewnia Ewa Sobczyk. - Gdzie będą parkować mieszkańcy okolicznych wspólnot? Gdzie rodzice dowożący dzieci do przedszkola? Gdzie uczniowie? - pyta retorycznie.

Spółdzielnia rozważa także pozyskanie zewnętrznego finansowania, co mogłoby zmniejszyć rachunek ekonomiczny ca-

łego przedsięwzięcia. W ubiegłym roku KSM złożyła wniosek do programu „Zielona Transformacja Miast”. - Dopóki ten program się nie wyczerpie i nie dostaniemy odpowiedzi, nie zaczynamy działań w tym miejscu - wyjaśnia prezes, przywołując przykład udanych inwestycji przy wymianie wind czy budowie podjazdów, które udało się zrealizować taniej dzięki funduszom zewnętrznym. Ostateczne decyzje w sprawie parkingu zapadną na radzie nadzorczej. ©©

PCHLI TARG



HANDEL

Po zimowej przerwie na plac przy al. Niepodległości 3 powrócił kultowy „Pchli Targ u Jędruli”. Już od wczesnego ranka miłośnicy staroci i okazji tłumnie odpowiedzieli na zaproszenie organizatora, Andrzeja Konieczki.

Tłumy przechadzały się między straganami, które oferowały przedmioty z duszą. Na stołach królowały już akcenty wielkanocne. Nie brakowało klasyki pchlego targu. Kolekcjonerzy z wypiekami na twarzy przeglądali kartony z książkami. Obok nich piętrzyły się stosy płyt winylowych, narzędzia, ceramika oraz odzież.

Niedzielny targ miał znacznie głębszy wymiar. Wolontariusze prowadzili akcję charytatywną pod hasłem „Wrzuć piątką za pluszaka”. Celem zbiórki była pomoc Igorowi Wiśniewskiemu, młodemu inowrocławianinowi zmagającemu się z padaczką lekooporną. (AG)

Wystawa Edyty Lasoty budzi świadomość

Anna Grochowina
anna.grochowina@polskapress.pl

27 lutego w Galerii Miejskiej w Inowrocławiu odbył się wernisaż wystawy prac Edyty Lasoty zatytułowanej „Obudzić Świadomość II”.

Gości przybyłych do Galerii Miejskiej powitał muzycznie kwartet smyczkowy, wprowadzając wszystkich w podniosły, ale i refleksyjny nastrój.

Edyta Lasota ma na swoim koncie liczne wystawy, a także projekty ilustratorskie do tomików poezji, czasopism i okładek płyt.

Najbardziej osobiste świadectwo wpływu jej twórczości przedstawiła Elżbieta Piniewska. Przewodnicząca sejmiku, występująca nie tyle jako polityk, ale jako osoba, która podziwia twórczość Edyty Lasoty, podkreśliła kontrast między szarą rzeczywistością a światem sztuki. - Przenikamy do sfery sacrum, bo tam, gdzie jest sztuka, niezależnie, czego ona dotyczy, jest dobro, prawda,



FOT. ANNA GROCHOWINA

Pełne symboliki i emocji obrazy skłaniają do refleksji. Wystawę można zobaczyć do końca marca

piękno i miłość. Musimy tutaj odrobić lekcję, lekcję wrażliwości - mówiła, zwracając się do gości.

Kulminacyjnym punktem wieczoru było wystąpienie samej bohaterki. Artystka, wyrażnie wzruszona, dziękowała licznie przybyłym gościom. Następnie przeszła do sedna swojej twórczości, wyjaśniając przesłanie wystawy „Obudzić Świadomość”. Jej słowa były manifestem poszukiwania prawdy w pogmatwanej rzeczywistości.

- Wystawa to dążenie do prawdy. To ekspresja ludzkiej tęsknoty za dobrem, autentycznością i światłem. Staram się uczulić odbiorcę, by samodzielnie weryfikował informacje, aby nie uległ jednej narracji. Musimy zrozumieć, że podziły nic dobrego nie wnoszą.

Pełne ekspresji, symboliki i emocji obrazy skłaniają do refleksji. Wystawę Edyty Lasoty można zobaczyć do końca marca. Wstęp wolny.

©©

Skarby z Batkowa w Szymborzu

Anna Grochowina
anna.grochowina@polskapress.pl

Wystawa „Okruchy przeszłości” otwarta została 28 lutego w Domu Rodziny Jana Kasprowicza w Szymborzu - oddziale Muzeum im. Jana Kasprowicza.

- Na wystawie eksponowana jest większość przedmiotów odkrytych podczas badań. Odnalezione obiekty są źródłami do badań przeszłości, tej dawnej i bliskiej. Podnosząc coś z ziemi, nigdy nie mamy pewności, czy jest to zabytek mogący przynieść istotną informację - mówi Elżbieta Jarzęcka, prowadząca badania w imieniu muzeum. Jedno jest pewne: pełna wizja przeszłości Batkowa wymaga dalszych analiz. Celem tej ekspozycji jest zwrócenie uwagi na dziedzictwo archeologiczne Kujaw, które wymaga nie tylko dalszych badań, ale przede wszystkim ochrony. Niezależnie, czy są to złote monety związane z celtycką osadą, czy huski powiązane z Powstańiem Wielkopolskim.

Wystawa czynna jest do 28 czerwca br. ©©

Złot „Tona Dobra” w Inowrocławiu

Anna Grochowina
anna.grochowina@polskapress.pl

Na parking przy ul. Poznańskiej 57 w Inowrocławiu, w rejonie stacji BP, 27 lutego odbył się spot motoryzacyjny połączony ze zbiórką dla Schroniska dla Zwierząt w Inowrocławiu.

Złot zorganizowali RPM Klub oraz Andrzej Łata, pomysłodawca akcji „Tona Dobra”.

Uczestnicy spotkania pokazali, że społeczność motoryzacyjna to nie tylko pasja do sa-

mochodów, ale także gotowość do niesienia pomocy. Podczas zbiórki przekazywano suchą i mokrą karmę dla psów i kotów, przysmaki, koce, ręczniki, legowiska oraz żwirek.

Łącznie udało się zgromadzić ponad 200 kg karmy oraz wyposażenia, które trafią do podopiecznych inowrocławskiego schroniska. Akcja była przykładem, że lokalne spotkania motoryzacyjne mogą mieć także wymiar społeczny i charytatywny - łącząc integrację z konkretną pomocą dla potrzebujących zwierząt. ©©



FOT. ANDRZEJ ŁATA

Łącznie udało się zgromadzić ponad 200 kilogramów karmy oraz wyposażenia dla czworonogów

Katarzyna i Filip Kaliszowie Rolnikami Pomorza i Kujaw

Anna Grochowina
anna.grochowina@polskapress.pl

Katarzyna i Filip Kaliszowie z Kijewa w gminie Gniewkowo otrzymali tytuł Rolników Pomorza i Kujaw.

W uroczystości, która odbyła się w Bydgoszczy, wzięli udział wicestarosta Henryk Procek oraz Przewodniczący Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska Rady Powiatu Marcin Wroński.

Grand Prix dla Państwa Kaliszów zostało przyznane w kategorii „Inne” - Rolniczy Handel Detaliczny. Otrzymali oni również statuetkę w uznaniu za zaangażowanie i wkład w rozwój polskiego rolnictwa od Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. - Jako młodzi rolnicy czujemy, że nasza codzienna praca została naprawdę zauważona i doceniona. Grand Prix Rolnika Pomorza i Kujaw w kategorii Inne - Rolniczy Handel Detaliczny oraz statuetka Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi to dla nas prawdziwy podmuch w skrzydła. To wyróżnienie daje nam energię do dalszego roz-



FOT. POWIAT INOWROCLAWSKI

Laureatów nagrody nominowało Starostwo Powiatowe w Inowrocławiu

woju, inwestowania i konsekwentnego budowania tego, co tworzymy każdego dnia - od pola aż po gotowy produkt trafiający bezpośrednio do klientów. Wierzymy, że w rolnictwie jest miejsce dla młodych ludzi - pełnych pasji, odwagi i nowych pomysłów. Chcielibyśmy, aby coraz więcej młodych rolników było dostrzeganych i docenianych oraz by wiedzieli, że współczesne rolnictwo ma wiele twarzy i daje realne możliwości rozwoju - powiedzieli Państwo Kaliszowie.

- Serdecznie gratuluję Państwu zdobycia Grand Prix Rolnika Pomorza i Kujaw oraz otrzymania statuetki od Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. To ogromny sukces i piękne potwierdzenie, że konsekwencja, pracowitość i odwaga w rozwijaniu nowoczesnego gospodarstwa przynoszą znakomite efekty. Jako Starosta Inowrocławski z dumą nominowałam Państwa do tego wyróżnienia, bo od dawna widać, jak wysoki poziom jakości i zaangażowania prezentują Państwo w swo-

jej codziennej pracy - powiedział Wiesław Pawłowski.

Katarzyna i Filip Kaliszowie mają 45-hektarowe rodzinne gospodarstwo, którego działalność opiera się na idei „od pola do stołu”, odpowiedzialnym podejściu do ziemi oraz pełnej kontroli nad każdym etapem produkcji żywności. Traktują ziemię jako wartość, o którą należy dbać długofalowo - nie tylko jako źródło plonów, ale jako fundament przyszłych pokoleń. Podstawą ich działalności jest własne ziarno, które mielą na świeżo w tradycyjnym młynie żarnowym. Z wytwarzanej mąki wypiekają chleby na naturalnym zakwasie, używając wyłącznie własnych surowców oraz zakwasu, który prowadzą i pielęgnują od lat. Pięką chleby w oparciu o tradycyjne receptury, bez polepszaczy i zbędnych składników. Uzupełnieniem ich działalności jest produkcja jaj od kur utrzymywanych w warunkach sprzyjających ich dobrostanowi z dostępem do wybiegu. Gospodarstwo dysponuje własnym zapleczem maszynowym. ©©

Kwalifikacje wojskowe

Anna Grochowina
anna.grochowina@polskapress.pl

2 marca rozpoczęły się kwalifikacje wojskowe w powiecie inowrocławskim.

Powiatowa Komisja Lekarska w Inowrocławiu pracuje przy ul. Poznańskiej 133A (budynek sąsiadujący z Komendą Powiatową Państwowej Straży Pożarnej).

Do osobistego stawienia się przed komisją zobowiązani są wszyscy mężczyźni urodzeni

w 2007 r. oraz w latach 2002-2006, którzy nie posiadają do tej pory określonej zdolności do czynnej służby wojskowej, a także osoby, które w latach 2023-2025 zostały uznane przez powiatowe komisje lekarskie za czasowo niezdolne do służby wojskowej.

Przed komisją powinny też stawić się kobiety urodzone w latach 1999-2007, posiadające kwalifikacje przydatne do służby wojskowej i ochotnicy.

Kwalifikacje potrwają w Inowrocławiu do 16 kwietnia. ©©

REKLAMA

0011486535

KOMUNIKAT

Burmistrz Gminy i Miasta Janikowo INFORMUJE:

w siedzibie Urzędu Miejskiego w Janikowie przy ul. Przemysłowej 6 na tablicy ogłoszeń został wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia. Z wykazem można zapoznać się w dniach **od 3 marca 2026 r. do 24 marca 2026 r.** Szczegółowe informacje można uzyskać telefonicznie pod nr 52 3514418 oraz na stronie www.bip.janikowo.bipgmina.pl, w zakładce nieruchomości - obwieszczenia.

REKLAMA

0011486533

BURMISTRZ MIASTA I GMINY GĄSAWA

informuje, że

stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21.08.1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.) w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Gąsawie na tablicy ogłoszeń został wywieszony na okres 21 dni wykaz części nieruchomości gruntowej, stanowiącej własność Gminy Gąsawa, przeznaczonej do oddania w użyczenie.

Gala Czytelnika Roku 2025 w Żninie



FOT. IWONA GÓRALCZYK

Miejska i Powiatowa Biblioteka Publiczna w Żninie była organizatorem kolejnej edycji Gali Czytelnika Roku. Wręczono liczne nagrody, wyróżnienia i podziękowania. Organizatorzy zaprosili uczestników na koncert uczniów Szkoły Muzyki Rozrywkowej Bianki Urbanowskiej i słodki poczęstunek.



FOT. IWONA GÓRALCZYK



FOT. IWONA GÓRALCZYK



FOT. IWONA GÓRALCZYK



FOT. IWONA GÓRALCZYK

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-80500532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.000074

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp”52/320-81-85.000288

Grudziądz:

STACJA

demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz.282814801

Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl139014805

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net000528

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrażem) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl8210983

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrażem) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności.000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-9178686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.000417

0011481171

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321000289

000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl412314801/A

eprasa.pl b4e9d4f329

SPORT

www.sportowy24.pl

Derby jak cały sezon:
Energą górą, Artego
Bydgoszcz pod kreskąJoachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. En erga Toruń po raz drugi lepsza w derbach koszykarek i może szykować się na play off.

ENERGATORUŃ-ARTEGOBYDGOSZCZ 77:75 (20:11, 21:18, 20:23, 16:23)
Energą: Kapinga Maweja 20, 6 zb., Johnson 15 (1), 7 zb., 8 as., Batura 12, Stefańczyk 8 (2), Tarkovics 3 (1) oraz Preihs 7 (1), Podkańska 5, Śmiałek 4, Grządziel 2, Weber 1, Ustowska 0.
Artego: Jones 24, 8 zb., Michalek 11 (1), Sobiech 9 (2), Pokł 8 (2), Pawlikowska 3 (1) oraz Uziółko 7 (1), Pawłowska 7 (1), Keller 6, Szymkiewicz 0, Perzyna 0.

Torunianki już przed podrzuceniem piłki w górę znaly wynik z Gdyni, gdzie VBW przegrał z Zagłębiem Sosnowiec, a to oznaczało, że już żadna siła nie jest w stanie odebrać Energą szóstej miejsca po sezonie zasadniczym.

Pierwsza połowa rozgrywana była pod dyktando miejscowych, które bardzo skutecznie utrudniały akcje swoim rywalkom. Artego w 1. kwarcie miało zaledwie 4/19 z gry. Punkty zdobywały jedynie

Asiah Jones i raz trafiła Amelia Pawlikowska. W 16. minucie po kolejnym trafieniu Asianae Johnson było już 33:20. Liderka Katarzynek tym razem nie musiała się specjalnie przemęczać, bo skuteczne były jej koleżanki, duet podkoszowy Kapinga Maweja - Batura uzbierał do przerwy 17 punktów.

Po przerwie emocji było znacznie więcej. Bydgoszczanki zaczęły trafiać z dystansu i szybko zmniejszyły straty. W ostatniej kwarcie w pewnym momencie było tylko 65:63, ale w końcówce Energą nie dała sobie wyrwać zwycięstwa.

Energą kończy sezon zasadniczy z najlepszym od lat bilansem 11-11. W ćwierćfinale w serii do trzech zwycięstw zagra ze Śląz Wrocław, ale to dopiero za trzy tygodnie. W pozostałych parach KSSSE Energą AJP Gorzów zmierzy się z VBW Gdynia, LOTTO AZS UMCS Lublin z Wisłą Kraków oraz Enea AZS Politechnika Poznań z Zagłębiem Sosnowiec. Artego w play out powalczą jeszcze o 9. miejsce. ©©

Dramat w Twardych
Piernikach. Kolejna kontuzjaJoachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Noah Thomasson złamał rękę na treningu i jest trzecim podstawowym graczem, który wypadł z rotacji Arrivy LOTTO Twardych Pierników

Noah Thomasson to absolutnie kluczowy gracz Twardych Pierników. Ze średnią 15,8 punktów jest najlepszym strzelcem zespołu. Jego rola jeszcze wzrosła po kontuzjach innych obwodowych. Przypomnijmy, że Tayler Persons wypadł ze składu nawet na osiem tygodni po kontuzji mięśnia w czasie ostatniego meczu z Miastem Szkła Krosno, a Paweł Sowiński z powodu urazu piszczela będzie pauzował nawet cztery miesiące.

W klubie minorowe nastroje i trudno się dziwić. - Nie pamiętam tak pechowego sezonu. Po-

trebujemy teraz dnia lub dwóch, aby znaleźć jakieś rozwiązanie. Proszę dać nam trochę czasu - odpowiedział prezes Piotr Barański na nasze pytanie o wzmocnienia.

Torunianie do tej pory nie zakładali żadnych transferów, bo nie ma na to pieniędzy w budżecie. Teraz jednak mogą nie mieć wyjścia. Trenerowi Srdjanowi Suboticiowi na obwodzie zostali już tylko Arik Smith i Mateusz Szlachetka plus ewentualne minuty dla Adam Brenka.

Na razie z II-ligowego AZS UMK Transbruk Toruń do ekstraklasowej drużyny zostali przeniesieni Damian Krużyński i Jan Szumański, pomogą w treningach, ale będą też w kadrze na najbliższe mecze w lidze. Nie wykluczone, że klub będzie jednak szukał nowego gracza za granicą na ostatnie dwa miesiące rozgrywek. ©©

KOLARSTWO

Talent z Torunia najlepszy na Sardynii

Pierwszy poważny sukces Jana Jackowiaka w sezonie 2026. Wychowanek UKS Copernicus Toruń, a obecnie kolarz Bahrain Victorious Development Team, wygrał klasyfikację młodzieżową w etapowym wyścigu Dookoła Sardynii. W klasyfikacji open zajął świetne 6. miejsce. Jan Jackowiak w tym sezonie debiutuje w kategorii orlików. W 2025 roku sięgnął po brązowy medal mistrzostw świata juniorów ze startu wspólnego.



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

PIŁKA NOŻNA

Olimpia wiceliderem tabeli

W ostatnim meczu 21. kolejki Betclit 2. Ligi Stal Stalowa Wola zremisowała 0:0 z Podhalem Nowy Targ. Czołówka tabeli: 1. Unia Skierniewice - 44 pkt., 2. Olimpia Grudziądz - 40, 3. Warta Poznań - 39.

KRÓTKO



FOT. ARCHIWUM

KOSZYKÓWKA

Na bakier z terminarzem

W rozgrywkach o mistrzostwo II ligi w sezonie 2025/2026 nie odbyło się wiele zaplanowanych meczów. Po 26. kolejce tylko dwa zespoły (na 16) rozegrały spotkania zgodnie z terminarzem. W miniony weekend przełożono kolejne cztery gry, zaś w tych które odbyły się uzyskano rezultaty: Żak Koszalin - Pogoń Mogilno 90:85 (najwięcej punktów dla gości uzyskali: Jakub Ulczyński 25, Damian Szczepanik 21, Norbert Jaśtak i Przemysław Tradecki po 12), TKM Włocławek - MKK Gniezno 76:106 (Olgierd Kubiak 19, Ernest Smolik, Gordon El-Ward po 12), Akademia Gortata Gdańsk - Tarnovia Tarnowo Podgórne 79:89, BNG Kutno - Energą Elbląg 92:85, Spójnia Vario Stargard - GAK Port Gdynia 74:90.

W tabeli prowadzi Tarnovia z 45 punktami przed AZS UMK Transbruk Toruń, MKK Gniezno po 44 i Żakiem 43. (szcz)

HOKEJ NA LODZIE

Kłeska BKS w stolicy

W kolejnym meczu o mistrzostwo II ligi (grupa północna) BKS Bydgoszcz uległ aż 0:8 (0:2, 0:4, 0:2) na wyjeździe KH Warsaw Capitals. Była to trzecia porażka Bydgoszczan z liderem ze stolicy w sezonie. Czołówka tabeli: 1. Capitals - 27 pkt., 2. ŁKH Łódź - 15, 3. BKS - 15. (mk)

LOTTO
NIEDZIELA, 01.03

Multi Multi, godz. 22.00

3, 6, 8, 13, 16, 18, 22, 24, [27], 28, 35, 37, 40, 43, 44, 52, 62, 63, 64, 76

Kaskada, godz. 22.00

1, 4, 5, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 18, 21, 22

Mini Lotto

4, 10, 13, 29, 35

Ekstra Pensja

12, 13, 14, 17, 20 - 2

Ekstra Premia

2, 9, 18, 23, 25 - 2

WTOREK, 02.03

Multi Multi, godz. 14.00

1, 10, 11, 17, 21, 23, 24, 27, 33, 39, 41, [47], 49, 53, 64, 65, 66, 68, 72, 73

Kaskada, godz. 14.00

2, 7, 8, 10, 11, 12, 18, 19, 20, 21, 22, 24

Bandy trzeszczały,
pięści poszły w ruchDK, JP
redakcja@polskapress.pl

HOKEJ. Po meczu pełnym prowokacji, twardej walki i kar KH Energą przegrał w Oświęcimiu i remisuje w ćwierćfinale 1:1.

UNIA OŚWIECIM - KHENERGATORUŃ 3:2 (1:0, 1:1, 1:1)

Bramki: 1:0 Perusenko - Soderberg, Trkulja (15:31), 1:1 Baszyrow - Syty, Lewandowski (26:44), 2:1 Scarlett - Petras, Peresunko (35:28), 3:1 Morrow - Scarlett (47:17), 3:2 Arrak - Worona (56:40). **KH Energą:** Svensson - Ilvessuo, Latinen - Baszyrow, Syty, Denyskin; Schafer, Zieliński - Lewandowski, Arrak, Worona; Jaworski, Gmiński - Korenczuk, Fiodorovs, Maćkowski; Kurnicki - Phelps, K. Kalinowski, M. Kalinowski

Przypomnijmy, że toruński zespół wygrał pewnie pierwsze spotkanie 3:0, grając świetnie w obronie i wykorzystując swoje okazje w ataku.

Drugi mecz był już inny. Głównie dlatego, że to rywale zagrali skuteczniej. Torunianie tracili gole, ale potem odrabiali straty. Niestety, nie udało się doprowadzić do remisu i do grywki.

Spotkanie było też bardziej zacięte i ostre. Nie obyło się bez bijatyk. Pod koniec drugiej tercji doszło do potężnego starcia. Po nim sędziowie odesłali do szatni Chese'a Phelps'a i Bartosza Florczaka. Potem karę meczu dostał Jakub Gminiński.

Z wydarzeniami na lodzie nie radzili sobie sędziowie, którzy w sumie wlepili 117 karnych minut w tym meczu.

- Przegraliśmy bitwę, ale musimy iść dalej. Graliśmy w tym meczu przeciwko dziesięciu zawodnikom, sędziowie popełniali tak duże błędy, kar było zbyt wiele. Musimy teraz uspokoić emocje i wygrać w Toruniu - skomentował trener Sami Hirvonen.

Teraz dwa mecze w Toruniu w środę i czwartek o godz. 18.30.

W pozostałych parach: GKS Katowice - Cracovia 2:3 (karne), stan 1:1; Zagłębie Sosnowiec - Polonia Bytom 4:6, stan 1:1; GKS Tychy - JKH GKS Jastrzębie 2:4, stan 1:1. ©©



FOT. JERZY ZABOROWSKI

W drugim meczu play off Anton Svensson został pokonany trzy razy

Dziesiąte zwycięstwo z rzędu Astorii

DK, JP
redakcja@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Nie ma mocnych na ekipę Grzegorza Skiby na parkietach I ligi.

ENEA ABRAMCZYK ASTORIA BYDGOSZCZ - AZS POLITECHNIKA OPOLSKA 89:80 (14:22, 21:26, 32:12, 22:20)

Astoria: Kamiński 23 (5), Kimbrough 20 (3), Nowakowski 16 (4), Kędzel 10, Kemp 6 - Gruszeki 12, Kachelski 2, Dereszyski 0, Chyliński 0, Borkowski 0, Baran 0, Zychowicz 0
AZS: Forbes 20 (1), Rutkowski 11 (2), Kobel 10 (2), Białachowski 6, Klaczek 4 - Niedzwiedzki 16, Szarbatke 6, Kupczyński 5, Wójcicki 2.

Broniący się przed spadkiem opolanie zaskoczyli i w 1. połowie prowadzili już 13 punktami. - Brakowało nam energii, nie egzekwaliśmy swoich założeń, byliśmy ciągle spóźnieni, słabo to wyglądało. Jesteśmy jednak na tyle doświadczoną ekipą, że sami potrafimy wyciągnąć odpowiednie wnioski. Wiedzieliśmy, że trzeba zacząć od obrony - mówi Karol Kamiński.

Lider rozstrzygnął losy meczu w świetnej 3. kwarcie, w której zagrał popisowo zwłaszcza w defensywie. - Rywale postawili nam wysoko po-

przeczkę. Spodziewaliśmy się tego, ale założenia nie do końca były trafione. Musieliśmy coś zmienić w przerwie i to się udało. Druga połowa była naprawdę mocna, podobała mi się reakcja zespołu na wydarzenia z pierwszej połowy. Chłopcy pokazali charakter, nie patrzą na siebie i chcą wygrać kolejne mecze - mówi trener Grzegorz Skiba.

W składzie zabrakło kontuzowanego Jakuba Andrzejewskiego, z kontuzją stawu skokowego mecz zakończył Adam Kemp. ©©

Grudziądzanin z rodziną utknął w Dubaju.
„To, co się tu dzieje, to horror, gehenna. Boimy się”
str. 2



FOT. NADESŁANE

Bez rozwoju wiatraków czeka nas droższa energia. Co wpływa na lojalność pracowników? Kolejki chętnych po złoto
str. 11-12

STREFA
BIZNESU

Wtorek
3.03.2026

Wydanie 2
Nr 51 (23.561)
Nakład 7.770 Rok LXXVIII

GAZETA
pomorska
KUJAWSKA

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Włocławek
Wezwania otrzyma
kilkuset młodych
mieszkańców
str. 8



Region
Przeszli szkolenia
oraz grę terenową
„Bądź gotów”
str. 9

Region
Bieg „Tropem
Wilczym”
w Aleksandrowie Kuj.
str. 9



FOT. EVELINA FUMINKOWSKA



FOT. JERZY ZABOROWSKI

SPORT

Pięści poszły w ruch! Hokeiści KH Energa Toruń walczą o półfinał Tauron Hokej Ligi. W drugim meczu w Oświęcimiu sędziowie odgrywali ponad 100 karnych minut **str. 16**

Po zmarłym można dostać pieniądze z ZUS

Ekspert Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnia, kiedy pieniądze zgromadzone na subkoncie w ZUS mogą zostać podzielone i wypłacone osobom uprawnionym **str. 3**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Paczek do USA
poczta już nie
przyjmuje. „To jakieś
szaleństwo” **str. 4**

BANKRUCI KIM SĄ? NIE SPŁACAJĄ KREDYTÓW PRZEZ WIELE LAT

Cała seria upadłości. Te miasta są na czele

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Bydgoszcz, Toruń, Włocławek, Grudziądz i Inowrocław - w tych miastach Kujaw i Pomorza mieszka najwięcej bankrutów. Skąd ich długi? Bardzo długo na nie „pracowali”.

W drugiej połowie 2025 roku upadłość konsumencką ogłosiło 905 mieszkańców Kujaw i Pomorza - mamy najnowsze dane. Najliczniejsza grupa bankrutów, co nie powinno dziwić ze względu na liczbę zamieszkujących, pochodzi w naszych największych miast:

Bydgoszcz - 218, Toruń - 110, Grudziądz - 56, Włocławek - 53, Inowrocław - 43.

Przed upadłością rekordowo dużo dłużników mieszkało w Bydgoszczy (133 na 4,18 mln zł) oraz w Toruniu (72 na 2,65 mln zł).

Nasz region zajmuje: 5. miejsce w Polsce pod względem liczby dłużników, 6. w odniesieniu do łącznej kwoty zobowiązań i 14., jeśli chodzi o średnie zadłużenie na osobę.

Głównym źródłem problemów finansowych Polaków jest długoletnie niespłacanie kredytów. Upadłość konsumencka to efekt właśnie wielolet-

niego zadłużania się i braku poduszki finansowej, a nie nagłego załamania koniunktury. Co piąty Polak nie ma żadnych oszczędności, a 17 proc. posiada pieniądze najwyżej na miesiąc życia po utracie pracy.

Przerazają liczby dotyczące multidyżników, czyli osób mających kilka równoległych zobowiązań.

- To już ponad 23 proc. wszystkich dłużników. Właśnie w tej grupie najłatwiej wpaść w spiralę zadłużenia - komentuje Jakub Kostecki, wiceprezes firmy windykacyjnej Kaczmarek Inkasso. ©

Więcej czytaj na stronie 3

WŁOCŁAWEK

Ulica 3 Maja zmieni się w woonerf



FOT. WOJCIECH ALABRUDZKI

To historyczna data dla jednej z głównych ulic śródmieścia - ruszyły roboty drogowe. Przebudowana ulica 3 Maja ma stać się reprezentacyjnym ciągiem pieszo-jezdnym, który zachowa swój zabytkowy charakter, zyskując jednocześnie zupełnie nowe funkcje społeczne. Wykonawca zobowiązał się zrealizować całość inwestycji w ciągu 10 miesięcy. Więcej na wloclawek.naszemiasto.pl

Rijksmuseum ogłasza: „Wizja Zachariasza” to Rembrandt

(AN, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Rijksmuseum w Amsterdamzie przedstawiło obraz „Wizja Zachariasza w świątyni” z 1633 jako nowo potwierdzone dzieło Rembrandta.

Dzieło, które trzykrotnie w przeszłości wykreślano z katalogu prac mistrza, ma od tego tygodnia zawisnąć w muzeum jako długo-terminowy depozyt od prywatnego właściciela, pragnącego zachować anonimowość.

Obraz był już raz pokazywany w Rijksmuseum - w 1898 r., podczas pierwszej wielkiej wystawy przekrojowej Rembrandta. W 1960 r. po raz pierwszy zakwestionowano autorstwo, a po sprzedaży w 1961 r. dzieło

na dekady zniknęło z pola widzenia badaczy i publiczności.

Jak poinformowano na konferencji prasowej w poniedziałek, przełom nastąpił w 2023 r., gdy do muzeum trafiła fotografia obrazu przesłana przez syna nabywcy z 1961 r. Według konserwatora i znawcy Rembrandta Jonathana Bikkera oraz Petria Noble, szefowej pracowni konserwatorskiej Rijksmuseum, dwuletnie badania pozwalają uznać, że autorem jest 27-letni wówczas Rembrandt. Badacze podkreślili, że drewno pochodzi z okresu aktywności Rembrandta, a zastosowane pigmenty i spoiwa odpowiadają tym używanym w innych jego pracach. Kluczowe miały być jednak argumenty dotyczące „budowy warstw malarskich”.



FOT. PAP/PAKCOEN VAN WEELE

„Wizja Zachariasza” przedstawia scenę biblijną: kapłan Zachariasz słyszy wieść od archanioła Gabriela

Eskalacja konfliktu na Bliskim Wschodzie. Iran atakuje Cypr

(MK, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Sytuacja na Bliskim Wschodzie eskaluje. Po zabiciu Alego Chameneiego zwiększyła się siła irańskiego odwetu. Jednocześnie trwają ataki na Teheran. Hezbollah dołącza do wojny.

Iran próbuje się pozbierać po śmierci najwyższego przywódcy duchowego Alego Chameneiego. W kraju ogłoszono 40 dni żałoby, a ulice największych miast wypełniły się opłakującymi zwolennikami ajatollahów. Stworzono tymczasową 3-osobową radę przywódczą, w skład której wchodzi część najważniejszych postaci reżimu, w tym duchowni i członkowie władz wykonawczych, i to ona ma kierować krajem do czasu wyboru nowego przywódcy. Nie jest jasne, kto ostatecznie obejmie tę funkcję. Jednym z faworytów jest syn Chameneiego, Modżtaba, choć jego rola budzi sprzeczność wewnątrz irańskiej elity. Posiada on wsparcie Gwardii Rewolucyjnej, jednak nie cieszy się poparciem wśród duchownych. Obecna sytuacja jest



FOT. MAHMOUD HAMSA/PAF/EAST NEWS

Irańskie pociski spadły także na Dohę, stolicę Kataru. W poniedziałek rano w całym mieście słychać było serię głośnych wybuchów

groźna dla podzielonego Iranu, w którym istnieje realne widmo wybuchu wojny domowej.

Co najmniej 555 osób zginęło dotąd w Iranie w wyniku ataków USA i Izraela na to państwo - poinformował irański Czerwony Półksiężyc. Organizacja odnotowała w tym czasie naloty na 131 irańskich miast.

Również po stronie izraelskiej pojawiły się pierwsze ofiary. Co najmniej 9 osób zginęło w irańskim ataku. Jedna z rakiet trafiła w publiczny schron przy synagodzie w mieście Beit Szemesz. Za-

notowano również inne bezpośrednie uderzenia w całym Izraelu. O stratach wśród wojska poinformowały Stany Zjednoczone.

Iran kontynuuje działania odwetowe w całym regionie. Ministerstwo Obrony Zjednoczonych Emiratów Arabskich poinformowało, że Iran wystrzelił 165 rakiet balistycznych i 540 dronów. 21 z nich miało uderzyć w cele cywilne. W Zatoce Perskiej zginęły 4 osoby, a około 100 osób zostało rannych. Irańskie działania nie koncentrują się jedynie na bazach wojskowych, ale także na obiektach

cywilnych, jak hotele, domy mieszkalne czy lotniska. Straty odnotowano m.in. na lotniskach w Dubaju, Abu Zabi i Dosze.

Kraje Zatoki Perskiej oświadczyły, że mają pełne prawo na militarną odpowiedź względem Iranu. Choć na razie przyjmują ciosy, to ta cierpliwość może się niebawem skończyć. Istnieje coraz większe prawdopodobieństwo, że Zjednoczone Emiraty Arabskie, Katar czy Arabia Saudyjska dołączą do działań przeciwko Iranowi. Wciąż uwięzieni są turyści - m.in. z Polski - którzy czekają na pomoc i organizację lotów ewakuacyjnych.

Iran zaatakował również brytyjską bazę wojskową na Cyprze, powodując niewielkie uszkodzenia. Zaatakowano również amerykańską ambasadę w Kuwejcie.

Do osamotnionego Iranu dołączył Hezbollah, który rozpoczął ostrzeliwanie północnego Izraela. Władze w Tel Awiwie poinformowały o otwarciu drugiego frontu w Libanie. - W izraelskim ataku na Liban zginęło co najmniej 31 osób, a rannych jest 149 osób - przekazało wczoraj ministerstwo zdrowia Libanu.

Naftowy rollercoaster trwa. Zamknięcie Cieśniny Ormuz na dłuższy czas wywoła wzrost cen

(AW-N, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Ceny ropy naftowej wystrzeliły w górę najmocniej od czterech lat, reagując na dramatyczne doniesienia o otwartym konflikcie zbrojnym między USA i Izraelem a Iranem.

Inwestorzy nerwowo reagują na zamknięcie Cieśniny Ormuz spowodowane wojną pomiędzy USA, Izraelem a Iranem - informują maklerzy.

Efektom blokady jest komunikacyjny zator o niespotykanej dotąd skali. W samej Zatoce Perskiej utknęło co najmniej 150 tankowców przewożących ropę oraz skroplony gaz ziemny (LNG). Jednostki gromadzą się na otwartych wodach u wybrzeży Iraku, Arabii Saudyjskiej i Kataru, czekając na rozwój wypadków.

Cieśnina Ormuz to wąskie gardło globalnej gospodarki - przepływa przez nią od jednej piątej do jednej trzeciej morskiego transportu ropy. Dla krajów takich jak Kuwejt, Bahrajn czy Irak to jedyna droga eksportowa, co sprawia, że jej zamknięcie jest ciosem w fundamenty światowego bezpieczeństwa energetycznego.



FOT. CNBC.COM

Blokada Cieśniny Ormuz wpływa na ceny ropy

Inwestorzy zareagowali na te doniesienia z ogromnym niepokojem, choć część wzrostów została skorygowana w trakcie sesji.

Ekspertsi podkreślają, że kluczowe będą najbliższe godziny i ewentualne działania dyplomatyczne. Haris Khurshid, dyrektor ds. inwestycji w Karobaar Capital LP, tonuje nastroje:

Państwa z grupy OPEC+ zdecydowały o zwiększeniu wydobycia o 206 tysięcy baryłek dziennie od 1 kwietnia

- Jeśli ruch tankowców w Cieśninie Ormuz zostanie szybko wznowiony albo dojdzie do wiarygodnej deeskalacji lub zakulisowych rozmów dyplomatycznych, to możemy zobaczyć, że sytuacja może się uspokoić.

Dodał jednak ostrzeżenie: „W przeciwnym razie prawdopodobnie ceny ropy będą się konsolidować na podwyższonych poziomach”.

OPEC+ reaguje, ale czy to wystarczy?

W niedzielę państwa z grupy OPEC+ zdecydowały o zwiększeniu wydobycia o 206 tysięcy baryłek dziennie od 1 kwietnia.

Jest to ruch symboliczny, mający na celu uspokojenie nastrojów, jednak wielu analityków uważa go za niewystarczający w obliczu wojny.

Jorge Leon z Rystad Energy AS ocenia sytuację krótko:

- Ten ruch raczej nie uspokoi rynków - to jest jedynie sygnał, a nie rozwiązanie.

Światowy rynek ropy wkroczył w nowy, niebezpieczny etap, w którym o cenach na stacjach paliw nie decydują już tabelki w Excelu, lecz przebieg działań wojennych w sercu Bliskiego Wschodu.

REKLAMA

0011460169

22-24.04.2026

Międzynarodowe Centrum Kongresowe & Spodek, Katowice

The Power of Dialogue

EEC

XVIII Europejski Kongres Gospodarczy

GŁÓWNE NURTY TEMATYCZNE

Suwerenność i konkurencyjność

Cyfryzacja i technologie jutra

Europa pod presją

Energia, transformacja, inwestycje

Odporność i bezpieczeństwo

Człowiek, rozwój, równowaga

JOIN US

WWW.EECPOLAND.EU

Najważniejsze wydarzenie biznesowe w Europie Centralnej

Włocławek

e-mail: redakcja.wloclawek@polskapress.pl

Szukamy imion dla nowych łodzi na Wiśle

Opr. WA
redakcja.wloclawek@polskapress.pl

Każdy ma okazję zgłosić oryginalne imię dla łodzi, które za kilka tygodni ruszą w pierwsze rejsy.

Już w maju na Wiśle pojawią się dwie wyjątkowe, drewniane łodzie płaskodenne, które będą nawiązywać do tradycji mieszkańców i turystów, umożliwiając odkrywanie uroków rzeki, podziwianie panoramy Włocławka oraz poznawanie historii i przyrody miasta z zupełnie nowej perspektywy. Zanim jednak łodzie wyruszą w swój pierwszy rejs, potrzebują imion.

Magistrat zachęca mieszkańców do zgłaszania propozycji nazw dla dwóch tradycyjnych krypt, które już w wakacje staną się ważnym elementem oferty

turystycznej Włocławka. Poszukiwane są nazwy związanych z miastem – jego historią, dziedzictwem, legendami, przyrodą, Wisłą, nadwiślańskimi krajobrazami, tradycjami flisackimi oraz postaciami i wydarzeniami ważnymi dla lokalnej tożsamości.

Każda osoba może zgłosić jedną propozycję nazwy za pośrednictwem niniejszego formularza, podając imię i nazwisko oraz adres e-mail. Na zgłoszenia czekamy do 15 marca 2026 r.

Wszystkie propozycje zostaną przeanalizowane pod kątem zgodności z tematyką i związku z Włocławkiem. Następnie wybrane nazwy zostaną poddane pod głosowanie mieszkańców, które odbędzie się w dniach od 17 marca do 1 kwietnia 2026 r. Ankietę na stronie wloclawek.konsultacjejst.pl/konsultacje. ©©

KRÓTKO

KOMUNIKACJA Autobusy MPK pojadą innymi trasami

Od środy, 04 marca, z uwagi na zamknięcie ulicy Chmielnej, ulega zmianie trasa przejazdu linii nr 4, 8, 10, 14, 19, 20.

Przystanek Chmielna 01 dla w/w linii wyłączony z ruchu – nieczynny.

Przystanek zastępczy dla w/w linii – Kolanowszczyzna 01.

ŚRÓDMIEŚCIE Przekazą informacje o rodzinach zastępczych

We wtorek, 3 marca 2026 r., w godz. 16-17 w Kawiarni Obywatelskiej „Śródmieście Cafe” przy ul. 3 Maja 18 odbędzie się dyżur specjalistów z Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie. Spotkanie adresowane jest do osób, które pragną utworzyć rodzinę zastępczą i chcieliby uzyskać więcej informacji na ten temat.

ŚWIĘTA
Konkurs na najpiękniejszą ozdobę wielkanocną
Klub „Zazamcze” Centrum Kultury „Browar B.” zaprasza dzieci, młodzież oraz dorosłych do udziału w Konkursie na Najpiękniejszą Ozdobę Wielkanocną. To doskonała okazja, aby zaprezentować swoją kreatywność i wprowa-

dzić świąteczny nastrój. Prace można składać do 23 marca br., do godziny 15 w biurze Klubu przy ul. Toruńskiej 87. Rozstrzygnięcie konkursu oraz wręczenie nagród odbędzie się 29 marca o godzinie 12 podczas Włocławskiego Jarmarku Wielkanocnego.

SANIKO Odbiorą niepotrzebną już odzież i tekstylia

Wiosna to idealny moment na porządki w szafie, a także na to, by dać drugie życie niepotrzebnym ubraniom i tekstyliom. W marcu Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej „Saniko” ponownie zorganizuje osiedlowe zbiórki tekstyliów i odzieży.

Harmonogram zbiórek na osiedlach:

- 14 marca: Południe - 8:00-11:00, Michelin - 12:00-15:00,
- 21 marca: Zazamcze - 8:00-11:00, Zawisze - 12:00-15:00,
- 28 marca: Śródmieście - 8:00-11:00, Kazimierza Wielkiego - 12:00-15:00.

Podczas akcji zbierana będzie odzież i domowe tekstylia, takie jak: pościel, ręczniki, firany itp. Jeśli ktoś nie może dostarczyć odpadów w dniu zbiórki, „Saniko” zaprasza do PSZOK-u zlokalizowanego przy ul. Komunalnej.

Opr. WA

Na komisję zgłosi się kilkuset młodych mieszkańców

Opr. WA
redakcja.wloclawek@polskapress.pl

W marcu młodzi mieszkańcy zgłaszać się będą przed komisję wojskową.

We Włocławku ruszył coroczny proces, który ma na celu określenie zdolności do służby wojskowej obywateli Rzeczypospolitej Polskiej oraz wprowadzenie ich danych do ewidencji wojskowej. Przed powiatowymi komisjami lekarskimi stają kolejne roczniki młodych obywateli. To nie tylko ustawowy obowiązek, ale przede wszystkim szansa na poznanie swojej kategorii zdrowia i otwarcie drzwi do kariery w mundurze.

Kwalifikacja wojskowa ma na celu zebranie informacji o stanie zdrowia fizycznego i psychicznego młodych ludzi pod kątem ich predyspozycji do służby w armii. Wbrew powszechnym obawom – kwalifikacja to nie pobór do wojska. To procedura administracyjna, która kończy się nadaniem kategorii zdolności do służby wojskowej, założeniem ewidencji wojskowej oraz nadaniem stopnia szeregowy i przeniesieniem do pasywnej rezerwy.

Celem kwalifikacji wojskowej jest wprowadzenie danych do ewidencji wojskowej oraz określenie kategorii zdrowia Balcer, szef Wojskowego Centrum Rekrutacji we Włocławku.

Ignorowanie wezwania do powiatowej komisji lekarskiej może skutkować poważnymi konsekwencjami prawnymi. Osobom, które nie stawia się na wezwanie, grozi grzywna lub przymusowe doprowadzenie przez policję.

Powiatowa Komisja Lekarska nr 1 we Włocławku działa w dniach od 2 do 30 marca w klu-



Zgłaszający się kandydaci mają możliwość służby wojskowej w wielu formach

bie „Zazamcze” Centrum Kultury „Browar B.” przy ulicy Toruńskiej.

Jak przebiega kwalifikacja?

Podczas wizyty w lokalu komisji, dane wezwanej osoby zostaną wprowadzone do ewidencji wojskowej, wezwana osoba przejdzie badania psychologiczne i lekarskie, rozmowę z przedstawicielem Wojskowego Centrum Rekrutacji oraz otrzyma zaświadczenie o stawieniu się do kwalifikacji wojskowej, uregulowanym stosunku do służby wojskowej i orzeczonej zdolności do niej. Cały proces jest sprawny i prowadzony w przyjaznej atmosferze.

Kwalifikacja wojskowa to także moment, aby dowiedzieć się, jakie możliwości daje dzisiejsze Wojsko Polskie. Każdy, kto odwiedzi powiatową komisję, lekarską może porozmawiać z przedstawicielem Wojskowego Centrum Rekrutacji o Dobrowolnej Zasadniczej Służbie Wojsko-

wej, Terytorialnej Służbie Wojskowej, czy o uczelniach wojskowych i szkołach podoficerskich oraz spotkać się z żołnierzami z jednostek wojskowych, którzy będą prezentować specyfikę służby wojskowej w swojej macierzystej jednostce wojskowej wraz z indywidualnym wyposażeniem żołnierskim.

Kto otrzyma wezwanie?

W 2026 roku przed powiatową komisją lekarską powinni stawiać się:

- Mężczyźni urodzeni w 2007 roku (rocznik podstawowy).
- Mężczyźni urodzeni w latach 2002-2006, którzy nie posiadają jeszcze określonej kategorii zdolności do czynnej służby wojskowej.
- Osoby, które w latach 2024 i 2025:

a) zostały uznane przez powiatowe albo wojewódzkie komisje lekarskie za czasowo niezdolne do służby wojskowej ze względu na stan zdrowia, jeżeli okres tej niezdolności upływa

przed zakończeniem kwalifikacji wojskowej,

b) zostały uznane przez powiatowe albo wojewódzkie komisje lekarskie za czasowo niezdolne do służby wojskowej ze względu na stan zdrowia, jeżeli okres tej niezdolności upływa po zakończeniu kwalifikacji wojskowej i złożyły wniosek o zmianę kategorii zdolności przed dniem zakończenia kwalifikacji wojskowej,

● Kobiety urodzone w latach 1999-2007 posiadające kwalifikację przydatne do służby wojskowej oraz pobierające naukę w celu uzyskania tych kwalifikacji, które w roku szkolnym lub akademickim 2025/2026 kończą studia na kierunkach, lub kończą naukę w zawodach, o których mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 60 ust. 7 ustawy z dnia 11 marca 2022 r. o obronie Ojczyzny, które nie stawały jeszcze do kwalifikacji wojskowej (m.in. absolwentki kierunków medycznych, weterynaryjnych, psychologicznych). ©©

HISTORIA



ŚRÓDMIEŚCIE Marsz Pamięci przeszedł ulicami Włocławka

Od placu Kopernika do klasztoru przeszedł w niedzielę wieczorem Marsz Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Kiludziesięciu uczestników marszu przeszło z flagami biało-czerwonymi i pochodniami ulicą Brzeską do klasztoru, gdzie odprawiona została msza. Jak określili organizatorzy, to wydarzenie upamiętniające żołnierzy antykomunistycznego podziemia niepodległościowego, którzy po 1944/45 roku nie złożyli broni i sprzeciwili się narzuconej Polsce władzy oraz terrorowi aparatu bezpieczeństwa. WA

„Bądź Gotów”. Przeszli szkolenia i grę terenową

Szkolenia z samoobrony, pierwszej pomocy i ewakuacji, zadania historyczne oraz współpraca w patrolach - tak wyglądał drugi dzień Dni Żołnierzy Wyklętych w Aleksandrowie Kujawskim. Wydarzenie odbywało się pod hasłem „Bądź Gotów” i zgromadziło mieszkańców w różnym

wieku. Patronat nad wydarzeniem objął burmistrz Arkadiusz Gralak oraz Instytut Pamięci Narodowej Delegatura w Bydgoszczy, który ufundo-

wał nagrody dla uczestników - książki, gry i pamiątkowe wpinki.

Więcej na aleksandrowkujawski.naszemiasto.pl



FOT. NADESŁANE



FOT. NADESŁANE



FOT. NADESŁANE



FOT. NADESŁANE



FOT. NADESŁANE

Bieg Tropem Wilczym 2026 w Aleksandrowie Kujawskim

Ewelina Fuminkowska
ewelina.fuminkowska@polskapress.pl

Ponad 150 uczestników stanęło na starcie Biegu Tropem Wilczym w Aleksandrowie. Sportowa rywalizacja po raz kolejny stała się okazją do oddania hołdu żołnierzom wyklętym.

W Aleksandrowie Kujawskim odbyła się kolejna edycja ogólnopolskiej inicjatywy Bieg Tropem Wilczym. Wydarzenie co roku przyciąga osoby, które chcą w aktywny sposób uczcić pamięć żołnierzy polskiego podziemia antykomunistycznego i antysowieckiego, walczących z reżimem w latach 1944-1963.

Tegoroczna edycja w Aleksandrowie Kujawskim zgromadziła ponad 150 uczestników. Na starcie pojawili się zarówno doświadczeni biegacze, jak i całe rodziny z dziećmi. Zainteresowanie było tak duże, że dla wielu chętnych zabrakło pakietów startowych. Mimo to część osób zdecydowała się pobiec poza klasyfikacją - najważniejsza była pamięć i wspólnota.



FOT. EWELENA FUMINKOWSKA

Bieg stał się też okazją do wspólnego, patriotycznego spotkania mieszkańców przy aleksandrowskim dworcu

Dystans biegu wynosił symboliczne 1963 metry. To nawiązanie do roku śmierci ostatniego żołnierza podziemia antykomunistycznego - Józefa Franczaka, znanego pod pseudonimem „Lalek”.

Rozgrzewkę przed startem poprowadził Marcin Świątkowski, nauczyciel wychowania fizycznego w Kolegium Kujawskim, dbając o dobrą energię i przygotowanie uczestników do wysiłku.

Meta biegu wzorem lat ubiegłych była przy dworcu kolejowym, gdzie na uczestni-

ków i mieszkańców czekał piknik patriotyczny. Ciepły posiłek przygotowali druhowie z OSP w Straszewie - tradycyjna strażacka grochówka, jak podkreślali uczestnicy, smakowała wyjątkowo. Można było także przećwiczyć pierwszą pomoc, pod okiem ratowników z WOPR w Toruniu.

Każdy z zapisanych biegaczy otrzymał pamiątkowy pakiet z plecakiem, przypinką oraz plakatem wydarzenia.

Organizatorami wydarzenia byli: Miejskie Centrum Kultury

im. Mariana Szafrńskiego, oraz Punkt Promocji i Informacji Turystycznej Stacja Aleksandrów. Pomysłodawcą i organizatorem społecznym biegu był Dariusz Jankowski.

Patronat nad wydarzeniem objął burmistrz Aleksandrowa Kujawskiego Arkadiusz Gralak oraz Instytut Pamięci Narodowej - Delegatura w Bydgoszczy.

Zdjęcia z Biegu Tropem Wilczym 2026 w Aleksandrowie Kujawskim na www.aleksandrowkujawski.naszemiasto.pl ©

Dwa przestępstwa jednego dnia. 21-latek zatrzymany

Ewelina Fuminkowska
ewelina.fuminkowska@polskapress.pl

Najpierw zniszczenie miejsca pamięci, później kradzież w sklepie. Policjanci z Aleksandrowa Kujawskiego zatrzymali 21-letniego mężczyznę. Grozi mu do pięciu lat więzienia.

Policjanci z Aleksandrowa Kujawskiego zatrzymali 21-letniego mężczyznę podejrzanego o znieważenie tablicy upamiętniającej dawny cmentarz żydowski oraz o kradzież sklepową.

Do zdarzenia doszło dwa dni wcześniej. Na tablicy upamiętniającej miejsce dawnego cmentarza pojawił się czerwony napis wykonany sprayem. Sprawa wywołała poru-

szenie wśród mieszkańców. Dzięki pracy funkcjonariuszy wydziału kryminalnego szybko ustalono tożsamość osoby odpowiedzialnej za zniszczenie.

W toku czynności wyszło na jaw, że tego samego dnia 21-latek dopuścił się również kradzieży w jednym z dyskontów na terenie miasta. Jak ustalili śledczy, wyniósł ze sklepu artykuły spożywcze o łącznej wartości przekraczającej tysiąc złotych.

Zatrzymany usłyszał zarzuty kradzieży oraz występkę o charakterze chuligańskim polegającego na znieważeniu miejsca pamięci. Zgodnie z obowiązującymi przepisami grozi mu kara do pięciu lat pozbawienia wolności.

©

REKLAMA

0011486556

SM „Zazamcze”

sprzeda w drodze przetargu pisemnego

3-pok. mieszkanie 47,10 m². Cena wywoławcza 163.900 zł.

Oferty wraz z wadium 16.390 zł można składać do 11.03.2026 r. do godz. 14.00 na adres: ul. Hutnicza 20, 87-800 Włocławek. Informacje tel. (54) 236-00-15. Koszty przetargu oraz aktu notarialnego pokrywa nabywca prawa. Spółdzielnia zastrzega prawo odstąpienia od przetargu lub jego zamknięcia bez rozstrzygnięcia.

Katarzyna Kucharczyk
katarzyna.kucharczyk@polskapress.pl

W piątek, 27 lutego odbyło się uroczyste otwarcie nowego skrzydła Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu. Na ten krok czekało wielu mieszkańców. Mielśmy okazję zajrzeć do środka i możemy powiedzieć jedno: tam chce się czytać książki, uczyć się i odpoczywać.

Miłośnicy czytania na ten dzień czekali szczególnie mocno. W końcu nadszedł. Nowe skrzydło Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu zostało oficjalnie oddane do użytku.

W piątkowy poranek zgromadzono się w niewielkiej auli, aby podsumować wielomiesięczny projekt i oddać go w ręce tych, którzy każdego dnia dbają o to, aby półki były wypełnione książkami czy planszówkami.

Czytelnicy zyskają nową jakość

- Jestem dumna z moich pracowników. To było nasze wspólne przedsięwzięcie. Jestem wdzięczna inwestorom, wykonawcom, projektantom - powiedziała Danetta Ryszkowska-Mirowska, dyrektor

Nowe skrzydło kompleksu głównego Książnicy Kopernikańskiej liczy cztery kondygnacje z antresolą. Ma około 1000 m.kw.

Książnicy Kopernikańskiej w Toruniu.

- Czytelnicy zyskają nową jakość. Nowa przestrzeń, nowe możliwości, nowe inspiracje. Wprowadziliśmy udogodnienia technologiczne. W sposób interaktywny będzie można zapoznać się ze zbiorami, także czytać poezję w kąciку poezji, zapoznać się z prasą i korzystać z magazynu studyjnego. To nowoczesne centrum wystawiennicze, na które wcześniej nie mieliśmy za bardzo miejsca. Teraz będziemy mogli prezentować zabytkowe zbiory - dodała.

Podczas ceremonii podkreślano znaczenie inwestycji dla rozwoju infrastruktury kulturalnej regionu oraz poszerzenia oferty dostępnej dla mieszkańców.

Zwracano uwagę na funkcję nowego skrzydła jako przestrzeni otwartej, łączącej tradycyjne zadania biblioteki z nowoczesnymi formami udostępniania zbiorów i działalności edukacyjnej.

Obiekt ma służyć zarówno czytelnikom indywidualnym, jak i organizacji wydarzeń kulturalnych, edukacyjnych oraz konferencyjnych. Inwestycja ma wzmocnić rolę biblioteki jako instytucji kultury dostępnej dla różnych grup odbiorców i odpowiadającej na współczesne potrzeby użytkowników.

- To nowe skrzydło jest mostem między przeszłością a przyszłością, miejscem na miarę XXI wieku. To przestrzeń prawdziwie wspólna i dostępna. Nasza Książnica nie za-

Nowe skrzydło kompleksu głównego Książnicy Kopernikańskiej liczy cztery kondygnacje z antresolą. Ma około 1000 m.kw.



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Nowa przestrzeń Książnicy oddana do użytku

myka się w bibliotecznej ciszy, ale współtworzy otwartą i inkluzywną regionalną przestrzeń kultury - mówił marszałek województwa Kujawsko-Pomorskiego Piotr Całbecki.

Funkcjonalna przestrzeń dla odwiedzających

Nowe skrzydło kompleksu głównego Książnicy Kopernikańskiej liczy cztery kondygnacje z antresolą. Powierzchnia użytkowa obiektu wynosi około 1000 m.kw. Zastosowane rozwiązania technolo-

giczne, w tym podwójne ściany szklane, mają zapewniać odporność budynku na skrajne temperatury oraz ograniczać zużycie energii.

W obiekcie znalazły się standardowe przestrzenie biblioteczne, strefa udostępniania multimediów, a także magazyn studyjny, w którym prezentowana jest część najcenniejszych zbiorów - cymeliów. Do dyspozycji użytkowników oddano również salę konferencyjną z mobilną widownią oraz strefę odpoczynku przeznaczoną do pracy z książką i spotkań. Autorką koncepcji

architektonicznej nowego skrzydła jest Agnieszka Bojdecka.

Chodząc między przestrzeniami „nowej Książnicy” trudno nie zatrzymać się, choć na chwilę. Odwiedzający mogą wyłożyć się na przygotowanych pufach, poczytać na kanapie czy na stoliku. Przygotowano także specjalną strefę z grami planszowymi oraz stołami. Można tam spotkać się z przyjaciółmi.

Odwiedzający mają do dyspozycji oczywiście także ogromny księgozbiór. Regały oznaczone są kategoriami. Nie zabrakło także działu z prasą, przestrzeni komputerowej oraz miejsca, gdzie można przyjść, nauczyć się czy pracować. Książnica Kopernikańska zaprasza czytelników do odwiedzin.

Całe przedsięwzięcie, obejmujące także działania towarzyszące, takie jak konserwacja i digitalizacja dwóch obiektów ze zbiorów cymeliów, zamknęło się kwotą około 37 mln zł. Inwestycja została sfinansowana ze środków programu Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko 2021-2027 oraz z budżetu województwa kujawsko-pomorskiego. ©®

REKLAMA		0011481171	
INFORMATOR			
HOTELE			
Bydgoszcz			
Tanie noclegi dla firm, 601-919-805		00532	
LEKARSKIE			
Włocławek			
Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.		000074	
Radziejów		420114801/A	
Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40		Q701187897A	
USŁUGI			
Bydgoszcz			
Śmieciami - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.		000288	
Grudziądz:			
STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88			
USŁUGI POGRZEBOWE			
Bydgoszcz			
Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja		282814801	
Chojnice		139014805	
Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.			
Toruń			
Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl		000028	
Inowrocław		408914801	
Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net		000528	
Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl		8210983	
Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl		000045	
Barcin			
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.		000528	
Pakość			
„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.		8210983	
Gniewkowo			
Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl		000045	
Janikowo			
NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717		000502	
Kruszwica			
Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności.		000345	
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917		8686162	
Złotniki Kujawskie			
Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322		000281	
Żnin			
Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.		000417	
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648		000416	
Włocławek			
TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.		000074	
Kowal			
Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszkis 56. Tel. 603-998-321		000289	
WETERYNARYJNE			
Toruń			
„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.		000045	
ZDROWIE I URODA			
Toruń			
Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszkis 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl		412314801/A	

SPORT

www.sportowy24.pl

Derby jak cały sezon:
Energą górą, Artego
Bydgoszcz pod kreskąJoachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. En erga Toruń po raz drugi lepsza w derbach koszykarek i może szykować się na play off.

ENERGATORUŃ-ARTEGOBYDGOSZCZ 77:75 (20:11, 21:18, 20:23, 16:23)
Energą: Kapinga Maweja 20, 6 zb., Johnson 15 (1), 7 zb., 8 as., Batura 12, Stefańczyk 8 (2), Tarkovics 3 (1) oraz Preihs 7 (1), Podkańska 5, Śmiałek 4, Grządziel 2, Weber 1, Ustowska 0.
Artego: Jones 24, 8 zb., Michalek 11 (1), Sobiech 9 (2), Pokł 8 (2), Pawlikowska 3 (1) oraz Uziółko 7 (1), Pawłowska 7 (1), Keller 6, Szymkiewicz 0, Perzyna 0.

Torunianki już przed podrzuceniem piłki w górę znaly wynik z Gdyni, gdzie VBW przegrał z Zagłębiem Sosnowiec, a to oznaczało, że już żadna siła nie jest w stanie odebrać Energą szóstej miejsca po sezonie zasadniczym.

Pierwsza połowa rozgrywana była pod dyktando miejscowych, które bardzo skutecznie utrudniały akcje swoim rywalkom. Artego w 1. kwarcie miało zaledwie 4/19 z gry. Punkty zdobywały jedynie

Asiah Jones i raz trafiła Amelia Pawlikowska. W 16. minucie po kolejnym trafieniu Asianae Johnson było już 33:20. Liderka Katarzynek tym razem nie musiała się specjalnie przemęczać, bo skuteczne były jej koleżanki, duet podkoszowy Kapinga Maweja - Batura uzbierał do przerwy 17 punktów.

Po przerwie emocji było znacznie więcej. Bydgoszczanki zaczęły trafiać z dystansu i szybko zmniejszyły straty. W ostatniej kwarcie w pewnym momencie było tylko 65:63, ale w końcówce Energą nie dała sobie wyrwać zwycięstwa.

Energą kończy sezon zasadniczy z najlepszym od lat bilansem 11-11. W ćwierćfinale w serii do trzech zwycięstw zagra ze Śląz Wrocław, ale to dopiero za trzy tygodnie. W pozostałych parach KSSSE Energą AJP Gorzów zmierzy się z VBW Gdynia, LOTTO AZS UMCS Lublin z Wisłą Kraków oraz Enea AZS Politechnika Poznań z Zagłębiem Sosnowiec. Artego w play out powalczą jeszcze o 9. miejsce. ©©

Dramat w Twardych
Piernikach. Kolejna kontuzjaJoachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Noah Thomasson złamał rękę na treningu i jest trzecim podstawowym graczem, który wypadł z rotacji Arrivy LOTTO Twardych Pierników

Noah Thomasson to absolutnie kluczowy gracz Twardych Pierników. Ze średnią 15,8 punktów jest najlepszym strzelcem zespołu. Jego rola jeszcze wzrosła po kontuzjach innych obwodowych. Przypomnijmy, że Tayler Persons wypadł ze składu nawet na osiem tygodni po kontuzji mięśnia w czasie ostatniego meczu z Miastem Szkła Krosno, a Paweł Sowiński z powodu urazu piszczela będzie pauzował nawet cztery miesiące.

W klubie minorowe nastroje i trudno się dziwić. - Nie pamiętam tak pechowego sezonu. Po-

trebujemy teraz dnia lub dwóch, aby znaleźć jakieś rozwiązanie. Proszę dać nam trochę czasu - odpowiedział prezes Piotr Barański na nasze pytanie o wzmocnienia.

Torunianie do tej pory nie zakładali żadnych transferów, bo nie ma na to pieniędzy w budżecie. Teraz jednak mogą nie mieć wyjścia. Trenerowi Srdjanowi Suboticiowi na obwodzie zostali już tylko Arik Smith i Mateusz Szlachetka plus ewentualne minuty dla Adam Brenka.

Na razie z II-ligowego AZS UMK Transbruk Toruń do ekstraklasowej drużyny zostali przeniesieni Damian Krużyński i Jan Szumański, pomogą w treningach, ale będą też w kadrze na najbliższe mecze w lidze. Nie wykluczone, że klub będzie jednak szukał nowego gracza za granicą na ostatnie dwa miesiące rozgrywek. ©©

KOLARSTWO

Talent z Torunia najlepszy na Sardynii

Pierwszy poważny sukces Jana Jackowiaka w sezonie 2026. Wychowanek UKS Copernicus Toruń, a obecnie kolarz Bahrain Victorious Development Team, wygrał klasyfikację młodzieżową w etapowym wyścigu Dookoła Sardynii. W klasyfikacji open zajął świetne 6. miejsce. Jan Jackowiak w tym sezonie debiutuje w kategorii orlików. W 2025 roku sięgnął po brązowy medal mistrzostw świata juniorów ze startu wspólnego.



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

PIŁKA NOŻNA

Olimpia wiceliderem tabeli

W ostatnim meczu 21. kolejki Betclit 2. Ligi Stal Stalowa Wola zremisowała 0:0 z Podhalem Nowy Targ. Czołówka tabeli: 1. Unia Skierniewice - 44 pkt., 2. Olimpia Grudziądz - 40, 3. Warta Poznań - 39.

KRÓTKO



FOT. ARCHIWUM

KOSZYKÓWKA

Na bakier z terminarzem

W rozgrywkach o mistrzostwo II ligi w sezonie 2025/2026 nie odbyło się wiele zaplanowanych meczów. Po 26. kolejce tylko dwa zespoły (na 16) rozegrały spotkania zgodnie z terminarzem. W miniony weekend przełożono kolejne cztery gry, zaś w tych które odbyły się uzyskano rezultaty: Żak Koszalin - Pogoń Mogilno 90:85 (najwięcej punktów dla gości uzyskali: Jakub Ulczyński 25, Damian Szczepanik 21, Norbert Jaśtak i Przemysław Tradecki po 12), TKM Włocławek - MKK Gniezno 76:106 (Olgierd Kubiak 19, Ernest Smolik, Gordon El-Ward po 12), Akademia Gortata Gdańsk - Tarnovia Tarnowo Podgórne 79:89, BNG Kutno - Energą Elbląg 92:85, Spójnia Vario Stargard - GAK Port Gdynia 74:90.

W tabeli prowadzi Tarnovia z 45 punktami przed AZS UMK Transbruk Toruń, MKK Gniezno po 44 i Żakiem 43. (szcz)

HOKEJ NA LODZIE

Kłęska BKS w stolicy

W kolejnym meczu o mistrzostwo II ligi (grupa północna) BKS Bydgoszcz uległ aż 0:8 (0:2, 0:4, 0:2) na wyjeździe KH Warsaw Capitals. Była to trzecia porażka Bydgoszczan z liderem ze stolicy w sezonie. Czołówka tabeli: 1. Capitals - 27 pkt., 2. ŁKH Łódź - 15, 3. BKS - 15. (mk)

LOTTO
NIEDZIELA, 01.03

Multi Multi, godz. 22.00

3, 6, 8, 13, 16, 18, 22, 24, [27], 28, 35, 37, 40, 43, 44, 52, 62, 63, 64, 76

Kaskada, godz. 22.00

1, 4, 5, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 18, 21, 22

Mini Lotto

4, 10, 13, 29, 35

Ekstra Pensja

12, 13, 14, 17, 20 - 2

Ekstra Premia

2, 9, 18, 23, 25 - 2

WTOREK, 02.03

Multi Multi, godz. 14.00

1, 10, 11, 17, 21, 23, 24, 27, 33, 39, 41, [47], 49, 53, 64, 65, 66, 68, 72, 73

Kaskada, godz. 14.00

2, 7, 8, 10, 11, 12, 18, 19, 20, 21, 22, 24

Bandy trzeszczały,
pięści poszły w ruchDK, JP
redakcja@polskapress.pl

HOKEJ. Po meczu pełnym prowokacji, twardej walki i kar KH Energą przegrał w Oświęcimiu i remisuje w ćwierćfinale 1:1.

UNIA OŚWIECIM - KHENERGATORUŃ 3:2 (1:0, 1:1, 1:1)

Bramki: 1:0 Perusenko - Soderberg, Trkulja (15:31), 1:1 Baszyrow - Syty, Lewandowski (26:44), 2:1 Scarlett - Petras, Peresunko (35:28), 3:1 Morrow - Scarlett (47:17), 3:2 Arrak - Worona (56:40). **KH Energą:** Svensson - Ilvessuo, Latinen - Baszyrow, Syty, Denyskin; Schafer, Zieliński - Lewandowski, Arrak, Worona; Jaworski, Gmiński - Korenczuk, Fiodorovs, Maćkowski; Kurnicki - Phelps, K. Kalinowski, M. Kalinowski

Przypomnijmy, że toruński zespół wygrał pewnie pierwsze spotkanie 3:0, grając świetnie w obronie i wykorzystując swoje okazje w ataku.

Drugi mecz był już inny. Głównie dlatego, że to rywale zagrali skuteczniej. Torunianie tracili gole, ale potem odrabiali straty. Niestety, nie udało się doprowadzić do remisu i dogrywki.

Spotkanie było też bardziej zacięte i ostre. Nie obyło się bez bijatyk. Pod koniec drugiej tercji doszło do potężnego starcia. Po nim sędziowie odesłali do szatni Chese'a Phelps'a i Bartosza Florczaka. Potem karę meczu dostał Jakub Gminiński.

Z wydarzeniami na lodzie nie radzili sobie sędziowie, którzy w sumie wlepili 117 karnych minut w tym meczu.

- Przegraliśmy bitwę, ale musimy iść dalej. Graliśmy w tym meczu przeciwko dziesięciu zawodnikom, sędziowie popełniali tak duże błędy, kar było zbyt wiele. Musimy teraz uspokoić emocje i wygrać w Toruniu - skomentował trener Sami Hirvonen.

Teraz dwa mecze w Toruniu w środę i czwartek o godz. 18.30.

W pozostałych parach: GKS Katowice - Cracovia 2:3 (karne), stan 1:1; Zagłębie Sosnowiec - Polonia Bytom 4:6, stan 1:1; GKS Tychy - JKH GKS Jastrzębie 2:4, stan 1:1. ©©



FOT. JERZY ZABOROWSKI

W drugim meczu play off Anton Svensson został pokonany trzy razy

Dziesiąte zwycięstwo z rzędu Astorii

DK, JP
redakcja@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Nie ma mocnych na ekipę Grzegorza Skiby na parkietach I ligi.

ENEA ABRAMCZYK ASTORIA BYDGOSZCZ - AZS POLITECHNIKA OPOLSKA 89:80 (14:22, 21:26, 32:12, 22:20)

Astoria: Kamiński 23 (5), Kimbrough 20 (3), Nowakowski 16 (4), Kędzel 10, Kemp 6 - Gruszeki 12, Kachelski 2, Dereszyski 0, Chyliński 0, Borkowski 0, Baran 0, Zychowicz 0

AZS: Forbes 20 (1), Rutkowski 11 (2), Kobel 10 (2), Białachowski 6, Klaczek 4 - Niedzwiedzki 16, Szarbatke 6, Kupczyński 5, Wójcicki 2.

Broniący się przed spadkiem opolanie zaskoczyli i w 1. połowie prowadzili już 13 punktami. - Brakowało nam energii, nie egzekwaliśmy swoich założeń, byliśmy ciągle spóźnieni, słabo to wyglądało. Jesteśmy jednak na tyle doświadczoną ekipą, że sami potrafimy wyciągnąć odpowiednie wnioski. Wiedzieliśmy, że trzeba zacząć od obrony - mówi Karol Kamiński.

Lider rozstrzygnął losy meczu w świetnej 3. kwarcie, w której zagrał popisowo zwłaszcza w defensywie. - Rywale postawili nam wysoko po-

przeczkę. Spodziewaliśmy się tego, ale założenia nie do końca były trafione. Musieliśmy coś zmienić w przerwie i to się udało. Druga połowa była naprawdę mocna, podobała mi się reakcja zespołu na wydarzenia z pierwszej połowy. Chłopcy pokazali charakter, nie patrzą na siebie i chcą wygrać kolejne mecze - mówi trener Grzegorz Skiba.

W składzie zabrakło kontuzowanego Jakuba Andrzejewskiego, z kontuzją stawu skokowego mecz zakończył Adam Kemp. ©©

Grudziądzanin z rodziną utknął w Dubaju.
„To, co się tu dzieje, to horror, gehenna. Boimy się”
str. 2



FOT. NADESŁANE

Bez rozwoju wiatraków czeka nas droższa energia. Co wpływa na lojalność pracowników? Kolejki chętnych po złoto
str. 11-12

**STREFA
BIZNESU**

Wtorek
3.03.2026

Wydanie A
Nr 51 (23.561)
Nakład 7.770 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

**W Bydgoszczy
mobilne PSZOKi
będą dostępne
w kwietniu
str. 8**



FOT. PIA GRUZIADZ

**Milionowe
dofinansowanie
pomoże lepiej leczyć
w Szpitalu im. Bizziela
str. 9**

**Źle wjedziesz
na dworzec PKS
w Bydgoszczy, to
zapłacisz 150 zł kary
str. 10**



FOT. MACIEJ CZERNIAK



FOT. JERZY ZABOROWSKI

SPORT

Pięści poszły w ruch! Hokeiści KH Energa Toruń walczą o półfinał Tauron Hokej Ligi. W drugim meczu w Oświęcimiu sędziowie odgrywali ponad 100 karnych minut **str. 16**

Po zmarłym można dostać pieniądze z ZUS

Ekspert Zakładu Ubezpieczeń Społecznych wyjaśnia, kiedy pieniądze zgromadzone na subkoncie w ZUS mogą zostać podzielone i wypłacone osobom uprawnionym **str. 3**

Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



**Paczek do USA
poczta już nie
przyjmuje. „To jakieś
szaleństwo” str. 4**

BANKRUCI KIM SĄ? NIE SPŁACAJĄ KREDYTÓW PRZEZ WIELE LAT

Cała seria upadłości. Te miasta są na czele

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Bydgoszcz, Toruń, Włocławek, Grudziądz i Inowrocław - w tych miastach Kujaw i Pomorza mieszka najwięcej bankrutów. Skąd ich długi? Bardzo długo na nie „pracowali”.

W drugiej połowie 2025 roku upadłość konsumencką ogłosiło 905 mieszkańców Kujaw i Pomorza - mamy najnowsze dane. Najliczniejsza grupa bankrutów, co nie powinno dziwić ze względu na liczbę zamieszkujących, pochodzi w naszych największych miast:

Bydgoszcz - 218, Toruń - 110, Grudziądz - 56, Włocławek - 53, Inowrocław - 43.

Przed upadłością rekordowo dużo dłużników mieszkało w Bydgoszczy (133 na 4,18 mln zł) oraz w Toruniu (72 na 2,65 mln zł).

Nasz region zajmuje: 5. miejsce w Polsce pod względem liczby dłużników, 6. w odniesieniu do łącznej kwoty zobowiązań i 14., jeśli chodzi o średnie zadłużenie na osobę.

Głównym źródłem problemów finansowych Polaków jest długotrwale niespłacanie kredytów. Upadłość konsumencka to efekt właśnie wielolet-

niego zadłużania się i braku poduszki finansowej, a nie nagłego załamania koniunktury. Co piąty Polak nie ma żadnych oszczędności, a 17 proc. posiada pieniądze najwyżej na miesiąc życia po utracie pracy.

Przerazają liczby dotyczące multidualżników, czyli osób mających kilka równoległych zobowiązań.

- To już ponad 23 proc. wszystkich dłużników. Właśnie w tej grupie najłatwiej wpaść w spiralę zadłużenia - komentuje Jakub Kostecki, wiceprezes firmy windykacyjnej Kaczmarek Inkasso. ©

Więcej czytaj na stronie 3

BYDGOSZCZ

Najlepsze szkoły w rankingu „Perspektyw” zostały nagrodzone



FOT. DARIUSZ BŁOCH

Licea i technika z województwa kujawsko-pomorskiego, które zostały sklasyfikowane w tegorocznym ogólnopolskim rankingu Perspektyw 2026, wciąż odbierają gratulacje. Wczoraj ich sukcesy podsumowano podczas spotkania w Kujawsko-Pomorskim Urzędzie Wojewódzkim w Bydgoszczy. Zaprosiło na nie Kuratorium Oświaty

Rijksmuseum ogłasza: „Wizja Zachariasza” to Rembrandt

(AN, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Rijksmuseum w Amsterdamzie przedstawiło obraz „Wizja Zachariasza w świątyni” z 1633 jako nowo potwierdzone dzieło Rembrandta.

Dzieło, które trzykrotnie w przeszłości wykreślano z katalogu prac mistrza, ma od tego tygodnia zawisnąć w muzeum jako długo-terminowy depozyt od prywatnego właściciela, pragnącego zachować anonimowość.

Obraz był już raz pokazywany w Rijksmuseum - w 1898 r., podczas pierwszej wielkiej wystawy przekrojowej Rembrandta. W 1960 r. po raz pierwszy zakwestionowano autorstwo, a po sprzedaży w 1961 r. dzieło

na dekady zniknęło z pola widzenia badaczy i publiczności.

Jak poinformowano na konferencji prasowej w poniedziałek, przełom nastąpił w 2023 r., gdy do muzeum trafiła fotografia obrazu przesłana przez syna nabywcy z 1961 r. Według konserwatora i znawcy Rembrandta Jonathana Bikkera oraz Petria Noble, szefowej pracowni konserwatorskiej Rijksmuseum, dwuletnie badania pozwalają uznać, że autorem jest 27-letni wówczas Rembrandt. Badacze podkreślili, że drewno pochodzi z okresu aktywności Rembrandta, a zastosowane pigmenty i spoiwa odpowiadają tym używanym w innych jego pracach. Kluczowe miały być jednak argumenty dotyczące „budowy warstw malarskich”.



FOT. PAP/EPK/EN VAN WEELE

„Wizja Zachariasza” przedstawia scenę biblijną: kapłan Zachariasz słyszy wieść od archanioła Gabriela

Eskalacja konfliktu na Bliskim Wschodzie. Iran atakuje Cypr

(MK, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Sytuacja na Bliskim Wschodzie eskaluje. Po zabiciu Alego Chameneiego zwiększyła się siła irańskiego odwetu. Jednocześnie trwają ataki na Teheran. Hezbollah dołącza do wojny.

Iran próbuje się pozbierać po śmierci najwyższego przywódcy duchowego Alego Chameneiego. W kraju ogłoszono 40 dni żałoby, a ulice największych miast wypełniły się oplakującymi zwolennikami ajatollahów. Stworzono tymczasową 3-osobową radę przywódczą, w skład której wchodzi część najważniejszych postaci reżimu, w tym duchowni i członkowie władz wykonawczych, i to ona ma kierować krajem do czasu wyboru nowego przywódcy. Nie jest jasne, kto ostatecznie obejmie tę funkcję. Jednym z faworytów jest syn Chameneiego, Modżtaba, choć jego rola budzi sprzeczność wewnątrz irańskiej elity. Posiada on wsparcie Gwardii Rewolucyjnej, jednak nie cieszy się poparciem wśród duchownych. Obecna sytuacja jest



FOT. MAHMOUD HAMSA/EP/EA NEWS

Irańskie pociski spadły także na Dohę, stolicę Kataru. W poniedziałek rano w całym mieście słychać było serię głośnych wybuchów

groźna dla podzielonego Iranu, w którym istnieje realne widmo wybuchu wojny domowej.

Co najmniej 555 osób zginęło dotąd w Iranie w wyniku ataków USA i Izraela na to państwo - poinformował irański Czerwony Półksiężyc. Organizacja odnotowała w tym czasie naloty na 131 irańskich miast.

Również po stronie izraelskiej pojawiły się pierwsze ofiary. Co najmniej 9 osób zginęło w irańskim ataku. Jedna z rakiet trafiła w publiczny schron przy synagodzie w mieście Beit Szemesz. Za-

notowano również inne bezpośrednie uderzenia w całym Izraelu. O stratach wśród wojska poinformowały Stany Zjednoczone.

Iran kontynuuje działania odwetowe w całym regionie. Ministerstwo Obrony Zjednoczonych Emiratów Arabskich poinformowało, że Iran wystrzelił 165 rakiet balistycznych i 540 dronów. 21 z nich miało uderzyć w cele cywilne. W Zatoce Perskiej zginęły 4 osoby, a około 100 osób zostało rannych. Irańskie działania nie koncentrują się jedynie na bazach wojskowych, ale także na obiektach

cywilnych, jak hotele, domy mieszkalne czy lotniska. Straty odnotowano m.in. na lotniskach w Dubaju, Abu Zabi i Dosze.

Kraje Zatoki Perskiej oświadczyły, że mają pełne prawo na militarną odpowiedź względem Iranu. Choć na razie przyjmują ciosy, to ta cierpliwość może się niebawem skończyć. Istnieje coraz większe prawdopodobieństwo, że Zjednoczone Emiraty Arabskie, Katar czy Arabia Saudyjska dołączą do działań przeciwko Iranowi. Wciąż uwięzieni są turyści - m.in. z Polski - którzy czekają na pomoc i organizację lotów ewakuacyjnych.

Iran zaatakował również brytyjską bazę wojskową na Cyprze, powodując niewielkie uszkodzenia. Zaatakowano również amerykańską ambasadę w Kuwejcie.

Do osamotnionego Iranu dołączył Hezbollah, który rozpoczął ostrzeliwanie północnego Izraela. Władze w Tel Awiwie poinformowały o otwarciu drugiego frontu w Libanie. - W izraelskim ataku na Liban zginęło co najmniej 31 osób, a rannych jest 149 osób - przekazało wczoraj ministerstwo zdrowia Libanu.

Naftowy rollercoaster trwa. Zamknięcie Cieśniny Ormuz na dłuższy czas wywoła wzrost cen

(AW-N, PAP)
redakcja@polskapress.pl

Ceny ropy naftowej wystrzeliły w górę najmocniej od czterech lat, reagując na dramatyczne doniesienia o otwartym konflikcie zbrojnym między USA i Izraelem a Iranem.

Inwestorzy nerwowo reagują na zamknięcie Cieśniny Ormuz spowodowane wojną pomiędzy USA, Izraelem a Iranem - informują maklerzy.

Efektom blokady jest komunikacyjny zator o niespotykanej dotąd skali. W samej Zatoce Perskiej utknęło co najmniej 150 tankowców przewożących ropę oraz skroplony gaz ziemny (LNG). Jednostki gromadzą się na otwartych wodach u wybrzeży Iraku, Arabii Saudyjskiej i Kataru, czekając na rozwój wypadków.

Cieśnina Ormuz to wąskie gardło globalnej gospodarki - przepływa przez nią od jednej piątej do jednej trzeciej morskiego transportu ropy. Dla krajów takich jak Kuwejt, Bahrajn czy Irak to jedyna droga eksportowa, co sprawia, że jej zamknięcie jest ciosem w fundamenty światowego bezpieczeństwa energetycznego.



FOT. CNBC.COM

Blokada Cieśniny Ormuz wpływa na ceny ropy

Inwestorzy zareagowali na te doniesienia z ogromnym niepokojem, choć część wzrostów została skorygowana w trakcie sesji.

Ekspertsi podkreślają, że kluczowe będą najbliższe godziny i ewentualne działania dyplomatyczne. Haris Khurshid, dyrektor ds. inwestycji w Karobaar Capital LP, tonuje nastroje:

Państwa z grupy OPEC+ zdecydowały o zwiększeniu wydobycia o 206 tysięcy baryłek dziennie od 1 kwietnia

- Jeśli ruch tankowców w Cieśninie Ormuz zostanie szybko wznowiony albo dojdzie do wiarygodnej deeskalacji lub zakulisowych rozmów dyplomatycznych, to możemy zobaczyć, że sytuacja może się uspokoić.

Dodał jednak ostrzeżenie: „W przeciwnym razie prawdopodobnie ceny ropy będą się konsolidować na podwyższonych poziomach”.

OPEC+ reaguje, ale czy to wystarczy?

W niedzielę państwa z grupy OPEC+ zdecydowały o zwiększeniu wydobycia o 206 tysięcy baryłek dziennie od 1 kwietnia.

Jest to ruch symboliczny, mający na celu uspokojenie nastrojów, jednak wielu analityków uważa go za niewystarczający w obliczu wojny.

Jorge Leon z Rystad Energy AS ocenia sytuację krótko:

- Ten ruch raczej nie uspokoi rynków - to jest jedynie sygnał, a nie rozwiązanie.

Światowy rynek ropy wkroczył w nowy, niebezpieczny etap, w którym o cenach na stacjach paliw nie decydują już tabelki w Excelu, lecz przebieg działań wojennych w sercu Bliskiego Wschodu.

REKLAMA

0011460169

22-24.04.2026

Międzynarodowe Centrum Kongresowe & Spodek, Katowice

The Power of Dialogue

EEC

XVIII Europejski Kongres Gospodarczy

GŁÓWNE NURTY TEMATYCZNE

Suwerenność i konkurencyjność

Cyfryzacja i technologie jutra

Europa pod presją

Energia, transformacja, inwestycje

Odporność i bezpieczeństwo

Człowiek, rozwój, równowaga

JOIN US

WWW.EECPOLAND.EU

Najważniejsze wydarzenie biznesowe w Europie Centralnej

Bydgoszcz

Wanda Gordon ukończyła 100 lat! Nie brakuje jej pogody

Opr. Adam Szczęśniak
adam.szczesniak@polskapress.pl

Pani Wanda Gordon z Bydgoszczy niedawno ukończyła sto lat. Została odznaczona medalem marszałka województwa kujawsko-pomorskiego Unitas Durat Palatinatus Cuiaviano-Pomeraniensis.

Wanda Gordon urodziła się 18 lutego 1926 r. w Poznaniu. W 1932 przeprowadziła się wraz z najbliższymi do Bydgoszczy, gdzie jej ojciec podjął pracę w urzędzie skarbowym. Tragiczne wydarzenia II wojny światowej naznaczyły jej młodość - ojciec został zamordowany przez okupanta w fordońskiej Dolinie Śmierci w 1939 roku, a cała rodzina doświadczyła wysiedlenia i pobytu w obozie w Potulicach.

Po powrocie do Bydgoszczy została skierowana do pracy przymusowej, a pod koniec wojny zmuszana była również do wykonywania ciężkich robót przy umocnieniach. Po wyzwoleniu związała swoje życie zawodowe z administracją skarbową, pracując w II Urzędzie Skarbowym w Bydgoszczy aż

do przejścia na emeryturę w 1982 roku.

W 1949 roku wyszła za mąż za Edmunda Gordona. Wspólnie wychowali dwóch synów - Marka i Tomasza. Po śmierci męża to na pani Wandzie spoczęła troska o podtrzymywanie rodzinnych więzi i domowego ogniska. Doczekała się jednej wnuczki, dwóch wnuków i dwóch prawnuków. Czas wypełniają jej książki, krzyżówki i spacer. Do dziś pozostaje osobą aktywną, pogodną i pełną wewnętrznej siły. Medal, w imieniu marszałka, wręczyła radna województwa Anna Niewiadomska. Samorząd województwa kujawsko-pomorskiego honoruje stuletnich mieszkańców regionu od 2018 r., doceniając ich wkład w budowanie lokalnej wspólnoty oraz świadectwo historii, które niosą kolejnym pokoleniom.

Rodziny mieszkańców regionu, którzy w najbliższym czasie kończą sto lat lub już przekroczyli ten wiek, UM zachęca do kontaktu pod numerem telefonu 56/62-18-344 lub adresem e-mail stulatkwie@kujawsko-pomorskie.pl. ©P



Pani Wanda Gordon z medalem marszałka województwa kujawsko-pomorskiego w towarzystwie prawnuczka

KRÓTKO

WYDARZENIE

Spotkanie poświęcone Annie Wazównie i Marii Merian

Apteka pod Łabędziem zaprasza na najbliższy piątek na spotkanie dla kobiet, poświęcone Annie Wazównie oraz Marii Sibiłli Merian - wybitnym mecenaskom nauki i inspirującym postaciom swoich epok. Anna Wazówna zapisała się w historii jako ważna promotorka polskiej botaniki i farmacji. Jej największym osiągnięciem było wsparcie finansowe wydania monumentalnego „Zielnika” Szymona Syreńskiego. Maria Sibiłla Merian

uznawana jest za pionierkę entomologii - jej badania i ilustracje w znaczący sposób przyczyniły się do wyjaśnienia cyklu rozwojowego owadów, łącząc naukową dociekliwość z niezwykłym talentem artystycznym. - Podczas spotkania nie tylko porozmawiamy o ich dokonaniach, lecz także weźmiemy udział w części warsztatowej, tworząc własne perfumy i wody kolońskie, inspirowane światem roślin i dawną sztuką zielarską - informują organizatorzy. Wstęp: 40 zł/os bilet do zakupu w kasie oraz na stronie Muzeum.

Transformacja cyfrowa Centrum Pulmonologii

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

Kujawsko-Pomorskie Centrum Pulmonologii w Bydgoszczy przygotowuje się do realizacji zaplanowanych w 2026 roku zadań. Placówka ma do wydania ponad 30 milionów złotych.

- Nasze regionalne Centrum Pulmonologii to znakomicie zarządzana placówka - jedna z najlepszych takich w kraju. Lecznica może pochwalić się nowoczesną diagnostyką i terapią oraz znakomitym personelem, który może być stawiany za wzór wiedzy i umiejętności, ale też empatii wobec pacjentów. Centrum przez wiele lat funkcjonowało w trudnych warunkach, ale to już jest przeszłość. Teraz wspólnie z dyrekcją troszczymy się, by diagnostyka i terapia były tu na światowym poziomie - zapewnia Piotr Całbecki, marszałek województwa kujawsko-pomorskiego.

Warty 1,5 miliona złotych nowy specjalistyczny sprzęt do badań histopatologicznych i diagnostyki molekularnej zastąpi i uzupełni wyposażenie, którym dysponuje zakład patomorfologii. Inwestycja finansowana jest przede wszystkim ze środków z Krajowego Planu Odbudowy, zaś 10 procent wspomnianej kwoty wyłożył samorząd województwa kujawsko-pomorskiego.



Uruchomione w styczniu Centrum Leczenia Spastyczności oferuje opiekę nad pacjentami cierpiącymi na spastyczność mięśniową

Nowa aparatura i transformacja cyfrowa

Inne inwestycje zaplanowane na 2026 rok to także przede wszystkim zakupy. 15 milionów złotych będzie kosztowało wyposażenie (sprzęt i aparatura) pracowni endoskopowej, zakładu radiologii i zakładu patomorfologii. Niemal drugie tyle środków pochłona wydatki na transformację cyfrową. Szpital planuje bowiem

Zyskujemy szersze możliwości nowoczesnej diagnostyki i realnie skracamy czas oczekiwania pacjentów na podjęcie leczenia

integrację i rozbudowę systemów wewnętrznych, digitalizację dokumentacji medycznej, wdrożenie rozwiązań z algorytmami sztucznej inteligencji, podłączenie do centralnego repozytorium danych medycznych i działania podnoszące poziom cyberbezpieczeństwa. Za milion złotych mają ponadto zostać wyremontowane i wymienione windy.

- Te inwestycje to istotny krok w podnoszeniu jakości naszych usług. Dzięki nim zyskujemy szersze możliwości nowoczesnej diagnostyki i realnie skracamy czas oczekiwania pacjentów na podjęcie leczenia. Bardzo cieszę się też z pozyskania funduszy na transformację cyfrową. Środki te pozwolą wzmocnić nasze cyberbezpie-

czeństwa, ale również umożliwią wdrożenie systemu e-rejestracji, który wkrótce stanie się standardem. Rozbudowa infrastruktury IT jest dla nas jednym z kluczowych kierunków rozwoju - zarówno z uwagi na podniesienie jakości udzielanych świadczeń, jak i na usprawnienie zarządzania placówką, która funkcjonuje w dwóch lokalizacjach - mówi Mariola Brodowska, dyrektor Kujawsko-Pomorskie Centrum Pulmonologii w Bydgoszczy.

Inwestycje trwają od lat

Przypomnijmy, że w grudniu 2022 w bydgoskim centrum oddano do użytku przebudowane, rozbudowane i podniesione o kondygnację jedno ze skrzydeł kompleksu szpitalnego. Mieszczą się tam oddział leczenia niewydolności oddechowej, oddział rehabilitacji oddechowej oraz izba przyjęć z izolowaną strefą dla pacjentów chorobami zakaźnymi.

Z kolei uruchomione w styczniu bieżącego roku regionalne Centrum Leczenia Spastyczności oferuje interdyscyplinarną opiekę nad pacjentami cierpiącymi na spastyczność mięśniową w wyniku lub w przebiegu poważnych schorzeń układu nerwowego (m.in. udarów mózgu, stwardnienia rozsianego i mózgowego porażenia dziecięcego oraz urazów mózgu i rdzenia kręgowego). ©P

Mobilne PSZOKi będą dostępne w kwietniu

Adam Szczęśniak
adam.szczesniak@polskapress.pl

Mieszkańcy Bydgoszczy od ponad roku narzekają na problem ze zbiórką odpadów tekstylnych. Mają zarządzić temu mobilne Punkty Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych.

- Miasto odebrało już trzy mobilne PSZOKi. W marcu planujemy rozpoczęcie okresu próbnego, trwającego jeszcze przygotowania, natomiast start pilotażowego okresu planujemy na kwiecień. Jeśli chodzi o harmonogram - trwają ostatnie uzgodnienia w zakresie pierwszych lokalizacji i terminu. Szczegóły będą publikowane na stronie miasta, na www.czystabydgoszcz.pl oraz w aplikacji Dbamy o Bydgoszcz - wyjaśnia Marta Stachowiak, rzeczniczka prezydenta miasta. Rozbudowywany jest cały system w Bydgoszczy. Są na to



Miedzy innymi takie mobilne PSZOKi produkuje firma PUA z Grudziądza, która wygrała przetarg w Bydgoszczy

pieniądze unijne - aż 7 z 10 milionów złotych. Projekt powinien zakończyć się nie później niż do 31 grudnia 2026 r.

W ramach tego działania budowany jest czwarty stacjonarny PSZOK przy ulicy Kieleckiej (buduje go lokalna firma BETPOL, finisz prac w 2. kwartale tego roku, a otwarcie w 3.). Do tego będą trzy mobilne

PSZOK-i, czyli tzw. m-PSZOKi i zakupionych zostanie 60 punktów elektrorecyklingu, czyli elektro-paków, które będą zbierały drobny sprzęt elektryczny i elektroniczny.

Na mobilne PSZOKi miasto wciąż szuka lokalizacji. Trwają rozmowy z udziałem operatora - Pronatury ze spółdzielni mieszkaniowymi, radami osie-

dli, dyrektorami szkół i placówek oświatowych.

Elektrośmieci będzie można oddawać w 60 elektro-pakach. Obecnie mamy dwa: przy Focusie i Galerii Fordon. Przygotowywana jest dokumentacja na zakup 60 kolejnych sztuk. Przetarg ma być ogłoszony jeszcze w pierwszym kwartale, więc - jeżeli nie będzie komplikacji - do końca 2. kwartału powinny zostać zamontowane, a zacząć działać w 3.

Dodajmy, że limity w stacjonarnych PSZOK-ach (z których korzysta regularnie blisko 50 tysięcy osób) na odpady budowlano-remontowe to 2,5 tony i 8 sztuk opon na rok z samodzielnego lokalu mieszkalnego. Wszystkie inne frakcje nie są limitowane, można je bez problemu dostarczać (za darmo, w m-PSZOKach i PSZOKach wystarczy udowodnić, że wnosimy do miasta opłatę za śmieci). ©P

Milionowe dofinansowanie pomoże lepiej leczyć w szpitalu uniwersyteckim numer 2 im. Bizziela

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

Szpital Uniwersytecki nr 2 im. dra Jana Bizziela w Bydgoszczy otrzymał ponad 27 mln zł z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności na projekty, które mają zostać dokończone w 2026 roku.

We wrześniu 2025 roku placówka rozpoczęła realizację zadania „Rozwój działalności Szpitala Uniwersyteckiego nr 2 im. dra Jana Bizziela w Bydgoszczy w świadczeniach opieki zdrowotnej w rodzajach i zakresach kardiologicznych”. Projekt w ramach komponentu D „Efektywność, dostępność i jakość systemu ochrony zdrowia” Inwestycja D1.1.1 „Rozwój i modernizacja infrastruktury centrów opieki wyspecjalizowanej i innych podmiotów leczniczych” ma zostać zakończony do końca czerwca 2026 roku. Jego całkowita wartość wynosi 16 439 965,44 zł, zaś dofinansowanie 15 262 136,02 zł.

„Celem nadrzędnym inwestycji jest podniesienie jakości



Bizziel otrzymał ponad 27 milionów złotych dofinansowania z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności

opieki zdrowotnej, poprawa efektów zdrowotnych, komfortu i bezpieczeństwa pacjentów, a także optymalizacja pracy personelu i obniżenie kosztów operacyjnych w obszarze chorób układu krążenia” - informuje bydgoski szpital.

W ramach inwestycji zakupiony zostanie następujący sprzęt: echokardiograf mobilny, trzy echokardiografy cyfrowe 4D przewoźne, cztery echokardiografy podręczne z ekranem bezprzewodowym, sześć aparatów EKG 12-kanalowych, dziesięć

kardiowerterów-defibrylatorów dwufazowych, generator fal o częstotliwościach radiowych RF współpracujący z nożami plazmowymi do cięcia tkanek miękkich, konsola do obrazowania wewnątrznaczyniowego tętnic wieńcowych za pomocą

optycznej koherentnej, tomograf, system do zaawansowanych badań elektrofizjologicznych, pompa uniwersalna do chłodzenia cewników ablacyjnych RF, wyposażenie systemu elektroanatomicznego 3D do mapowania serca (J&J B-W Carto) w opcję DX wizualizacji standardowych cewników elektrofizjologicznych, stymulator elektrofizjologiczny wysokonapięciowy do zabiegów kardioneuroabacji, system monitorowania kardiologicznego, system analizy holterowskiej EKG, aparat do pomiaru i rejestracji ciśnienia tętniczego beat-to-beat (napalcowy), dwa przenośne USG przenośne oraz tomograf komputerowy.

Od początku lipca 2025 roku placówka realizuje ponadto projekt „Wdrożenie e-usług w Szpi-

talu Uniwersyteckim nr 2 im. dra Jana Bizziela w Bydgoszczy”. Zadanie w ramach komponentu D1.1.2 „Przyspieszenie procesów transformacji cyfrowej ochrony zdrowia poprzez dalszy rozwój usług cyfrowych w ochronie zdrowia” ma zostać ukończony do końca maja bieżącego roku. Inwestycja ma kosztować 14 155 500,00 zł, a dofinansowanie z KPO wyniesie 12 000 000,00 zł.

„Celem przedsięwzięcia jest poprawa funkcjonowania szpitala (zakwalifikowanego do PSZ), zwiększenie efektywności udzielania świadczeń, zapewnienie pacjentowi właściwej opieki i lepszego dostępu do informacji na temat swojego stanu zdrowia poprzez wsparcie procesu informatyzacji sektora ochrony zdrowia” - wyjaśnia szpital.

Planowana jest integracja i rozbudowa systemów informatycznych, digitalizacja dokumentacji medycznej istotnej z punktu widzenia leczenia i profilaktyki, zwiększenie poziomu cyberbezpieczeństwa szpitala oraz wdrożenie rozwiązań AI i podłączenie do centralnego repozytorium danych medycznych. ©©

Szpital kupi między innymi dwa przenośne urządzenia USG, system analizy holterowskiej EKG oraz tomograf komputerowy.

Znamy Ambasadorów Marki Aktywna Bydgoszcz

Jarosław Więclawski
jaroslaw.wieclawski@polskapress.pl

Miasto rozstrzygnęło konkurs na Ambasadorów Marki Aktywnej Bydgoszczy. Łącznie w puli było prawie milion złotych. Wybrano cztery imprezy, które przez najbliższe trzy lata będą współtworzyć sportowy wizerunek Bydgoszczy.

Jak przekazuje bydgoski ratusz, program „Ambasador Marki Aktywnej Bydgoszczy” to strategiczne narzędzie promocji miasta poprzez sport.

Jego celem jest wsparcie zarówno w rozwoju sportu masowego i powszechnej aktywności fizycznej, jak i realizacja wydarzeń o wysokim poziomie organizacyjnym i promocyjnym.

Koncentruje się na projektach, które budują ogólnopolską rozpoznawalność Bydgoszczy i wzmacniają jej wizerunek jako przestrzeni aktywnej oraz przyjaznej mieszkańcom.

W założeniu program wspiera wydarzenia i inicjatywy przyciągające uczestników oraz kibiców z całej Polski.

- Tytuł Ambasadora Marki Aktywnej Bydgoszczy to wyróż-

nienie dla inicjatyw o ponadregionalnym lub międzynarodowym zasięgu, które poprzez sport skutecznie promują Miasto. Ambasadorzy otrzymują wsparcie finansowe Miasta w zamian za promocję Bydgoszczy w ramach kampanii promocyjnych projektów - przekazuje Urząd Miasta.

Łączna pula środków w konkursie wyniosła 960 tys. zł - po 320 tys. zł na lata 2026 -2028.

Każdy z wybranych projektów mógł otrzymać maksymalne roczne dofinansowanie o wysokości 150 tys. zł.

Zwycięskie projekty to: Enea Bydgoszcz Triathlon - organizator: Ars Athletica Bydgoszcz, kwota dofinansowania: 150 tys. zł rocznie;

Terenowa Masakra - dwie edycje - organizator: ProEnergy Rafał Szulakowski, 80 tys. zł rocznie;

Mana.Lake Ocean Lava TRIATHLON POLSKA Bydgoszcz Borówno - organizator: Towarzystwo Sportowe Tri Sport, 60 tys. zł rocznie;

Grand Prix City Trail Bydgoszcz - organizator: Fundacja Krok do Natury, 30 tys. zł rocznie.

©©

Adam Szczęśniak
adam.szczesniak@polskapress.pl

Rodzice 10-letniego Mikołaja z gminy Dobrcz zwracają się z apelem o pomoc. Ich syn choruje na rdzeniowy zanik mięśni typu 1 (SMA1). To choroba, która stopniowo odbiera siłę mięśni.

Rodzice Mikołaja wiele lat temu usłyszeli diagnozę, która może zmrozić. Rdzeniowy zanik mięśni typu 1 to choroba, która może zabić bardzo szybko. Na szczęście 9 lat temu w klinice w Genui Mikołaj dostał lek powstrzymujący zanik mięśni typu 1 (SMA1), ale nie rozwiązujący wszystkich problemów.

„Mikołaj jest już po dwóch poważnych operacjach kręgosłupa. Cały jego kręgosłup został ustabilizowany prętami. Te operacje były konieczne, by mógł dalej funkcjonować i oddychać w bezpieczniejszej pozycji. Jednak od tego momentu każde podniesienie, każdy transfer z łóżka na wózek czy do łazienki musi być wykonywany z ogromną ostrożnością. Jeden niekontrolowany ruch może oznaczać ból, a nawet zagrożenie dla jego zdrowia. Z każdym rokiem Mikołaj jest większy i cięższy. My jesteśmy

coraz bardziej przeciążeni fizycznie. Robimy wszystko, aby zapewnić mu bezpieczeństwo, ale wiemy, że bez odpowiedniego sprzętu to tylko kwestia czasu, aż stanie się coś złego - albo jemu, albo nam” - piszą Agnieszka i Paweł.

Mikołajowi potrzebny jest specjalistyczny podnośnik sufitowy. Ten sprzęt pozwoli bezpiecznie i stabilnie przenosić Mikołaja - bez ryzyka, bez bólu,

bez szarpania. To dla niego większy komfort i godność. Dla rodziców możliwość dalszej opieki bez niszczenia własnego zdrowia. Koszt zakupu i montażu podnośnika to 62 000 zł.

„To kwota, której sami nie jesteśmy w stanie udźwignąć. Równie mocno potrzebujemy krzesła kąpielowego, które ułatwi kąpiel Mikołaja i będzie bezpieczna. Koszt to 11 000 zł. Prosimy - jeśli możesz, pomóż

nam zapewnić Mikołajowi bezpieczeństwo. Każda złotówka ma znaczenie. Z całego serca dziękujemy za każdą pomoc”.

Na portalu zrzutka.pl z 73 potrzebnych tysięcy na koncie jest 17,5 tysiąca. Jeśli ktoś z naszych Czytelników może wesprzeć tę zbiórkę, zachęcamy do odwiedzenia strony Zrzutka: „Podnośnik, który da Mikołajowi bezpieczeństwo”.

©©



Mikołaj jest po dwóch operacjach. Jego kręgosłup został ustabilizowany prętami

Źle wjedziesz na PKS, zapłacisz 150 zł kary

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@polskapress.pl

Kierowcy ukarani przez firmę Anpol twierdzą, że byli straszeni wysokimi mandatami, ale sprawę można „załatwić” za 150 zł. Spółka tłumaczy, że jej działanie wynika z umowy z PKS w Bydgoszczy.

Skontaktował się z nami kierowca, który na początku lutego miał styczność z pracownikami firmy obsługującej parking przy PKS.

- Nie jestem z Bydgoszczy. Jechaliśmy Jagiellońską i przez pomyłkę skręciłem we wjazd prowadzący w kierunku dworca. Chciałem wjechać na estakadę Trasy Uniwersyteckiej, ale pomyliłem drogi. Potem w bocznej drodze, o której myślałem, że może jakoś dostanę się nią na most przez Brdę albo wyjadę dalej na Jagiellońską, zobaczyłem szlaban. Wtedy wyskoczył przed samochód ten człowiek. W pierwszej chwili pomyślałem, że to jakiś bandyta. Pomachał mi podświetlanym liżakiem i kazał się zatrzymać.

Z relacji kierowcy wynika, że mężczyzna poinformował o konieczności zapłaty kary 150 zł za wjechanie na teren PKS. - Cała sytuacja przeraziła moje córki i żonę, które jechały ze mną. Osta-



FOT. MACIEJ CZERNIAK

Kto minie zjazd na parking i w porę nie zawróci, tylko pojedzie dalej, przez teren PKS-u, narazi się na karną opłatę naliczoną przez firmę parkingową

tecnie zgodziłem się zapłacić. Byłem jednak roztrzęsiony. Zadzwońiłem na policję. Kazano mi pojechać do komisariatu Bydgoszcz-Śródmieście. Tam złożył zawiadomienie. - Pisałem też do miasta. Nie zostawię tego. Nie wiem, na jakiej podstawie i dlaczego zostałem ukarany.

Podobna sytuacja przydarzyła się kobiecie, która omyłkowo wjechała na teren PKS 25 lutego. Pisała o tym na facebookowym profilu Bydgoszczanie: „Omył-

kowo wjechałam nie pod właściwy szlaban, oddawałam auto zastępcze. Wyleciał jakiś człowiek, machnął mi legitymacją niby inspektora drogowego. Chciał być dobrym wujkiem. Powiedział, że „jest tu monitoring, że zaraz przyjedzie policja”, że dostanę mandal 1000-2000 zł i punkty karne, ale on może załatwić, wystawi mi „mandat” 150 zł i wyśle info do policji”.

O parkingu firmy Anpol przed dworcem PKS informowaliśmy

wielokrotnie. Sprawa była przedmiotem śledztwa prowadzonego przez bydgoską prokuraturę. Prokurator Adrianna Bojarska-Majchrzak tłumaczyła, że nie dopatrzonego się znamion czynu zabronionego w działaniach firmy Anpol: - Teren, o który chodzi jest terenem prywatnym, dzierżawionym firmie.

Na decyzję śledczych wpłynęło zażalenie. Autorem zażalenia był Maciej Domagała, kierowca, który też miał „przygodę” z parkingowymi. Informował, że „Pracownicy firmy Anpol, legitymujący się plakietkami PKS, zatrzymują kierowców wjeżdżających na te działki, informując ich o rzekomym złamaniu przepisów ruchu drogowego na podstawie znaku B-1, który zabrania wjazdu. Proponują kierowcom dwa rozwiązania: wezwanie policji lub opłacenie „opłaty” 120 zł za „nieuprawniony wjazd.”

Postępowanie zostało umorzono w 2024 roku. Przy wjeździe pojawiło się nowe oznakowanie. - ZDMiKP niezwłocznie po otrzymaniu informacji o dokonywaniu poboru opłat na terenie drogi publicznej przez firmę Anpol wystąpił do PKS o zaprzestanie procedury - informowali drogowcy. - Jednocześnie przystąpiliśmy do opracowania zmian w oznako-

waniu, aby nie dochodziło do takich incydentów na terenie zarządzanym przez ZDMiKP w przyszłości. Przygotowaliśmy nowy projekt organizacji ruchu, w którym uzupełniliśmy informację o wjeździe na teren PKS-u, ustawiliśmy kilka dodatkowych znaków w obszarze ul. Jagiellońskiej, zlikwidowaliśmy możliwość parkowania pojazdów pod estakadą Trasy Uniwersyteckiej, na odcinku drogi równoległej do Trasy Uniwersyteckiej wprowadziliśmy ruch dwukierunkowy.

Kierowcy, którzy miną zjazd na płatny parking, często jadą po prostu przed siebie. By jednak wyjechać z powrotem na ulicę Jagiellońską, trzeba pobrać bilet (pierwsze 10 minut postoju jest darmowe), a następnie zeskanować go przy wyjeździe.

Zmiany wprowadzono na terenie, którym ZDMiKP zarządza. - Obecnie wszystkie pojazdy wjeżdżające zjazdem z ul. Jagiellońskiej w kierunku dworca PKS muszą finalnie i tak skorzystać z przejazdu przez parking PKS-u przed terminalem, przejazd ten jest darmowy. Dla kierowców, którzy wjechali dalej w kierunku terminala drogą wzdłuż Trasy Uniwersyteckiej w ramach nowego oznakowania jest możliwość powrotu i przejazdu dar-

mowego przez parking PKS-u - słyszymy w ZDMiKP.

Przemysław Kunca, dyrektor zarządzający i prokurent Anpol FUH Sp. z o.o. mówi, że pobieranie opłat od kierowców, którzy przejeżdżają przez teren PKS-u, wynika z umowy, jaką firma ma ze spółką komunikacyjną. - To umowa podpisana na kontrolę ruchu dworca autobusowego ze spółką PKS Bydgoszcz, właścicielem prywatnego terenu.

Jest to jedna z dwóch umów, jakie firma ma podpisane z PKS. - Pierwsza dotyczy dzierżawy parkingu przed terenem dworca, to teren za szlabanami. Druga - kontroli ruchu pojazdów wjeżdżających na dworzec. Żeby pojazd mógł wjechać w strefę dworcową, jasno określoną i dobrze oznakowaną, musi posiadać umowę podpisaną ze spółką PKS, bądź opłacony wjazd za korzystanie z terenu dworca. Jeżeli ktoś bez takiego zezwolenia wjedzie, podlega jednorazowej opłacie - mówi dyrektor.

A co z pracownikami Anpol, którzy - zdaniem kierowców - informują o wezwaniu policji? - Z regulaminu wynika, że powinni wezwać policję. Nasi pracownicy nie mają zgody, żeby ustraszyc mandatami i jestem przekonany, że tego nie robią - zapewnia. ©©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-80500532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.000288

Grudziądz:

STACJA

demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. 282814801

Tel. całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 139014805

Inowrocław

Credo

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy - św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814801

Najtańszy

Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 8210983

Waldemar

Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 000502

Barcin

Całodobowy

Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY

CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy

całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy

Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład

Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011481171

Całodobowo-Usługi

Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielnarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń „Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314801/A

eprasa.pl b4e9d4f329

SPORT

www.sportowy24.pl

Derby jak cały sezon:
Energą górą, Artego
Bydgoszcz pod kreskąJoachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. En erga Toruń po raz drugi lepsza w derbach koszykarek i może szykować się na play off.

ENERGATORUŃ-ARTEGOBYDGOSZCZ 77:75 (20:11, 21:18, 20:23, 16:23)
Energą: Kapinga Maweja 20, 6 zb., Johnson 15 (1), 7 zb., 8 as., Batura 12, Stefańczyk 8 (2), Tarkovics 3 (1) oraz Preihs 7 (1), Podkańska 5, Śmiałek 4, Grządziel 2, Weber 1, Ustowska 0.
Artego: Jones 24, 8 zb., Michalek 11 (1), Sobiech 9 (2), Pokł 8 (2), Pawlikowska 3 (1) oraz Uziółko 7 (1), Pawłowska 7 (1), Keller 6, Szymkiewicz 0, Perzyna 0.

Torunianki już przed podrzuceniem piłki w górę znaly wynik z Gdyni, gdzie VBW przegrał z Zagłębiem Sosnowiec, a to oznaczało, że już żadna siła nie jest w stanie odebrać Energą szóstej miejsca po sezonie zasadniczym.

Pierwsza połowa rozgrywana była pod dyktando miejscowych, które bardzo skutecznie utrudniały akcje swoim rywalkom. Artego w 1. kwarcie miało zaledwie 4/19 z gry. Punkty zdobywały jedynie

Asiah Jones i raz trafiła Amelia Pawlikowska. W 16. minucie po kolejnym trafieniu Asianae Johnson było już 33:20. Liderka Katarzynek tym razem nie musiała się specjalnie przemęczać, bo skuteczne były jej koleżanki, duet podkoszowy Kapinga Maweja - Batura uzbierał do przerwy 17 punktów.

Po przerwie emocji było znacznie więcej. Bydgoszczanki zaczęły trafiać z dystansu i szybko zmniejszyły straty. W ostatniej kwarcie w pewnym momencie było tylko 65:63, ale w końcówce Energą nie dała sobie wyrwać zwycięstwa.

Energą kończy sezon zasadniczy z najlepszym od lat bilansem 11-11. W ćwierćfinale w serii do trzech zwycięstw zagra ze Śląz Wrocław, ale to dopiero za trzy tygodnie. W pozostałych parach KSSSE Energą AJP Gorzów zmierzy się z VBW Gdynia, LOTTO AZS UMCS Lublin z Wisłą Kraków oraz Enea AZS Politechnika Poznań z Zagłębiem Sosnowiec. Artego w play out powalczą jeszcze o 9. miejsce. ©©

Dramat w Twardych
Piernikach. Kolejna kontuzjaJoachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Noah Thomasson złamał rękę na treningu i jest trzecim podstawowym graczem, który wypadł z rotacji Arrivy LOTTO Twardych Pierników

Noah Thomasson to absolutnie kluczowy gracz Twardych Pierników. Ze średnią 15,8 punktów jest najlepszym strzelcem zespołu. Jego rola jeszcze wzrosła po kontuzjach innych obwodowych. Przypomnijmy, że Tayler Persons wypadł ze składu nawet na osiem tygodni po kontuzji mięśnia w czasie ostatniego meczu z Miastem Szkła Krosno, a Paweł Sowiński z powodu urazu piszczela będzie pauzował nawet cztery miesiące.

W klubie minorowe nastroje i trudno się dziwić. - Nie pamiętam tak pechowego sezonu. Po-

trebujemy teraz dnia lub dwóch, aby znaleźć jakieś rozwiązanie. Proszę dać nam trochę czasu - odpowiedział prezes Piotr Barański na nasze pytanie o wzmocnienia.

Torunianie do tej pory nie zakładali żadnych transferów, bo nie ma na to pieniędzy w budżecie. Teraz jednak mogą nie mieć wyjścia. Trenerowi Srdjanowi Suboticiowi na obwodzie zostali już tylko Arik Smith i Mateusz Szlachetka plus ewentualne minuty dla Adam Brenka.

Na razie z II-ligowego AZS UMK Transbruk Toruń do ekstraklasowej drużyny zostali przeniesieni Damian Krużyński i Jan Szumański, pomogą w treningach, ale będą też w kadrze na najbliższe mecze w lidze. Nie wykluczone, że klub będzie jednak szukał nowego gracza za granicą na ostatnie dwa miesiące rozgrywek. ©©

KOLARSTWO

Talent z Torunia najlepszy na Sardynii

Pierwszy poważny sukces Jana Jackowiaka w sezonie 2026. Wychowanek UKS Copernicus Toruń, a obecnie kolarz Bahrain Victorious Development Team, wygrał klasyfikację młodzieżową w etapowym wyścigu Dookoła Sardynii. W klasyfikacji open zajął świetne 6. miejsce. Jan Jackowiak w tym sezonie debiutuje w kategorii orlików. W 2025 roku sięgnął po brązowy medal mistrzostw świata juniorów ze startu wspólnego.



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

PIŁKA NOŻNA

Olimpia wiceliderem tabeli

W ostatnim meczu 21. kolejki Betclio 2. Ligi Stal Stalowa Wola zremisowała 0:0 z Podhalem Nowy Targ. Czołówka tabeli: 1. Unia Skierniewice - 44 pkt., 2. Olimpia Grudziądz - 40, 3. Warta Poznań - 39.

KRÓTKO



FOT. ARCHIWUM

KOSZYKÓWKA

Na bakier z terminarzem

W rozgrywkach o mistrzostwo II ligi w sezonie 2025/2026 nie odbyło się wiele zaplanowanych meczów. Po 26. kolejce tylko dwa zespoły (na 16) rozegrały spotkania zgodnie z terminarzem. W miniony weekend przełożono kolejne cztery gry, zaś w tych które odbyły się uzyskano rezultaty: Żak Koszalin - Pogoń Mogilno 90:85 (najwięcej punktów dla gości uzyskali: Jakub Ulczyński 25, Damian Szczepanik 21, Norbert Jaśtak i Przemysław Tradecki po 12), TKM Włocławek - MKK Gniezno 76:106 (Olgierd Kubiak 19, Ernest Smolik, Gordon El-Ward po 12), Akademia Gortata Gdańsk - Tarnovia Tarnowo Podgórne 79:89, BNG Kutno - Energą Elbląg 92:85, Spójnia Vario Stargard - GAK Port Gdynia 74:90.

W tabeli prowadzi Tarnovia z 45 punktami przed AZS UMK Transbruk Toruń, MKK Gniezno po 44 i Żakiem 43. (szcz)

HOKEJ NA LODZIE

Kłeska BKS w stolicy

W kolejnym meczu o mistrzostwo II ligi (grupa północna) BKS Bydgoszcz uległ aż 0:8 (0:2, 0:4, 0:2) na wyjeździe KH Warsaw Capitals. Była to trzecia porażka Bydgoszczan z liderem ze stolicy w sezonie. Czołówka tabeli: 1. Capitals - 27 pkt., 2. ŁKH Łódź - 15, 3. BKS - 15. (mk)

LOTTO
NIEDZIELA, 01.03

Multi Multi, godz. 22.00

3, 6, 8, 13, 16, 18, 22, 24, [27], 28, 35, 37, 40, 43, 44, 52, 62, 63, 64, 76

Kaskada, godz. 22.00

1, 4, 5, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 18, 21, 22

Mini Lotto

4, 10, 13, 29, 35

Ekstra Pensja

12, 13, 14, 17, 20 - 2

Ekstra Premia

2, 9, 18, 23, 25 - 2

WTOREK, 02.03

Multi Multi, godz. 14.00

1, 10, 11, 17, 21, 23, 24, 27, 33, 39, 41, [47], 49, 53, 64, 65, 66, 68, 72, 73

Kaskada, godz. 14.00

2, 7, 8, 10, 11, 12, 18, 19, 20, 21, 22, 24

Bandy trzeszczały,
pięści poszły w ruchDK, JP
redakcja@polskapress.pl

HOKEJ. Po meczu pełnym prowokacji, twardej walki i kar KH Energą przegrał w Oświęcimiu i remisuje w ćwierćfinale 1:1.

UNIA OŚWIECIM - KHENERGATORUŃ 3:2 (1:0, 1:1, 1:1)

Bramki: 1:0 Perusenko - Soderberg, Trkulja (15:31), 1:1 Baszyrow - Syty, Lewandowski (26:44), 2:1 Scarlett - Petras, Peresunko (35:28), 3:1 Morrow - Scarlett (47:17), 3:2 Arrak - Worona (56:40). **KH Energą:** Svensson - Ilvessuo, Latinen - Baszyrow, Syty, Denyskin; Schafer, Zieliński - Lewandowski, Arrak, Worona; Jaworski, Gmiński - Korenczuk, Fiodorovs, Maćkowski; Kurnicki - Phelps, K. Kalinowski, M. Kalinowski

Przypomnijmy, że toruński zespół wygrał pewnie pierwsze spotkanie 3:0, grając świetnie w obronie i wykorzystując swoje okazje w ataku.

Drugi mecz był już inny. Głównie dlatego, że to rywale zagrali skuteczniej. Torunianie tracili gole, ale potem odrabiali straty. Niestety, nie udało się doprowadzić do remisu i dogrywki.

Spotkanie było też bardziej zacięte i ostre. Nie obyło się bez bijatyk. Pod koniec drugiej tercji doszło do potężnego starcia. Po nim sędziowie odesłali do szatni Chese'a Phelps'a i Bartosza Florczaka. Potem karę meczu dostał Jakub Gminiński.

Z wydarzeniami na lodzie nie radzili sobie sędziowie, którzy w sumie wlepili 117 karnych minut w tym meczu.

- Przegraliśmy bitwę, ale musimy iść dalej. Graliśmy w tym meczu przeciwko dziesięciu zawodnikom, sędziowie popełniali tak duże błędy, kar było zbyt wiele. Musimy teraz uspokoić emocje i wygrać w Toruniu - skomentował trener Sami Hirvonen.

Teraz dwa mecze w Toruniu w środę i czwartek o godz. 18.30.

W pozostałych parach: GKS Katowice - Cracovia 2:3 (karne), stan 1:1; Zagłębie Sosnowiec - Polonia Bytom 4:6, stan 1:1; GKS Tychy - JKH GKS Jastrzębie 2:4, stan 1:1. ©©



FOT. JERZY ZABOROWSKI

W drugim meczu play off Anton Svensson został pokonany trzy razy

Dziesiąte zwycięstwo z rzędu Astorii

DK, JP
redakcja@polskapress.pl

KOSZYKÓWKA. Nie ma mocnych na ekipę Grzegorza Skiby na parkietach I ligi.

ENEA ABRAMCZYK ASTORIA BYDGOSZCZ - AZS POLITECHNIKA OPOLSKA 89:80 (14:22, 21:26, 32:12, 22:20)

Astoria: Kamiński 23 (5), Kimbrough 20 (3), Nowakowski 16 (4), Kędzel 10, Kemp 6 - Gruszeki 12, Kachelski 2, Dereszyski 0, Chyliński 0, Borkowski 0, Baran 0, Zychowicz 0

AZS: Forbes 20 (1), Rutkowski 11 (2), Kobel 10 (2), Białachowski 6, Klaczek 4 - Niedźwiedzi 16, Szarbatke 6, Kupczyński 5, Wójcicki 2.

Broniący się przed spadkiem opolanie zaskoczyli i w 1. połowie prowadzili już 13 punktami. - Brakowało nam energii, nie egzekwowaliśmy swoich założeń, byliśmy ciągle spóźnieni, słabo to wyglądało. Jesteśmy jednak na tyle doświadczoną ekipą, że sami potrafimy wyciągnąć odpowiednie wnioski. Wiedzieliśmy, że trzeba zacząć od obrony - mówi Karol Kamiński.

Lider rozstrzygnął losy meczu w świetnej 3. kwarcie, w której zagrał popisowo zwłaszcza w defensywie. - Rywale postawili nam wysoko po-

przeczkę. Spodziewaliśmy się tego, ale założenia nie do końca były trafione. Musieliśmy coś zmienić w przerwie i to się udało. Druga połowa była naprawdę mocna, podobała mi się reakcja zespołu na wydarzenia z pierwszej połowy. Chłopcy pokazali charakter, nie patrzą na siebie i chcą wygrać kolejne mecze - mówi trener Grzegorz Skiba.

W składzie zabrakło kontuzowanego Jakuba Andrzejewskiego, z kontuzją stawu skokowego mecz zakończył Adam Kemp. ©©